OSIEDLE PROBUS
III ETAP
DRZWI OTWARTE - 8 CZERWCA
Oława, ul. Miła/Serdeczna
od g. 10.00
www.osiedleprobusa.olawa.pl
REKLAMA

Burmistrz nie zablokuje cyrków ze zwierzętami

s. 4

Ola chciałaby normalnie żyć

s. 17

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
REKLAMA

OLAVIA TAXI
506 444 777
REKLAMA

MAX TAXI
695 603 603
REKLAMA

OŁAWA EC24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY

pow!atowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.GAZETA. OLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 21 LISTOPADA 2019, NR 47 (1384), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Nigdy się nie poddałam!

s. 18-19

FREYA
SALON KOSMETYCZNY
www.salonfreya.pl tel. 71 307 04 33
rezerwacja online: www.moment.pl/freya
Profesjonalne zabiegi kosmetyczne
na twarz i na ciało
Manicure Pedicure Makijaże
Opalanie natryskowe FAKE BAKE
Aleja Wolności 1D/7, Jelcz-Laskowice, obok drogerii Jasmin
REKLAMA

TO WIEDZ, ŻE W DNIACH OSTATECZNYCH NASTANĄ TRUDNE CZASY. ALBOWIEM LUDZIE UMIŁOWALI BARDZIEJ ROZKOSZE TEGO ŚWIATA NIŻ BOGA.
29 LISTOPADA 2019
godz. 18:00
OŚRODEK KULTURY
OŁAWA ul. 11 Listopada 27
SALA KONFERENCYJNA NA PARTERZE
- ZAPRASZAMY -
TEL. 608 692 343
REKLAMA

Klub JELCZ-E zaprasza
REZERWACJA sms 535 381 313
NA SPOTKANIE ANDRZEJKOWE
30 listopada - podróż w czasy lat 80-90
WSTĘP 50 zł Jelcz-Laskowice ul. Techników 1c. HALA "E"
REKLAMA

Objawienia w sieci

s.14

SGB Bank | Polski Bank, bezpieczny.
Spółdzielczy w Oławie
łatwe otwarcie i prowadzenie konta
płatności Apple Pay i Google
bankowość mobilna
dostęp do dodatkowych środków
karta zbliżeniowa
przyjazne miejsce
#BankBlisko Ciebie
REKLAMA

9 771509 080008 47

eprasa.pl 6e90963dfe

Wstępniak, czyli...

...referendum w styczniu?

Znany izraelski historyk Yuval Noah Harari w jednej ze swych głośnych książek przytacza taką historyjkę.

*

Naukowiec pochyla się nad kamieniem obserwując materię przez szkło powiększające. Ktoś podchodzi do niego i daje mu mikroskop:

- Spróbuj tego, zobaczysz dużo więcej.

Naukowiec bierze mikroskop, podnosi swe ukochane szkło powiększające i przygląda się przez nie... mikroskopowi.

Mniej więcej tak wygląda obecnie sytuacja w gminie Oława. Nie ma szans na zrozumienie. Jakby obie strony widziały, słyszały i rozumiały zupełnie co innego.

*

Gdy to czytacie, listy z podpisani popierającymi referendum w sprawie odwołania wójta gminy Oława właśnie są weryfikowane. Jeśli nie będzie do nich zastrzeżeń, a podpisów jest wystarczająco dużo, już w styczniu możemy spodziewać się referendum, a na wiosnę wyborów wójta. W tej sytuacji, kiedy obecnie pełniący te obowiązki oraz radni wstąpili na ścieżkę wojenną i raczej nic nie zapowiada współpracy, która zresztą od początku dobrze się nie zapowiadała, wygląda na to, że referendum to naprawdę jedyna droga do unormowania sytuacji w gminie. Jeśli Henryk Kuriata wystartuje, wygra, czyli zdobędzie odpowiednią - bo pochodzącą z bezpośrednich wyborów - legitymację do sprawowania urzędu, sytuacja będzie jasna. Jeśli nie wygra, wójtem będzie ktoś zupełnie nowy, bo na start Jana Kownackiego w jego sytuacji prawnej bym nie liczył. Chyba, że zdecydowałby się na start przed zakończeniem śledztwa prokuratorskiego, czyli formalnie jako człowiek niewinny, a tylko zagrożony ewentualnym wyrokiem, jeśli aktualne zarzuty przekształcą się w akt oskarżenia, a akt oskarżenia w wyrok. Nieoficjalnie wiem, że akt oskarżenie może do sądu trafić już wkrótce, a wtedy start w wyborach byłby co najmniej nieodpowiedzialny i zamiast uspokojenia sytuacji w gminie mógłby ją jeszcze bardziej zagmatwać.

JERZY KAMIŃSKI

Dlaczego wójt NIE PRZEPRASZA, skoro jest wyrok?

GMINA DOMANIÓW

Z sądu

Prawomocny wyrok zapadł już prawie dwa miesiące temu, ale wójt Wojciech Głogulski dotąd nie przeprosił adwokata Michała Prusa. Nie chce też sprawy komentować. Co dalej?

O wyroku pisaliśmy w gazecie 24 października. Sąd Apelacyjny uznał, że wójt Wojciech Głogulski naruszył zarówno dobre imię, jak i cześć Michała Prusa, adwokata i oławskiego radnego, więc musi go przeprosić. Za co? Za to, że w trakcie sesji Rady Gminy Domaniów w dniu 30 grudnia 2014 r. oraz w rozmowach z dziennikarzami gazet lokalnych pomówił go poprzez podanie nieprawdziwej informacji, jakoby Prus niesłusznie pobrał od gminy Domanów wynagrodzenie za nieprzepracowany miesiąc oraz znaczną kwotę pieniędzy tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Wyrok przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu zapadł 20 września, ale do dziś wójt nie przeprosił.

Po upublicznieniu wyroku w mediach, zareagowała za to była wójt gminy Domaniów Dorota Swadek-Schneider pisząc do naszej gazety list: - Wójt Głogulski nie wykonał prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego, gdyż nie przeprosił. Jak to?! Czy to prawda, Panie wójcie? Czego to uczy? Czy mieszkaniec gminy Domaniów może powiedzieć, że skoro wójt nie wykonuje prawomocnego wyroku, to on/ona nie wykona decyzji wójta? Sąd Apelacyjny we Wrocławiu to przecież sąd najwyższej instancji w naszym województwie, od niego nie ma odwołania, które wstrzymuje wykonanie wyroku. Każdy wie, że prawomocne wyroki trzeba wykonać.

Może i każdy wie, ale najwyraźniej nie każdy wykonuje. Wójt Głogulski na razie nie zlecił opublikowania przeprosin. W ogóle nie chce sprawy publicznie komentować. Tydzień temu zadaliśmy mu pisemnie pytane, dlaczego do tej pory nie zastosował się do prawomocnego wyroku sądu i nie przeprosił Michała Prusa?

Odpowiedzi na piśmie nie otrzymaliśmy. Zamiast tego mamy nieoficjalne informacje, że wójt Głogulski po prostu nie odpowie. I tyle.

Co na to Michał Prus? Jego pełnomocnik tłumaczy, że wyrok sądu drugiej instancji, czyli np. Sądu Apelacyjnego, staje się prawomocny w dniu jego ogłoszenia i od tej chwili dłużnik musi go wykonać. Jeżeli dłużnik tego nie zrobi, to wierzyciel może wystąpić o klauzulę, w której sąd stwierdza, że wyrok można skierować do egzekucji przymusowej. - W typowej sytuacji, jeżeli sąd drugiej instancji zobowiązał dłużnika X do zapłaty pani Y określonej sumy pieniędzy i dłużnik X nie wykonuje tego obowiązku, to organem egzekucyjnym jest komornik - mówi adwokat Łukasz Prus. - Jeżeli zaś sąd drugiej instancji nakazał dłużnikowi X przeprosić pana Z, to organem egzekucyjnym jest sąd, który egzekwuje prawomocny wyrok. Taki jest porządek prawny, któremu podlegają wszyscy bez względu na to czy są wójtem, rolnikiem, radnym, nauczycielem lub policjantem itd.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

MIELI PECHA. Grozi im do 10 lat

OŁAWA

Szybka akcja

Policjant wracał z pracy, zauważył ich i od razu zareagował

Trzech mężczyzn zatrzymano po tym, jak uszkodzili bankomat i próbowali ukraść pieniędze. Jeden z nich odpowie za jeszcze jedno przestępstwo.

Do zdarzenia doszło w niedzielę około godziny 4.00 przy markecie Tesco. Złodzieje mieli wyjątkowego pecha, bo policjant pionu kryminalnego właśnie wracał ze służby i zauważył, że mężczyźni podejrzanie się zachowują. Jeden z nich nachylał się nad bankomatem, drugi próbował go osłaniać, nerwowo się rozglądając. - Policjant, który to zauważył, od razu zadzwonił do dyżurnego i powiedział o sytuacji - mówi podinsp. Alicja Jędo. - Na miejsce wysłano dwa patrole, ale podejrzani zdążyli uciec. Spłoszył ich alarm. Policjant, który ich widział przekazał funkcjonariuszom bardzo ważne informacje, m.in. dokładnie opisał jak mężczyźni byli ubrani. Funkcjonariusze zabezpieczyli bankomat z wyłamaną pokrywą. Przy bankomacie znaleźli metalowy łom.

Chwilę po zgłoszeniu mundurowi zobaczyli renault clio. W środku było trzech mężczyzn, którzy odpowiadali opisowi. Zatrzymano ich. Kierowca renault podejrzany o próbę włamania będzie odpowiadał za jeszcze jedno przestępstwo. - 33-latek kierował samochodem, mając ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie - dodaje podinsp. Alicja Jędo.

Zatrzymani to trzej obywatele Ukrainy w wieku 19, 33 i 34 lata, aktualnie mieszkający w powiecie brzeskim i legnickim. Za usiłowanie kradzieży z włamaniem grozi kara pozbawienia wolności do lat 10.

(AH)

KPP w Oławie

Próbowali ukraść pieniądze z tego bankomatu, ale tylko go uszkodzili

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 33 a (sklep firmowy Brudnik)
2. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?
ZAPYTAJ O NASZĄ POŻYCZKĘ
JELCZ-LASKOWICE
UL. OŁAWSKA 21
(STOKROTKA)
EXPERT NIE TYLKO OD OPŁAT!
U nas otrzymasz pożyczkę w kilka minut.
Bez poręczycieli, bez sprawdzania w BIK.
SPŁAĆ POŻYCZKĘ SZYBCIEJ A JEJ KOSZT ZMNIEJSZYMY PROPORCJONALNIE!
REKLAMA

eprasa.pl 6e90963dfe

Pasy i progi w parku?

OŁAWA

Niektórzy uważają, że to konieczne dla bezpieczeństwa. Nowa droga przy ulicy Spacerowej została oddana do użytku. Wcześniej były dziury, błoto i kurz, teraz jest kostka brukowa, ale jeden z użytkowników zwraca uwagę no coś jeszcze

Do redakcji wysłał maila z prośbą o interwencję w sprawie braku przejść dla pieszych.

- Samo powstanie tej drogi było bardzo dobrym pomysłem, który zdecydowana większość mieszkańców pochwala - pisze. - Jednak w projekcie zapomniano, że przebiega ona przez park i przecina kilka bardzo uczęszczanych ciągów pieszo rowerowych. Nie zrobiono w tych miejscach przejazdów rowerowych i przejść dla pieszych. Droga jest oznaczona znakiem „Strefa ruchu", obowiązują na niej przepisy ruchu drogowego. Jest ograniczenie prędkości do 30 km/h i tylko jeden próg zwalniający. Park powinien być ostoją dla zwierząt i miejscem do wypoczynku i aktywnego spędzania czasu dla mieszkańców. Przecinając go na pół ruchliwą drogą, gdzie zdecydowana większość kierujących będzie pędzić raczej grubo więcej niż te 30 km/h, sami prosimy się o nieszczęście. Tam potrzebne są trzy przejścia z przejazdami dla rowerów. Pierwsze w miejscu, gdzie zbudowano próg zwalniający (przy dużym stawie), drugie przy wiadukcie kolejowym i trzecie przy moście na Oławce. Dodatkowo powinny w obrębie drugiego i trzeciego zostać zamontowane progi zwalniające. Pytanie dlaczego tego nie zrobiono od razu? Proszę więc redakcję o interwencję w sprawie przejść. Mi naprawdę w tej całej mojej aktywności nie zależy na rozgłosie, tylko na tym, aby w naszym mieście było normalnie, aby nie marnowano pieniędzy, aby nasze dzieci chciały w tym mieście w przyszłości dalej mieszkać.

Pytania o pasy i progi zwalniające wysłaliśmy do Urzędu Miejskiego w Oławie. Z odpowiedzi wynika, że zmian nie będzie. Jan Korzeniowski z Wydziału Rozwoju Gospodarczego, Inwestycji i Zamówień Publicznych poinformował, że „wprowadzona organizacja ruchu docelowego jest wykonana zgodnie z dokumentacją projektową" oraz, że dokumentacja jest zgodna z aktualnymi przepisami - wg Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz.U. Nr 220/03, poz. 2181ze zmianami).

O pasy i progi zwalniające w parku zapytaliśmy również internautów. Zdania były podzielone. Poniżej kilka komentarzy:

@

Przejście dla pieszych i znak B-35 trzeba dołożyć.

MARIO MAX

@

Droga bardzo ładnie wygląda. Nie widzę tego, aby wymyślać jeszcze jakieś pierdoły.

Na zachodzie ustawiają gazony, aby slalomem jeździć, może jeszcze tu ustawią?

Były dziury, było narzekanie, droga ładna znowu narzekanie – taka mentalność Polaka.

WALERIAN

Już można jeździć nową drogą przez park. Czy tu potrzebne są pasy? Zdania są podzielone

Jurek Kamiński

@

A mi ciągle brakuje znaków B-36! Cała reszta ewentualnie...

PAWEŁ

@

Jest ograniczenie prędkości. Tym razem to ból o nic na wyrost. Ktoś ma tam problem z przejściem?

MARIANNA

@

Jeszcze przed przebudową drogi niektórzy pokonywali ten odcinek z dużą prędkością, myślę, że nowa nawierzchnia sprawi, że jeżdżących ponad 30 km/h będzie więcej. Teraz ludzi którzy korzystają z parku jest mniej, jednak w lecie jest dużo dzieci i jeden (dość łagodny) próg zwalniający to moim zdaniem za mało.

MARCIN

@

Jestem przeciwko robieniu jakichkolwiek progów zwalniających poza tym, który jest w dobry miejscu, lepiej pieniądze wydać na co innego, a jak czytelnik chce mieć ostoje zwierząt to niech zasponsoruje szopkę świąteczną w parku, co niektórym się naprawdę coś w głowach poprzewracało.

ŁUKASZ

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

Oławskie Centrum Odszkodowań
• Wypadki komunikacyjne
• Wypadek przy pracy
• Zakażenie szpitalne
• Skuteczna likwidacja szkód z OC,AC,NW
mgr Wojciech Pawłowski
731 97 97 97
ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława
www.odszkodowania.olawa.pl
• obsługa prawna firm, windykacja, szkolenia BHP, p.poż
• porady prawne, sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze
REKLAMA

ĆWICZ I JEDZ ZDROWO, A UNIKNIESZ WIELU CHORÓB

W ciągu 30 lat kariery w konsultingu technologicznym Robert doszedł do pozycji prezesa w międzynarodowej korporacji, wysokich dochodów i 110 kg wagi przy wzroście 175 cm w wieku 55 lat. Wtedy zdecydował, że trzeba zwolnić tempo i zająć się zdrowiem, bo – jak mówił – przydałoby się odebrać „premię 100+", a przy takim trybie życia to wykluczone. Gwałtowny powrót do sportowego trybu życia z młodości nie wchodził w grę. Rozsądek podpowiadał, że formę należy poprawiać stopniowo.

Uświadomił sobie, że to już nie nadwaga, ale poważna otyłość. Łatwo wyliczył wskaźnik BMI, czyli iloraz wagi w kg i wzrostu w metrach (do kwadratu): 110 : (1,75 x 1,75) = 35,92. Nadwaga występuje, gdy BMI przekracza 25, a otyłość, gdy jest większe od 30.

Częściej umierają

Nadwaga i otyłość to współczesne choroby cywilizacyjne. Według WHO blisko 2,8 miliona osób umiera każdego roku z powodu nadwagi lub otyłości.

Główną przyczyną otyłości i nadwagi jest brak równowagi między liczbą spożywanych a spalanych kalorii. Codzienna nadwyżka energii magazynowana jest w organizmie w postaci tkanki tłuszczowej, co powoduje stopniowy wzrost masy ciała. Taka otyłość pierwotna albo prosta jest najpowszechniejsza i zwykle jest efektem małej aktywności fizycznej i nieprawidłowych nawyków żywieniowych. Niewielki procent tych problemów jest wywołany przez przyjmowanie niektórych leków lub przewlekłymi chorobami. Wówczas otyłość, zwana wtórną, jest skutkiem choroby lub leczenia.

Do plagi otyłości przyczynia się coraz większe spożycie cukru przez Polaków, które w 2018 r. przekroczyło już 51 kg na osobę. Przekłada się to na całą populację: nadwaga dotyczy już 68 proc. mężczyzn i 53 proc. kobiet, zaś otyłość 25 proc. mężczyzn i 23 proc. kobiet. Eksperci przewidują, że w 2025 r. otyłych będzie 30 proc. dorosłych mężczyzn i 26 proc. kobiet.

Czym grozi otyłość

Nadwaga i otyłość powodują poważne powikłania zdrowotne, jak: choroby układu krążenia, w tym miażdżyca i nadciśnienie tętnicze, niewydolność serca, cukrzyca typu II, zapalenia mięśniowo-szkieletowe, w tym zapalenia kości i stawów oraz choroby zwyrodnieniowe stawów, kamica pęcherzyka żółciowego, marskość wątroby, zapalenia trzustki, kamica dróg moczowych, zaburzenia płodności, zespół snu z bezdechem, a także zmiany skórne, jak: grzybica, wytryski i czyraki.

Istnieje ścisły związek między otyłością a większym ryzykiem zachorowania na niektóre nowotwory. Otyłość zwiększa ryzyko stanu zapalnego, wpływa negatywnie na metabolizm komórek i zakłóca poprawne działanie układu odpornościowego. W ten sposób otyłość przyczynia się do tzw. kancerogenezy, czyli powstawania nowotworów.

Wśród mężczyzn otyłość zwiększa częstość występowania nowotworów jelita grubego, raka pęcherzyka żółciowego, trzustki, nerki i czerniaka. Z kolei u kobiet podwyższa ryzyko białaczki, nowotworów jelita grubego, macicy, przełyku, pęcherzyka żółciowego, trzustki i raka piersi w okresie pomenopauzalnym. Lekarze uważają, że wśród kobiet otyłość zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia nowotworu złośliwego aż o 40 proc.

Dieta i sport

Według WHO już 150 minut umiarkowanej aktywności fizycznej w tygodniu wystarczy, aby zmniejszyć ryzyko chorób serca o około 30 proc., cukrzycy o 27 proc. a ryzyko raka piersi lub jelita grubego o 21-25 proc. Ruch obniża ryzyko udaru mózgu, nadciśnienia czy depresji. Dzięki regularnej aktywności fizycznej spada zawartość cholesterolu we krwi, co w dużym stopniu eliminuje ryzyko wystąpienia wielu groźnych chorób.

W walce z otyłością i nadwagą liczy się też zmiana niezdrowych nawyków żywieniowych. Do najważniejszych wskazówek należą:

- ograniczenie spożycia produktów bogatych w tłuszcze i węglowodany (np. wysokokaloryczne przekąski – chipsy, frytki, słodycze, słodzone napoje i soki),
- zwiększenie spożycia owoców i warzyw, w tym roślin strączkowych, produktów pełnoziarnistych i orzechów.

Szczegółowych porad (włącznie z indywidualnie zaplanowanymi dietami) udzielają ośrodki i centra dietetyczne, także działające zdalnie, jak: https://poradnia.ncez.pl/ czy https://diety.nfz.gov.pl/local/diet/login.php

Prezes daje radę

Od 110 kg dość szybko, bo w ciągu 5 miesięcy, udało mu się zejść poniżej 100. Odstawienie papierosów i alkoholu stanowiły pierwszy krok. O stekach z polędwicy Robert dawno przestał myśleć, nie mówiąc o wędlinach czy białym chlebie. Z pieczywa dostępne dla niego jest teraz pełnoziarniste, kasze zamiast makaronów, biały ser, a nie żółty i oliwa zamiast masła. Jada głównie warzywa, owoce, częściej spożywa ryby, grzyby i orzechy. Całkowicie zrezygnował z kawy, zwłaszcza z mlekiem i z cukrem na rzecz wody. Wykonuje codziennie proste ćwiczenia w domu. Chce dojść do 80 kg, a wtedy powróci rower i dawno zarzucony tenis.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania realizowana w ramach Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych, zadanie Promocja zdrowia i profilaktyka nowotworów, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Więcej na temat profilaktyki nowotworów czytaj na stronie:

planujedlugiezycie.pl
gov.pl/zdrowie

kampania edukacyjna

eprasa.pl 6e90963dfe

Grzegorz Kacała

Agnieszka Mikołajek z OPP latem zbierała podpisy pod petycją

Wioletta Kamińska

Burmistrz Tomasz Frischmann często pokazuje, że kocha zwierzęta, ale nie planuje wprowadzenia zakazu występów cyrkowych ze zwierzętami

OŁAWA

Burmistrz nie powie „NIE" cyrkom ze zwierzętami. POWOŁUJE SIĘ NA KONSTYTUCJĘ

Oławska Platforma Pomocy w czerwcu zbierała podpisy pod petycją „NIE dla cyrków ze zwierzętami". Akcję wsparły tłumy, odpowiedzi udzielił burmistrz Tomasz Frischmann. Co zdecydował?

- Nie uważamy ludzi cyrku za niewrażliwych, pozbawionych empatii i nastawionych na zysk - mówiła w czerwcu na naszych łamach Agnieszka Mikołajek z Oławskiej Platformy Pomocy. - Wierzymy, że osoby zajmujące się zwierzakami nie tylko robią to najlepiej, jak mogą, ale też nawiązują z nimi więź i los ich podopiecznych nie jest im obojętny. Doceniamy to, że starają się zapewnić zwierzakom jak najlepsze warunki, dbają o nie i nie stawiają wygórowanych wymagań. Doceniamy też historyczny wkład cyrku w edukację i ochronę gatunków. Nasz sprzeciw wynika z zupełnie innych pobudek. Uważamy, że cyrk - przy jego całej wspaniałej historii, tradycji i kulturze - nie jest dobrym miejscem dla „pracujących" zwierząt, zwłaszcza w XXI wieku. Uważamy, że szkody, które są wyrządzane w ten sposób zwierzętom, są znacznie większe niż korzyści, które odnoszą one same i ludzie, którym służą.

To był początek akcji, która bardzo szybko urosła do sporych rozmiarów. Pod petycją, by terenów miejskich nie mogły wynajmować cyrki, które w swoim repertuarze mają występy zwierząt, w formie tradycyjnej i internetowej podpisało się kilkaset osób. Dokumenty ostatecznie trafiły na biurko burmistrza Tomasza Frischmanna. - Sprzeciwiamy się wykorzystywaniu zwierząt w cyrkach dla potrzeb ludzkiej rozrywki - podkreślała Mikołajek. - Zmuszanie zwierząt do pracy, często niezgodnej z ich naturą i umiejscawiającej je w zupełnym oderwaniu od ich środowiska naturalnego, uważamy za nieetyczne i pozbawione walorów edukacyjnych. Zwracamy się z apelem do burmistrza Oławy o wprowadzenie zakazu organizowania na terenach miejskich przedstawień z udziałem zwierząt oraz należytego egzekwowania zapisów ustawy o ochronie zwierząt. Odbiór społeczny jest bardzo duży. Zwłaszcza młode osoby są bardziej wyedukowane. Starsi ludzie czasem są przyzwyczajeni do tego, że w cyrkach muszą być zwierzęta. To jest jednak proces, kwestia dłuższej edukacji. Co ciekawe, gdy pracownicy cyrku zobaczyli, że zachęcam ludzi do podpisywania petycji, sami zaczęli rozdawać ulotki z kontrargumentami. To pokazuje, że coraz częściej spotykają się z sprzeciwem.

Prośba niekonstytucyjna?

Burmistrz Tomasz Frischmann odpowiedział na petycję. Stwierdził, że nie ma prawa blokować takich inicjatyw. Dlaczego? - Po rozpatrzeniu petycji mającej na celu wprowadzenie prawnego zakazu udostępniania terenów miejskich Oławy na organizację przedstawień cyrkowych z udziałem zwierząt informuję, iż gminie nie przysługuje prawo regulowania sytuacji prawnej podmiotów pozostających poza strukturą organizacyjną gminy - czytamy w piśmie skierowanym do Oławskiej Platformy Pomocy. - Polskie prawo nie zabrania działalności cyrków, a wprowadzenie prawnego zakazu udostępniania terenów miejskich na organizację takich przedstawień jest niezgodne z konstytucją.

Tutaj powołał się na zasadę wolności gospodarczej, która ograniczona może być wyłącznie w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes społeczny oraz zasadę równego traktowania przez władze publiczne. Dalej Frischmann zaznaczył, że ustawa o ochronie zwierząt nie wskazuje organów gminy jako kompetentnych do wydawania zakazu wykorzystywania zwierząt podczas widowisk cyrkowych. Brak jest więc możliwości wprowadzenia zakazu, o który postulowali mieszkańcy.

Inni to zrobili

Sprawa załatwiona? Niekoniecznie. W Polsce jest coraz więcej samorządów, które interpretują przepisy inaczej niż burmistrz Tomasz Frischmann i wydają zarządzenia dotyczące zakazu występów cyrkowych ze zwierzętami. Pierwszy jeszcze w 2015 roku był Słupsk, ale w ślad za nim poszły m.in. Warszawa, Kołobrzeg, Śrem, Wrocław, Łódź czy Poznań. Dziś to już kilkadziesiąt mniejszych i większych miejscowości, choć nie można powiedzieć, że zawsze miały łatwo. Właściciele cyrków kierowali sprawy do sądu i często ostatecznie je wygrywali. Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu w 2016 roku stwierdził nieważność wydanego przez prezydenta Świdnicy Beatę Moskal-Słniewską zarządzenia, ponieważ uznał, że organ wykonawczy gminy wykroczył poza zakres przysługujących mu kompetencji.

Moskal-Słaniewska się jednak nie poddała i dla portalu wiadomosci.dziennik.pl mówiła: - Nie będziemy się od tego wyroku odwoływać, jeżeli zdarzy się nam prośba o dzierżawę terenu od cyrku ze zwierzętami, będziemy odmawiać takiej zgody. Miło mi jest, że świdniccy przedsiębiorcy, którzy dysponują terenami, na których do tej pory występowały cyrki, również takiej zgody nie udzielają, nie podpisują takich umów, dopuszczają do dzierżawy jedynie cyrki bez zwierząt lub wesołe miasteczka.

Część miast się od decyzji odwoływała, inne odpuściły. Nie zmienia to jednak faktu, że na mapie miejsc, które cyrkom ze zwierzętami mówią „nie", jest już kilkadziesiąt miejsc, wspomniana Świdnica również.

Zwycięstw też nie brakowało

Nie zawsze było tak, że na sali sądowej wygrywali cyrkowcy. W sprawie zaskarżonego zarządzenia prezydenta Poznania Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że nie naruszył on praw cyrkowców, a jego decyzja stanowiła jedynie deklarację miasta co do tego, jakie stanowisko zajmie ono w razie ewentualnej oferty. Sama deklaracja - według sądu - nie jest wiążąca w żaden sposób dla cyrku ani miasta, jest tylko aktem prawnym o charakterze wewnętrznym. - Skoro zatem zaskarżone zarządzenie ma charakter niewiążącej na zewnątrz deklaracji, a nadto jest aktem o charakterze wewnętrznym, to nie jest możliwe uznanie, że mogło naruszać interes prawny lub uprawnienie podmiotów zewnętrznych - uzasadnił NSA.

Na podobne przykłady powołują się także przedstawiciele Oławskiej Platformy Pomocy, którzy nie zgadzają się z decyzją burmistrza Frischmanna: - Władze samorządowe mają prawo dysponowania swoim mieniem w sposób ustalony przez nie, a sądy administracyjne nigdy nie badają słuszności etycznej strony tych decyzji, a jedynie procedurę ich podejmowania. Najlepszym dowodem jest to, że NSA utrzymał część miejscowych zakazów wynajmu terenów samorządowych cyrkom ze zwierzętami, a inne uchylił w związku z uchybieniami w procedurze.

Na potwierdzenie swoich słów cytują uzasadnienie wyroku NSA, dotyczące zakazu w Słupsku: - Gmina, będąc równoprawnym uczestnikiem obrotu cywilnoprawnego, ma swobodę wybierania kontrahentów i kształtowania z nimi relacji prawnych na zasadzie swobody umów. Gmina ma zagwarantowaną na gruncie kodeksu cywilnego swobodę korzystania ze swojego władztwa właścicielskiego nad nieruchomością bez ingerencji osób trzecich, a w konsekwencji i kształtowania treści stosunku cywilnoprawnego w tym zakresie, co obejmuje również najem bądź dzierżawę nieruchomości gminnych, w szczególności poprzez ustalenie zasad udostępniania nieruchomości, w tym przeznaczenie do szeroko pojętego udostępnienia w ogóle, wskazanie celu przeznaczenia, okresu i warunków. W stosunkach cywilnoprawnych żaden uczestnik obrotu nie może skutecznie domagać się od gminy nawiązania z nią stosunku cywilnoprawnego. Sąd nie podzielił argumentu skarżących o bezprawnym wykluczeniu ich z grona potencjalnych najemców nieruchomości wchodzących do zasobu miasta Słupska. Gmina w powyższym zakresie działała w ramach przysługujących jej kompetencji do władczego kształtowania polityki gospodarowania nieruchomościami, nie naruszając przy tym zasad konstytucyjnych ani swobód obywatelskich.

Cierpią zwierzęta

Burmistrz Oławy w swoim piśmie wspomniał również o przepisach regulujących kwestie traktowania zwierząt w cyrkach. Przypomniał, że warunki występów muszą być określone w przygotowanym scenariuszu, zatwierdzonym przez Głównego Lekarza Weterynarii.

To jest fakt, który dotyczy samych występów. A aktywistom, którzy cyrkom mówią „nie", chodzi przede wszystkim o kwestie wymagającej tresury i traktowania zwierząt, gdy kurtyna opadnie, a postronne oko tego nie zobaczy.

Tłumaczy to stowarzyszenie „Otwarte Klatki": - Fakty są takie, że zwierzęta trzymane w cyrkach nie prowadzą szczęśliwego i godnego życia. Zwłaszcza warunki przetrzymywania gatunków egzotycznych wołają o pomstę do nieba. Zwierzęta te oderwane są od swojego naturalnego środowiska, przetrzymuje się je w ciasnych klatkach lub na łańcuchu. Podróżowanie z miasta do miasta wraz z cyrkiem jest dla nich źródłem bardzo dużego stresu. Lwy czy tygrysy potrafią spędzać nawet do 99% swojego życia w klatce. Wiele z nich popada w liczne choroby psychiczne ze względu na duży stres, mało przestrzeni i brak możliwości realizowania swoich podstawowych potrzeb gatunkowych. Sama tresura również nie przebiega w sposób etyczny i dobry dla zwierząt. Ciężko jest zmusić zwierzę, w którego naturze nie leży dane zachowanie, do wykonania pewnej sztuczki. Treserzy dzikich zwierząt zazwyczaj używają tylko i wyłącznie siły oraz systemu kar. Treserzy zmuszają zwierzęta do tych nienaturalnych zachowań za pomocą haków, elektrycznych pałek czy pejczy, narażając ich życie. Takie zwierzę również głodzi się, aby było bardziej posłuszne i spokojne, o czym bardzo mało ludzi zdaje sobie sprawę.

Ludzie są zgodni

Oławska Platforma Pomocy nie zamierza zaprzestać staraniom o wprowadzenie zakazu występów cyrkowych z udziałem zwierząt na terenach miejskich Oławy. Nastroje społeczne dobrze pokazuje też nasza facebookowa sonda, w której spytaliśmy mieszkańców, jakiej decyzji by chcieli. Gdy zamykaliśmy ten tekst do druku, oddanych było 875 głosów, z czego aż 808 powiedziało cyrkom ze zwierzętami „NIE".

Historie innych miast pokazują, że czasem potrzeba odważnej decyzji, nawet jeśli może ona doprowadzić do sporu sądowego. Zwłaszcza że decyzje sądowe bywają różne, a liczba miejsc, do których cyrki ze zwierzętami nie mają wstępu, stale się powiększa. W Polsce, a także na świecie, nie tylko w Europie Zachodniej.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 6e90963dfe

Echa naszych publikacji

Echa naszych publikacji

Nie jesteśmy przeciwko

My niżej podpisani, radni Gminy Oława odnosząc się do publikacji w Gazecie Powiatowej – Wiadomości Oławskie, z dnia 14/XI/2019 (nr 46), w artykule pod tytułem"Odrzucili statut po raz drugi. Trzeciej szansy może nie być", informujemy, co następuje:

* Nie jesteśmy przeciwni Związkowi Powiatowo-Gminnemu pod nazwą: „Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe", co potwierdza wynik głosowania nad uchwałą o przystąpieniu do w/w Związku. Naszą troską są bezpieczne dojazdy dzieci do szkół, komfort i bezpieczeństwo naszych mieszkańców, w tym w szczególności emerytów oraz młodzieży dojeżdżających do szkół średnich w Oławie oraz ograniczenie ryzyka nadwyrężenia finansów Gminy.

* Niestety, przedstawiony nam statut Związku będący de-fakto umową prawną nie daje nam gwarancji, że wszystkie te sprawy będą załatwiane pozytywnie. Na żadnym etapie tworzenia nie był on konsultowany z Radnymi Gminy. Zapisy w nim zawarte są bardzo niekorzystne gdyż poza formalnym przyjęciem w/w statutu wyłączają Radę Gminy z jakiejkolwiek możliwości wpływu na działanie Związku przez tą Radę przyjętego.

* Oświadczenie, sporządzone wskutek zgłoszonych przez nas uwag do statutu, podpisane przez włodarzy: gminy Domaniów, gminy Jelcz Laskowice, miasta Oława i starosty Oławskiego, nie wywołuje wiążących skutków prawnych, a jest jedynie deklaracją, której zapisów nie można egzekwować.

* Nasze obawy wynikają również z faktu, że operatorem Związku ma być Oławski PKS, którego kondycja finansowa nie jest nam znana, a przedstawiane informacje były jedynie zdawkowe.

* Proponowane zapisy statutu nie pozwalają nam mieć realnego wpływu na kształt komunikacji. Nie możemy w ten sposób ułożyć linii komunikacyjnych według potrzeb mieszkańców, uwzględniając wymaganą częstotliwość kursowania. Nie możemy też współdecydować o jakości taboru czy też nadzorować wykonania przewozów. Wskazujemy sąsiednie powiaty, że potrafiły uporać się z tematem komunikacji poprzez m. in. sporządzenie długoletnich planów komunikacyjnych czy też zaproszenie operatorów dysponujących nowoczesnymi niskopodłogowymi i klimatyzowanymi autobusami.

Jako wybrani, odpowiedzialni przedstawiciele społeczności Gminy Oława jesteśmy otwarci na wszelkie działania, które przyniosą pozytywne rozwiązania komunikacyjne mieszkańcom naszego powiatu. Wyrażamy nadzieję, że takie samo stanowisko zajmą pozostali przedstawicie organów powiatu w Związku.

Zaznaczamy, iż na najbliższy piątek, na wniosek pełniącego obowiązki wójta Gminy Oława, zwołana jest kolejna nadzwyczajna sesja Rady Gminy mająca na celu przegłosowanie niekorzystnego statutu. Naszym zdaniem kolejne już głosowanie w tym przedmiocie, świadczy o braku woli merytorycznej dyskusji, współpracy i rozważenia zgłaszanych, przez nas wątpliwości.

Agata Opioła, Łukasz Adamczyk, Tadeusz Gąsior, Tomasz Niewodniczański, Marek Sokołowski, Ryszard Terlecki, Jacek Łągiewczyk

mgck-il.pl

Poszukiwane są wszelkie pamiątki

Poszukują pamiątek

JELCZ-LASKOWICE

Włącz się

Trwają prace nad przygotowaniem wystawy historycznej w Izbie Historii Marki „Jelcz" z okazji 75. rocznicy wyzwolenia hitlerowskiego obozu pracy Fünfteichen. Też możesz pomóc

Otwarcie wystawy planowane jest na 23 stycznia 2020 roku. Burmistrz Jelcza-Laskowic Bogdan Szczęśniak prosi mieszkańców o przekazywanie wszelkich pamiątek związanych z obozem Fünfteichen - największą filią niemieckiego obozu Gross Rosen, która w czasie wojny zlokalizowana była w Miłoszycach.

Poszukiwane są dokumenty, listy, zdjęcia, nieśmiertelniki, rzeczy osobiste należące do więźniów i pozostałe ślady materialne. Celem akcji jest zebranie świadectw historii i stworzenie stałej ekspozycji w Izbie Historii Marki „Jelcz" dla utrwalenia pamięci o więźniach obozu.

Pamiątki przyjmuje sekretariat Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, w godzinach urzędowania (od poniedziałku do piątku 7.30-15.30, w środy 8.30-16.30) oraz Izba Historii Marki Jelcz przy ul. Inżynierskiej (poniedziałek 10.00-13.00, środa 10.00-13.00 i czwartek 15.00-18.00). **(KT)**

RAKA PŁUCA MOŻNA UNIKNĄĆ

Podczas targów pracy na Politechnice Wiktor trochę od niechcenia złożył aplikację do pracy za granicą. Praca ta wydawała mu się trudna tylko z powodu rozłąki z rodziną. Zdrowy, silny chłopak, z rolniczej rodziny nigdy nie bał się ciężkiej pracy. Miał tylko jeden dylemat. Czy można zostawić rodziców samych ze zdiagnozowaną niedawno chorobą ojca?

Rak płuca został wykryty dość wcześnie, bo ojciec systematycznie robił badania. - W młodości dużo paliłem, pracowałem kilka lat w kopalni, to musiało się odbić na zdrowiu - mawiał, kiedy sąsiedzi dziwili się jego nadgorliwości. Odkąd Wiktor pamięta, ojciec robił sobie prześwietlenia klatki piersiowej. Na szafie w domu zebrało się jeszcze dużo klisz starego typu, przez które jakiś czas temu razem z braćmi oglądali zaćmienie słońca. Miesiąc temu opis badania, którego pacjent już nie widzi, bo jest zapisywane cyfrowo przyniósł niepokojącą diagnozę. Pulmonolog odczytał ją jako drobne zmiany nowotworowe w obrębie prawego płuca. Dwaj bracia Wiktora są już usamodzielnieni. Mają rodziny, pracę, mieszkają w mieście. Na 30-hektarowym gospodarstwie pracują tylko rodzice, którzy wyspecjalizowali się w produkcji mleka. Teraz ojciec ma skierowanie do szpitala, a matka zostanie sama. Czy da sobie radę? Bracia obiecali, że zajmą się rodzicami, pomogą matce i zachęcają Wiktora do wyjazdu. On jednak się waha.

Choroba cywilizacyjna

Rak płuca to najczęstszy i najgorzej rokujący wśród nowotworów złośliwych. Jest chorobą cywilizacyjną, bo wywołuje go wdychanie toksycznych zanieczyszczeń zawierających azbest, węglowodory aromatyczne, nikiel, chrom, związki arsenu, ale przede wszystkim dymu nikotynowego z papierosów i fajek. Tak samo szkodliwe jest palenie fajki wodnej (shishy) i e-papierosów.

Niebezpieczne jest też palenie bierne, czyli przebywanie wśród palących. Ryzyko zachorowania rośnie im dłużej trwa kontakt człowieka z nikotyną, dlatego najczęściej chorują palący mężczyźni około 70. roku życia. Ostatnio rośnie też zachorowalność wśród kobiet, które w młodym wieku zaczęły palić. Rzadko, raz na dwanaście przypadków zdarzają się zachorowania spowodowane mutacją A148T genu CDKN2A, a więc choroba może wystąpić nawet u osoby, która nigdy nie paliła.

Początek choroby zwykle przebiega bezobjawowo - podaje portal onkologiczny zwrotnikraka.pl, dlatego guz często wykrywany jest przy okazji innych badań, zwłaszcza prześwietlenia klaki piersiowej. Bywa, że typowe objawy nowotworu płuc, takie jak kaszel, duszności i świszczący oddech, chrypka, odksztuszanie krwistej wydzieliny, ból w klatce piersiowej i barkach, zmęczenie i utrata wagi są przypisywane innych chorobom.

Badania profilaktyczne obejmują przede wszystkim rentgen klatki piersiowej. Każdy powinien wykonywać go co 2 lata, a osoby palące raz w roku. Wśród palaczy z objawami duszności przeprowadza się także spirometrię. Badania takie wykonuje bezpłatnie m.in. Centrum Onkologii w Warszawie, ale również lokalne placówki NFZ.

Rzuć palenie

Dr Magdalena Cedzyńska, która kieruje poradnią Pomocy Palącym w Centrum Onkologii w Warszawie uważa, że każdy sposób na rzucenie palenia jest dobry. Na jednego zadziała psychoterapia, innych zmotywuje czynnik zewnętrzny, choćby Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu, który co roku przypada w trzeci czwartek listopada.

Zawsze można skorzystać z bezpłatnej pomocy lekarzy i terapeutów dostępnych poprzez ogólnopolską infolinię 801-108-108 (od poniedziałku do piątku w godz. 11-19).

Można też napisać e-maila: biuro@jakrzucicpalenie.pl - w tytule trzeba wpisać „Konsultacja", a w treści dane do kontaktu: imię, numer telefonu, preferowany dzień i godzinę kontaktu, a specjaliści sami oddzwonią.

Szybka diagnoza daje szansę

Tamtego lata Wiktor napisał do przyszłego pracodawcy, że musi odłożyć wyjazd do Norwegii na rok. Myślał, że już się do niego nie odezwą. Odebrał dyplom ukończenia studiów z wyróżnieniem i wrócił na wieś. Ojciec przeszedł szczegółowe badania. Tylko dzięki temu, że jego choroba została tak wcześnie wykryta, terapia okazała się mniej inwazyjna niż sądził. Nadzwyczaj szybko wrócił do formy, choć żona i syn stanowczo zabraniali mu wykonywania najcięższych prac przy krowach.

Wiktor trochę z nudów, a trochę żeby się sprawdzić jako absolwent mechaniki zautomatyzował większość prac w oborze. Ich gospodarstwo dostało nawet wyróżnienie w konkursie organizowanym przez mleczarnię.

W jednym tygodniu listonosz przyniósł dwa listy. Ten zaadresowany na ojca, z Centrum Onkologii wywołał powszechną radość w rodzinie. Wyniki były dobre. Drugi, do Wiktora był w dużej tekturowej kopercie i nadszedł z Oslo. W środku były wszystkie dokumenty dotyczące jego zatrudnienia i bilet lotniczy. Czekali równo rok. Nie zapomnieli o zdolnym studencie z Polski. Teraz już Wiktor nie miał wątpliwości, co zrobić.

Więcej na temat profilaktyki nowotworów czytaj na stronie:

planujedlugiezycie.pl
gov.pl/zdrowie

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania realizowana w ramach Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych, zadanie Promocja zdrowia i profilaktyka nowotworów, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

kampania edukacyjna

eprasa.pl 6e90963dfe

Lamparska także w Oławie

OŁAWA
Kultura

Biblioteka „Koronka" zaprasza na spotkanie z Joanną Lamparską

To autorka, która szuka ukrytych skarbów, pisze o nich książki, podróżuje daleko i blisko. Śledzi tajemnice Dolnego Śląska, zbiera informacje o zaginionych w czasie II wojny światowej zabytkach i dokumentach. Napisała kilkanaście książek, w tym wiele „przewodników innych niż wszystkie", w których w pełen fantazji sposób prowadzi czytelników przez niezwykłe historie zamków, pałaców i podziemi.

Z wykształcenia jest filologiem klasycznym i archeologiem sądowym, bierze udział w akcjach eksploracyjnych. Od lat współpracuje również m.in. z „National Geographic", „Travellerem", „Focusem" i „Witaj w Podróży". Jest autorką scenariusza cyklicznego programu „Skarby nieodkryte" w TV Polonia.

Choć ciągle leci gdzieś w świat daleki, życie Joanny kręci się głównie wokół Dolnego Śląska i jego tajemnic. Od 2012 roku jest dyrektorem Dolnośląskiego Festiwalu Tajemnic w zamku Książ, który również wymyśliła.

29 listopada o godz. 18.00 w czytelni oławskiego Ratusza opowie m.in. o swojej najnowszej książce, dotyczącej mrocznych tajemnic obozu „Gross Rosen". 1 grudnia w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury autorka porozmawia również z mieszkańcami Jelcza-Laskowic. Początek tego spotkania o godz. 17.30.

(KT)

Świerki, taksówki i życzliwość

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Między Wszystkimi Świętymi a Dniem Niepodległości zniknął rząd świerków spod oławskiego ratusza. Piękne, ale chore, skazane przez dendrologów na usunięcie, zgodnie z planem renowacji północnej pierzei Rynku. Ta decyzja specjalistów wzbudziła liczne protesty mieszkańców Oławy. Niestety, bez skutku. Pozostały drzewa liściaste, ale teraz bez liści. Widok jest smutny, budzi nastrój cmentarny. Trzeba poczekać do wiosny, aż się zazielenią te drewniane szturpaki.

Spod ratusza usunięto nie tylko urocze iglaki. Nie ma też śladu po postoju taksówek. Może wrócą po zakończeniu prac inwestycyjnych, ale gdzie? Na pewno nie na stare miejsce, bo tam powstaną obiekty chwilowego wypoczynku, w cieniu ratuszowej wieży. Czy znajdzie się teren dla taksówek na wąskich uliczkach wokół Rynku? A może pod ziemią, w specjalnym tunelu, ale tego nie ma w planie. Całkiem możliwe, że zapanuje komunikacyjna nowoczesność - wzywanie taxi przez telefon. Wtedy nie będą potrzebne miejsca postoju. To już się dzieje, a jest kłopotliwe, szczególnie dla tych, którzy nie mają „komórki". Tylko przy dworcach - PKS i PKP - pozostały tabliczki „Taxi". A jeśli są te znaki, to z reguły nie ma taksówkarzy, oczekujących na pasażerów. Na chroniczny brak taksówek przy oławskim szpitalu - podobnie jak teraz w centrum miasta - skarżą się nasi czytelnicy.

W pierwszej połowie listopada goryczy dodała zadziwiająca decyzja samorządu gminy Oława, który przewagą jednego głosu zakwestionował uchwałę o przyjęcie statutu „Oławskich Przewozów Gminno-Powiatowych". Ten związek ma usprawnić komunikację autobusową w całym powiecie. Obszerna relacja w tej sprawie stanowiła „czołówkę" poprzedniego wydania „Powiatowej". Po lekturze tego tekstu bywał problem, czy się śmiać, czy płakać. Argumenty niektórych dyskutantów na sesji Rady Gminy przypominały przysłowie: na złość mamie niech mi uszy zmarzną. Nie, bo nie, nawet na niekorzyść dla mieszkańców tej gminy i całego powiatu, szczególnie w przejazdach uczniów do szkół. Związek powstanie, nawet bez udziału gminy Oława, ale uchwalenie zmienionego statutu i załatwianie urzędowych formalności to duża strata czasu. Może jednak kolejna nadzwyczajna sesja RG Oława zaowocuje zgodną decyzją w tej sprawie, podejmowaną w pokojowej atmosferze wzajemnej życzliwości? Właśnie 21 listopada przypada Światowy Dzień Życzliwości.

JELCZ-LASKOWICE
Wszystko jasne

Mieszkańcy wybrali inwestycje. Jakie?

Znamy wyniki głosowania na projekty do budżetu obywatelskiego 2020

Najwięcej, bo aż 491 głosów zdobył projekt „Oświetlenie solarno-wiatrowe ul. Kościelnej w Minkowicach Oławskich". Ulica Kościelna na tym odcinku jest nieoświetlona. Drogą tą codziennie uczęszczają do szkoły dzieci, a także inni mieszkańcy, którzy obierają sobie ją na spacery z dziećmi, gdyż jest to ulica boczna o mniejszym natężeniu ruchu. W okresie zimowym, kiedy szybko robi się ciemno jest niebezpiecznie, gdyż biegają tam dzikie zwierzęta oraz psy, co stanowi zagrożenie dla poruszających się tam mieszkańców.

Drugie miejsce zajęła „Kraina Figli" - plac zabaw dla dzieci przy Przedszkolu Publicznym Nr 2 w Jelczu-Laskowicach. Projekt zakłada stworzenie funkcjonalnej, nowoczesnej, bezpiecznej przestrzeni do zabaw i gier ruchowych oraz strefy wypoczynku dla dzieci w wieku od 3 do 5 lat. Dobór wyposażenia został tak wyselekcjonowany, by był dość uniwersalny oraz zapewniał różne formy rekreacji i rehabilitacji ruchowej. Na placu uwzględniono przyrządy do rozwoju motoryki, koordynacji ruchowej, równowagi, ogólnej sprawności fizycznej. Dodatkowym atutem placu zabaw będzie pozytywny wpływ na zdrowie psychiczne naszych wychowanków.

Kolejny projekt, który zostanie zrealizowany to „Park dla piesków". Wybieg miałby służyć właścicielom psów jako miejsce zorganizowane do spotkań, rekreacji i integracji. Zachęcać do spędzania wolnego czasu na powietrzu z pupilami.

Ostatnim zrealizowanym pomysłem będzie „Wójcickie miejsce spotkań. Budowa wiaty biesiadnej z grillem oraz aranżacja pasa zieleni przy świetlicy wiejskiej." W ramach zadania przebudowany zostanie również pas zieleni przy świetlicy. Powstanie estetycznie wyglądające przejście do planowanej wiaty biesiadnej oraz terenu zielonego, gdzie odbywa się m.in. Festiwal Fala Rocka i gdzie wkrótce wybudowana zostanie siłownia plenerowa.

(KT)

Wolontariusze WOŚP poszukiwani

JELCZ-LASKOWICE
Charytatywnie

Sztabowcy rozpoczynają już przygotowania do 28. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

W tym roku zagrają pod hasłem „Wiatr w Żagle" a zbierają pieniądze „Dla Dziecięcej Medycyny Zabiegowej!".

Każdy kto chciałby zostać wolontariuszem powinien wypełnić ankietę dostępną na facebookowej stronie „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy Jelcz-Laskowice" oraz w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury.

Zgłaszać można się do 27 listopada, ale decyduje zasada „kto pierwszy, ten lepszy".

(KT)

JELCZ-LASKOWICE
Święta

Można się zgłaszać

Gmina zachęca do udziału w jarmarku bożonarodzeniowym

IV Jarmark Adwentowy w J-L zaplanowano na 14 grudnia. MGCK zaprasza wystawców, handlowców, twórców szeroko pojętego rękodzieła i produktów tradycyjnych do wzięcia udziału w imprezie z możliwością prezentacji i sprzedaży swoich wyrobów.

Karta zgłoszenia jest dostępna na stronie mgck-jl.pl.

(KT)

PRENUMERATA

Wersja elektroniczna Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie dostępna na

eGazety.pl prasa bez granic

eprasa.pl wydania

powiatowa

Skandynawscy naukowcy wyleczyli z przerostu prostaty juz 77 tys. mężczyzn z całego świata w zaledwie 28 dni.Odzyskaj pewność siebie i męską sprawność!

EroSept

Prostata męska rzecz

Dwaj najwięksi rywale świata urologii połączyli siły i stworzyli preparat doskonały! Od dzisiaj przerost prostaty i zaburzenia erekcji są już przeszłością. Przełomowy środek na „męskie dolegliwości" w końcu dostępny na rynku!

Dr Paul Brodstick

Choroba ojca sprawiła, że podjąłem najważniejszą decyzję w moim naukowym życiu. Zaproponowałem wspólną pracę nad innowacyjnym, nowatorskim preparatem mojemu największemu rywalowi prof. Johansonowi. Dzięki połączeniu naszej wiedzy i naturalnych składników mój tata znowu jest zdrowy, tak samo, jak i tysiące innych mężczyzn na całym świecie. Uniwersalność tej metody sprawiła, że poza naturalnym odbudowaniem mechanizmu powstawania erekcji i zmniejszeniem przerostu gruczołu krokowego nasz preparat kompleksowo regeneruje też męski układ moczowy dzięki czemu pozwala **5-krotnie zredukować częstotliwość oddawania moczu oraz rozszerzyć światło cewki moczowej** likwidując uczucie pieczenia. Bez wątpienia to moje największe zawodowe osiągnięcie!

Dramatyczna sytuacja

Profesor Paul Brodstick z Norwegian Urological Institute w Tromso od wielu lat próbował wynaleźć preparat, który uwolni świat od przerostu gruczołu krokowego i zaburzeń erekcji. Niestety mimo wielu prób wszelkie środki, które opracowywał i sprzedawał aptekom, okazywały się nieskuteczne.

Podobnie było w przypadku jego największego konkurenta prof. Andersa Johansona z Uniwersytetu Medycyny Naturalnej w Goteborgu. Panowie ciągle rywalizowali o to, który z nich pierwszy odkryje **kompleksowy preparat na „męskie schorzenia".** Wszystko zmieniło się, jednak gdy okazało się, że ojciec Brodsticka ma tak duży przerost gruczołu krokowego, że grozi mu nawet śmierć. Mimo, że Pan Bjørn całe życie dbał o prawidłową dietę, unikał alkoholu i papierosów oraz w młodości trenował biegi narciarskie to nawet on nie ustrzegł się tych groźnych dla zdrowia i krępujących problemów.

Męski problem, męskie rozwiązania

Brodstick wiedział, że prof. Johanson posiada możliwość pozyskania powszechnie niedostępnych składników, które jak podejrzewał, mogły być „tym czymś", czego brakowało recepturom stosowanym w jego preparatach. Tylko że środki opracowywane przez Szweda też przecież nie były doskonałe… Postanowił więc odłożyć na bok dumę i zawalczyć o zdrowie i życie swojego ojca. Zaproponował swojemu największemu konkurentowi połączenie sił. Johanson gdy dowiedział się o całej sytuacji, bez wahania zdecydował się pomóc.

Obaj Panowie po wsparcie w przeprowadzeniu testów laboratoryjnych swojego autorskiego środka zgłosili się do Scandinavian Clinical Laboratory w Kopenhadze. Przez wiele lat opracowywano coraz to nowsze formuły środków na „męskie dolegliwości". Jednak do tej pory żaden z nich nie różnił się od niekompletnych produktów obecnych w aptekach od wielu lat. Teraz dzięki tej wielkiej skandynawskiej współpracy możliwe okazało się stworzenie **jednego wszechstronnego i niezwykle skutecznego preparatu**.

Fenomen tej metody polega na tym, że w przeciwieństwie do tzw. niebeskiej tabletki nie działa jedynie doraźnie, a wprowadza organizm w fazę autoregeneracji, dzięki czemu mechanizm powstawania erekcji zostaje przywrócony **w pełni naturalny i w 100% bezpieczny sposób**. To wszystko sprawia, że ten skandynawski preparat bije na głowę inne dostępne na rynku środki.

Badania potwierdziły skuteczność

Zanim przełomowy preparat skandynawskich naukowców ujrzał światło dzienne, czekał go szereg badań, których wyniki zszokowały nie tylko opinię publiczną, ale i samych badaczy. Po przeprowadzeniu 4-tygodniowych testów klinicznych na 876 mężczyznach zaobserwowano:

- zmniejszenie przerostu prostaty aż o 82%,
- 5-krotne zredukowanie częstotliwości oddawania moczu,
- 3x mniej intensywne pieczenie cewki moczowej,
- podniesienie testosteronu o 76%,
- ustąpienie niebezpiecznych stanów zapalnych i obrzęków już w pierwszych dniach stosowania,
- aż 4-krotne wzmocnienie wzwodu i wydłużenie stosunku średnio aż o 30-35 minut.

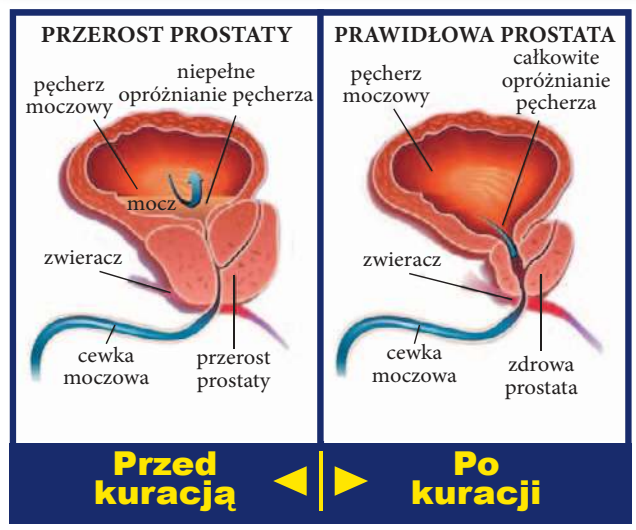

W czym tkwi jego siła?

Fenomen tej zupełnie nowatorskiej, nieznanej wcześniej metody tkwi w zawartych w preparacie specjalnie **wyselekcjonowanych biostymulujących substancjach aktywnych.** Wyłącznie dzięki połączeniom **naturalnych składników** możliwe było znalezienie recepty na najczęstsze „męskie dolegliwości".

Kluczem okazało się zestawienie ze sobą unikatowej **mieszanki wywaru z owoców i liści specjalnej odmiany myszopłocha kolczastego** rosnącego jedynie w okolicach norweskiego fjordu Sognefjord z ekstraktem z nasion Hippocastinum L występujących głównie na szwedzkiej wyspie Tjorn.

Dzięki specjalnym właściwościom tego ekstraktu gruczoł krokowy **zmniejsza się o 82%**, nawet 3-krotnie zwiększa się za to chłonność ciał jamistych. Automatycznie rozpoczyna się też proces samoregeneracji przerośniętej tkanki. Pozwala to na **blokowanie mechanizmów prowadzących do ponownego rozrostu prostaty.** Ryzyko nawrotu choroby zmniejszone jest o **97.8%!** Mężczyznom zostaje przywrócona też silna, młodzieńcza erekcja.

Odzyskaj swoją męskość

Tuż po tym spektakularnym odkryciu, koncerny farmaceutyczne z całego świata ustawiały się w kolejce do wykupienia praw dystrybucji produktu. Wiązało się z tym jednak ogromne ryzyko, że preparat trafi do aptek po zawyżonej, nieosiągalnej dla klientów cenie. Obaj jego wynalazcy nie chcąc, aby koncerny bogaciły się na ich odkryciu, kosztem zwykłych ludzi zdecydowali, że **EroSept** będzie rozprowadzany jedynie w limitowanym nakładzie. Niestety z powodu wysokiego kosztu produkcji producent wyraził zgodę na odstąpienie jedynie niewielkiej ilości preparatu.

W Polsce środek Brodsticka i Johansona można otrzymać ze specjalnym dofinansowaniem, jedynie dzwoniąc na poniższy numer telefonu. Liczba opakowań jest limitowana. **Decyduje kolejność zgłoszeń.**

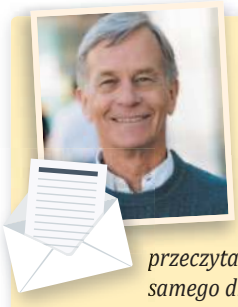

„Próbowałem wielu specyfików na moje coraz bardziej uciążliwe „męskie dysfunkcje". Większość z z nich podrzucała mi żona zirytowana moim ciągłym nocnym wstawaniem do toalety i stale niezadowolona z naszego współżycia, a raczej jego prób. Codzienne łykanie garści tabletek było już moim osobistym i bardzo kosztownym rytuałem. Przygnębiony tym faktem pożaliłem się bratu, który opowiedział mi, że przeczytał gdzieś o odkryciu tego preparatu. Zamówiłem ten środek jeszcze tego samego dnia. To była najlepsza decyzja w moim życiu! Nie muszę już ciągle latać do łazienki z każdą kropelką, a moje życie seksualne ponownie nabrało rumieńców. Żona znów jest dumna, że ma takiego męża i w łóżku nie daje mi ani chwili wytchnienia…"

Kazimierz K. (63l.), Ostróda

-72%
WIELKA WYPRZEDAŻ!
DLA PIERWSZYCH 100 MĘŻCZYZN
TYLKO 87zł + WYSYŁKA GRATIS!
Otrzymasz preparat skandynawskich naukowców do walki z prostatą i jej przykrymi konsekwencjami w promocyjnej cenie **87zł** zamiast ~~317zł~~. Wystarczy, że zadzwonisz do 28.11.2019 r., a otrzymasz specjalną zniżkę - 72% na zakup kuracji.
Darmowa przesyłka!
Zadzwoń: 81 300 31 17
Linia czynna od pon. do niedz. w godz. 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)
Liczba opakowań jest limitowana.
REKLAMA

eprasa.pl 6e90963dfe

WROCŁAW/MIŁOSZYCE

Z sądu

Krzysztof K.: - Dalej czuję, że mogę zostać oskarżony

Podczas ubiegłotygodniowej rozprawy w głośnej sprawie miłoszyckiej pełnomocnik jednego ze świadków, Krzysztofa K., złożył wniosek, by dalej rozprawa toczyła się bez udziału mediów, bo... jego klienta krępuje obecność dziennikarzy

We wtorek kolejny raz zeznawał Krzysztof K.

Obrońca Norberta Basiury mecenas Renata Kopczyk nie zgodziła się z takim wnioskiem, argumentując, że obecność mediów jest społecznie ważna. Zdaniem obrońcy Ireneusza M., drugiego z oskarżonych, media są od tego, aby pokazywać wartość zeznań świadka, więc powinny być obecne. Obaj oskarżeni też nie zgodzili się z wnioskiem świadka, podobnie jak ojciec Małgosi, który jest oskarżycielem posiłkowym.

Sąd nie przychylił się do wniosku świadka - media nadal będą mogły relacjonować przebieg rozpraw.

*

Przypomnijmy, że Krzysztof K. jest jednym z najważniejszych świadków w tej sprawie. Zaraz po zdarzeniu kilka razy przyznawał się, że to on zgwałcił Małgosię, a potem wszystko odwoływał, tłumacząc że takie przyznanie zostało na nim wymuszone biciem. Narysował jednak szkic z tamtego zajścia, który był niemal identyczny z tym, co zarejestrowali policjanci. Niemal dokładnie oddawał to, co ustalili śledczy, jeżeli chodzi o miejsce gwałtu, przenoszenie ciała i późniejsze jego ułożenie. To Krzysztof K. z Miłoszyc był tym Krzyśkiem, który tamtego sylwestra z 1996 na 1997 rok wyprowadził Małgosię i oddał w ręce Irka. Zdaniem biegłego psychologa jego ówczesna wiarygodność nie była zbyt duża, dlatego obecnie świadek zeznaje w obecności kolejnego biegłego.

*

Minęło już prawie pół roku procesu, a do tej pory udało się przesłuchać jedynie 3 ze 150 świadków, którzy powinni być przesłuchani. Sąd zdecydował tydzień temu, że od nowego roku rozprawy będą się odbywały dwa razy częściej.

*

W tym tygodniu rozprawa zaczęła się od rozpatrywania wniosków ojca Małgosi, czyli oskarżyciela posiłkowego. 12 listopada złożył wniosek o wyłączenie ze sprawy prokuratora Dariusza Sobieskiego, a potem o zakończenie przesłuchiwania Krzysztofa K. i wyłączenie pozostałych świadków, bo ich zeznania nie wniosą już nic nowego do sprawy. Jeśli ten wniosek miałby nie zostać rozpatrzony pozytywnie, ojciec Małgosi zapowiedział także wniosek o wyłączenie drugiego prokuratora Roberta Tymankiewicza (obaj z Prokuratury Krajowej). Skąd te wnioski o wyłączenie prokuratorów? Ojciec Małgosi tłumaczył, że jako pokrzywdzony nie czuje, aby był przez nich reprezentowany. Jeden z nich miał mu nawet powiedzieć, że to Tomasz Komenda jest tu najważniejszy. - Odpowiedziałem mu, że skoro tak, to co pan tu robi? - mówi ojciec Małgosi. - Bo dla mnie najważniejsza jest moja córka.

Ostatecznie przełożeni prokuratora Sobieskiego nie znaleźli podstaw, aby go wyłączyć ze sprawy. Sąd nie zgodził się także na zaniechanie przesłuchiwania wszystkich pozostałych świadków. Co nie znaczy, że też nie chciałby ograniczenia ich liczby. - Od początku mam takie wrażenie, że nie było potrzeby wnioskowania aż takiej liczby świadków, czyli około 140 - mówił sędzia Marek Poteralski. - Chcę zobowiązać prokuratora, aby jeszcze raz przyjrzał się liście zawnioskowanych świadków.

Prokurator Sobieski: - Z taką samą inicjatywą właśnie chcieliśmy wystąpić, zweryfikujemy tę listę, a nową przekażemy w ciągu miesiąca.

Oboje obrońców nie zgodziło się z takimi propozycjami. - Będą dalsze wnioski o przesłuchanie kolejnych świadków, bo ograniczenie ich liczby uniemożliwia prawidłowy przebieg procesu - mówiła mecenas Renata Kopczyk.

Obrońca Ireneusza M. mecenas Marcin Kostka mówił wprost, że to byłoby ograniczenie prawa do obrony.

*

19 listopada kolejny raz zeznawał Krzysztof K. Dopiero teraz jednak przyznał się, że na pytania podczas poprzednich rozpraw odpowiadał pod wpływem leków psychotropowych, co mogło mieć wpływ na treść zeznań. Tabletki brał także w czasie rozprawy, gdy na przerwie wychodził do toalety. Tłumaczył to tym, że po śmierci matki w 2018 roku musiał skorzystać z pomocy psychiatry, a ten dał mu receptę i zalecenie, aby przyjmować tabletki podczas silnego wzburzenia. Krzysztof K. przyznał, że w centrum psychoterapii był w tym czasie sześć razy, ostatni jakieś 2-3 miesiące temu.

*

Podczas rozprawy tym razem padło kilka pytań o brata bliźniaka Krzysztofa K., który też bawił się na tej samej dyskotece w klubie Alcatraz.

- Czy na dyskotece widział się pan z nim?

- Nie pamiętam.

- Czy brat znał wtedy oskarżonych?

- Może tylko Basiurę.

- Jak bardzo jest pan podobny do brata?

- Nie ma żadnego podobieństwa, brat był wtedy niższy ode mnie, szczuplejszy.

- Czy kiedykolwiek zdarzyło się że ktokolwiek mylił pana z bratem?

- Nie.

*

Podczas oglądania filmów z kolejnych zeznań widać było, że gdy padały pytania o policjantów, Krzysztof K. kilka razy rozpłakał się.

- Ja nie byłem wtedy świadkiem, byłem mordercą - mówił o tym, jak przesłuchiwali go wrocławscy policjanci na komisariacie w Jelczu-Laskowicach. - Chcieli, żebym się przyznał, bo i tak dostanę 25 lat, i tak pójdę siedzieć. Policjant P. kilka razy uderzył mnie w twarz, w tył głowy. Słyszałem „co ty pierdo... sz?!", „ty tam byłeś!", „ty ją zgwałciłeś!". Tak mi wmawiali. To było moje pierwsze zderzenie z policją w życiu.

- Czy oprócz policjantów ktoś jeszcze nakłaniał pana do przyznania się?

- Nie.

- Na moje zeznania wpływ miały działania policji. Krzyk, zastraszanie. Mówienie „ty jesteś winny, nikt inny!".

- Czy mówił pan wtedy prokuratorowi o takim zachowaniu policjantów?

- Nikomu nie mówiłem. Potem znów wezwali mnie do Jelcza na komisariat i znowu wrzaski, zastraszanie... Dalej czuję, że mogę zostać oskarżony.

- Dlaczego?

- Nie wiem.

- Ktoś jeszcze pana zastraszał?

- Nie.

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

ODESZLI

OŁAWA

3 XI	- Zygmunt Dziumakowski	- ur. 1938
8 XI	- Kazimierz Ciapała	- ur. 1946
9 XI	- Władysława Raczkowska	- ur. 1927
10 XI	- Zygmunt Zańko	- ur. 1938
10 XI	- Alina Dutka	- ur. 1951
11 XI	- Halina Szefer-Jaworska	- ur. 1955
11 XI	- Dariusz Karwowski	- ur. 1959
12 XI	- Federigo Cappelletti	- ur. 1934
12 XI	- Michał Chort	- ur. 1932
13 XI	- Józefa Miś	- ur. 1928
13 XI	- Stanisław Kiraga	- ur. 1939
13 XI	- Halina Antosiak	- ur. 1960
13 XI	- Sylwester Walodz	- ur. 1960
14 XI	- Zofia Lejkowska	- ur. 1927
14 XI	- Zofia Zawiślak	- ur. 1939
15 XI	- Genowefa Miksza	- ur. 1928
15 XI	- Kazimierz Marcinkowski	- ur. 1929
16 XI	- Antonina Malinowska	- ur. 1964
16 XI	- Mykola Kostych	- ur. 1961

JELCZ-LASKOWICE

13 XI	- Bronisława Kazimiera Michalczuk	- ur. 1941
18 XI	- Irena Janina Gacek	- ur. 1953

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko..."
Ks. J. Twardowski

Łącząc się w żałobie i smutku pragniemy przekazać wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia naszej koleżance Urszuli Turskiej z powodu śmierci

Taty

Burmistrz OławyTomasz Frischmann
oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Miejskiego w Oławie

Wszystkim uczestnikom pogrzebu

śp. Antoniego Żygadły,

a w szczególności ks. proboszczowi Markowi Górdziałkowi, ks dr. Rafałowi Hołbowiczowi i ks. Józefowi Zarębie serdeczne podziękowania składają pogrążeni w żałobie żona wraz z dziećmi i rodzinami

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
całodobowy tel. 71 318 29 08
Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43
kompleksowa organizacja pogrzebów na cm. parafialnych i komunalnych
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl
REKLAMA

eprasa.pl 6e90963dfe

E-recepta – co to jest ?

To cyfrowa postać tradycyjnej papierowej recepty, która od 8 stycznia 2020 r. będzie obowiązkowa. Otrzymujemy ją w postaci wydruku informacyjnego lub SMS i e-maila, jeśli aktywowaliśmy swoje Internetowe Konto Pacjenta na pacjent.gov.pl i dodaliśmy tam nasze dane kontaktowe.

E-recepta to jeden lek. Jeśli lekarz wypisuje nam kilka różnych leków, każdy lek można wykupić w innej aptece lub w innym czasie, nie tracąc przy tym refundacji!

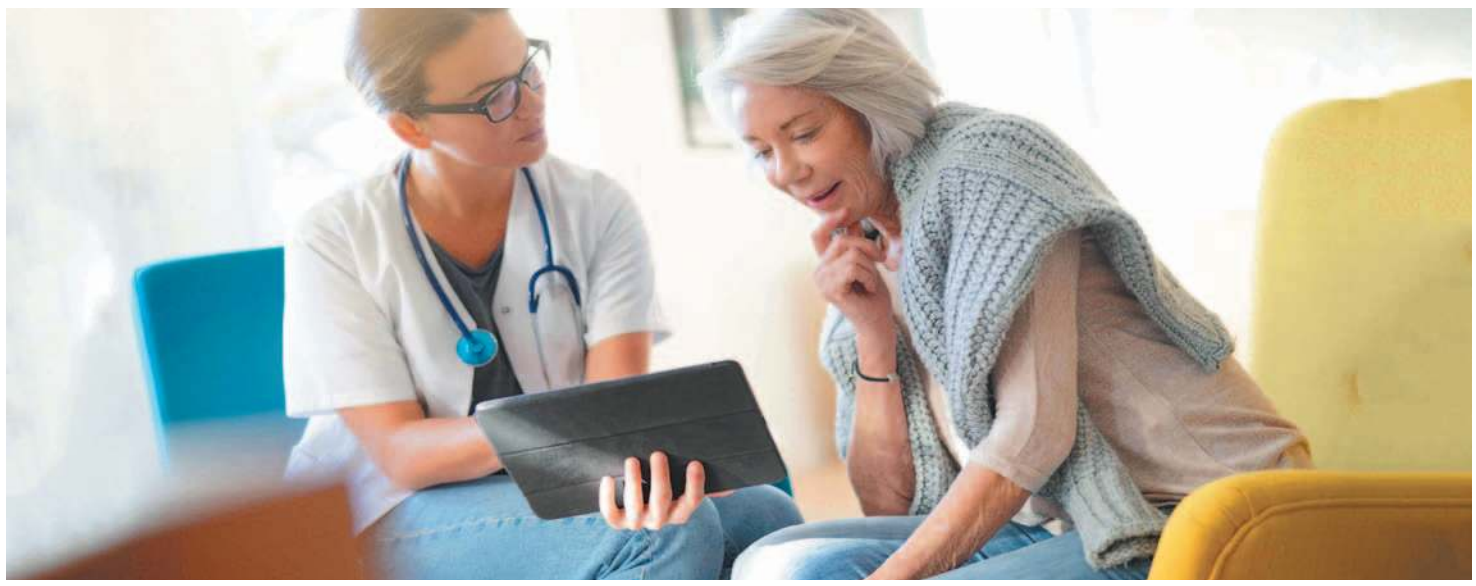

DLACZEGO WARTO KORZYSTAĆ Z E-RECEPTY?

1. Zawsze jest czytelna

Przy e-recepcie nie ma problemów z nieczytelnym pismem lekarza. Nikt nas też nie odeśle z apteki, z powodu braku odpowiedniej pieczątki czy wpisu na recepcie.

2. Nie zgubisz jej ani nie zniszczysz

Nawet jeśli zgubimy wydruk informacyjny, który dostaniemy od lekarza, to e-recepta nadal zostanie w systemie e-zdrowie (P1), dostępna po zalogowaniu na naszym Internetowym Koncie Pacjenta w serwisie pacjent.gov.

3. Dłużej ważna niż recepta papierowa

E-recepta ważna jest 365 dni, za wyjątkiem e-recept na: antybiotyk (ważna 7 dni), lek odurzający i psychotropowy (ważna 30 dni), na preparat immunologiczny (ważna 120 dni).

4. Bez wizyty w gabinecie

Przy chorobach przewlekłych, po konsultacji z lekarzem, e-receptę można dostać bez wizyty w gabinecie.

5. E-receptę można dzielić

Mamy możliwość wykupienia każdego leku z e-recepty w innej aptece i w innym terminie, bez konieczności otrzymywania odpisu recepty. Zachowujemy przy tym refundację. Dzięki temu nie musimy szukać apteki, w której będziemy mogli wykupić wszystkie leki.

6. Nie trzeba realizować jej osobiście

Leki z e-recepty może nam wykupić ktoś z rodziny, kogo o to poprosimy, ale musimy mu podać nasz nr PESEL i 4-cyfrowy kod recepty. Oczywiście, podobnie możemy poprosić o wykupienie leków widniejących na wydruku informacyjnym lub na e-recepcie, która przyszła do nas e-mailem.

7. Można sprawdzić dawkowanie

E-recepta zawiera informację o dawkowaniu leku. Jeśli zapomnieliśmy zalecenia lekarza, albo zgubiliśmy kartkę z wytycznymi, zawsze możemy zajrzeć do e-recepty.

8. Pełna gotowość aptek

Wszystkie apteki w całej Polsce realizują e-recepty od początku 2019 r. Farmaceuci chwalą to rozwiązanie za przejrzystość – nie mają problemów z odszyfrowaniem pisma lekarza ani zapisanej dawki, wszystko jest czytelne.

Aniela Wolińska (l. 74) z Wałbrzycha

E-recepta ułatwiła mi życie

- Nie sądziłam, że przekonam się do tej całej cyfryzacji, a teraz jestem jej wielką zwolenniczką. Wprawdzie nie korzystam z komputera, ale mam własne Internetowe Konto Pacjenta, które aktywowała mi córka i dostaję recepty na telefon komórkowy. Taki zwykły, żaden smartfon. Ta nowoczesność mi się podoba.

e-recepta jak to działa

1. Od 8 stycznia 2020 r. lekarz wystawi obowiązkowo e-receptę

2. Otrzymasz

SMS z 4-cyfrowym kodem

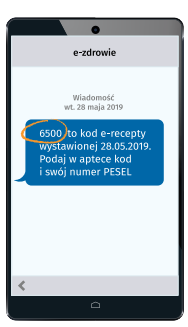

albo **e-mail** z załączoną w PDF informacją o e-recepcie

Lekarz może również dać Ci **wydruk informacyjny**

3. W aptece

podasz 4-cyfrowy kod z SMS-a i PESEL (swój lub osoby, dla której kupujesz lek)

farmaceuta zeskanuje kod z informacji o e-recepcie, którą masz w e-mailu

farmaceuta wyda Ci lek na podstawie wydruku informacyjnego

Żeby odebrać e-receptę SMS-em lub e-mailem:

1. wejdź na **pacjent.gov.pl** i zaloguj się na swoje Internetowe Konto Pacjenta (IKP)
2. w zakładce „Moje konto" wybierz rodzaj powiadomień: SMS lub e-mail (albo jedno i drugie)

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa
Ministerstwo Zdrowia
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
KAMPANIA EDUKACYJNA

eprasa.pl 6e90963dfe

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Spacerowa w nowej odsłonie

Droga jest już dostępna dla pojazdów osobowych

13 listopada odebrane zostały prace związane z budową drogi przez park nad stawami - od ul. Spacerowej do mostu na rzece Oławie. **Wysokość przejazdu pod wiaduktem kolejowym pozostała taka sama jak przed remontem**, jednak ze względów bezpieczeństwa oraz zgodnie z wymogami PKP, na drodze zamontowano próg zwalniający oraz specjalne bramki ograniczające przejazd pod wiaduktem kolejowym pojazdom o wysokości przekraczającej 2,10 m. Zwracamy uwagę, że wjazd na drogę zabroniony jest samochodom ciężarowym, ciągnikom rolniczym, siodłowym, pojazdom wolnobieżnym oraz pojazdom specjalnym o masie przekraczającej 3,5 t.

Nowo wybudowana droga jest pierwszym etapem tzw. „Drogi ulgi", która docelowo umożliwi mieszkańcom dojazd od PKP do ul. Kilińskiego, i dalej do Nowego Otoku.

Kolejny odcinek tej drogi (od mostu na Oławie do ul. Kilińskiego) powstanie po uprzednim wykonaniu kanalizacji deszczowej, która będzie odprowadzała wody opadowe z Nowego Otoku. Budowa kanalizacji już trwa – w tym roku powstał rów retencyjny do ul. Kilińskiego. Pozostało jeszcze wybudowanie odprowadzenia gromadzonych wód opadowych do rzeki Oławy.

14 i 15 grudnia, na zrewitalizowanej części Rynku, już po raz czwarty odbędzie się Oławski Jarmark Bożonarodzeniowy organizowany wspólnie z Gminą Oława. Wydarzenie będzie okazją do zakupu lokalnych produktów i rękodzieł oraz wsparcia mieszkańców naszego miasta: Tomcia Walecznego, Ewy Leszczyńskiej oraz Natalki Zezuli, poprzez zakup produktów sprzedawanych przez wolontariuszy na stoiskach handlowych.

Jak co roku, i tym razem nie zabraknie symbolicznego rozświetlenia Rynku, szopki bożonarodzeniowej z żywymi zwierzętami, wspólnego kolędowania, Świętego Mikołaja, atrakcji dla dzieci oraz konkursu z nagrodami pieniężnymi.

Chętnych wystawców zapraszamy do składania kart zgłoszeniowych, które dostępne są w siedzibach oraz na stronach internetowych organizatorów (www.um.olawa.pl, www.gminaolawa.pl). Zgłoszenia przyjmowane są do 2 grudnia 2019 r. Szczegółowy program Jarmarku oraz zasady konkursu już wkrótce.

Nowa hala i boisko

Zakończyła się budowa konstrukcji stalowej hali sportowej na stadionie miejskim. Budynek będzie zajmował łączną powierzchnię ponad 2500 m^2. Obok hali powstanie boisko wielofunkcyjne o pow. ponad 1200 m^2. Całkowita wartość inwestycji to ponad 7 milionów zł, a jej zakończenie zaplanowano na połowę 2020 roku.

Remont w centrum

Pomimo jesiennej aury, na północnej pierzei Rynku trwają intensywne prace budowlane – Rewitalizacja podetap II. Na całym terenie wykonana została już kanalizacja deszczowa, a wzdłuż budynku ratusza oraz po stronie pręgierza położono podbudowę i stabilizację pod kamienie oraz płyty chodnikowe. Po stronie, na której mieści się pomnik św. Jana Nepomucena położono instalacje nawadniające i elektryczne. W centralnej części pierzei przygotowano podłoże pod budowę fontanny. Zdemontowano także wszystkie słupy oświetleniowe, które zostaną ustawione w innych rejonach Oławy, a w ich miejsce staną nowe.

Na rewitalizację centrum Oławy pozyskano dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO WD na lata 2014-2020.

„DZIECI DZIECIOM"

Pod tym hasłem 8 grudnia odbędzie się kolejna impreza biegowa połączona z piknikiem charytatywnym

Tym razem Oława pobiegnie dla Tomcia Walecznego, który walczy z glejakiem mózgu. Bieg zorganizowany będzie na stadionie miejskim, a równolegle w hali sportowej odbędzie się piknik charytatywny z mnóstwem atrakcji dla dzieci. Na stronie internetowej www.zmierzymyczas.pl trwają zapisy osób chętnych do udziału w biegu. Zapraszamy do wspólnego pomagania.

DRUŻYNA TOMCIA WALECZNEGO

INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Rekrutacja uzupełniająca do projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu mieszkańców Oławy e-integracja"

Informujemy o rozpoczęciu rekrutacji uzupełniającej do ww. projektu. W ramach rekrutacji 4 gospodarstwa domowe, z których pochodzą uczestnicy projektu otrzymają sprzęt komputerowy wraz z darmowym dostępem do Internetu. Uczestnikami uprawnionymi do udziału w projekcie są osoby niepełnosprawne, posiadające orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym lub umiarkowanym, które zamieszkują w Oławie, nie posiadają dostępu do Internetu i komputera oraz ich dochód na osobę nie przekracza określonego kryterium dochodowego (kwoty 2 103 zł przy gospodarstwie jednoosobowym oraz 1 584 zł przy gospodarstwie wieloosobowym).

Zgłoszenia udziału w projekcie dokonuje uczestnik lub jego rodzic bądź opiekun prawny osobiście do Urzędu Miejskiego w Oławie (Ratusz, I piętro, pokój nr 126 - Wydział Funduszy Europejskich) lub pocztą tradycyjną (Urząd Miejski w Oławie, pl. Zamkowy 15, 55-200 Oława, z dopiskiem na kopercie: „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu mieszkańców Oławy e-integracja") w terminie do 06.12.2019 r. Odpowiednie formularze zgłoszeniowe można pobrać w Wydziale Funduszy Europejskich oraz na stronie internetowej http://www.um.olawa.pl. Szczegółowe informacje pod nr. tel. 71-301-10-14.

Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka „Dotacje na innowacje" „Inwestujemy w Waszą przyszłość".

Będzie kolorowo

Wzorem lat ubiegłych kontynuujemy sadzenie krokusów. W tym roku posadzono 30.000 cebulek kwiatów, które wiosną upiększą kolejne rejony miasta – parking na ul. 11 listopada oraz tereny zielone przy ul. Św. Rocha, Janowskiego, Żołnierza Polskiego, 3 Maja i Sportowej.

eprasa.pl 6e90963dfe

Od lewej przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski, dyrektor Lo nr 1 Małgorzata Peremicka i starosta Zdzisław Brezdeń

Goście mieli dla szkoły parę piłek w prezencie

I już można się cieszyć!

BOISKO jak nowe

OŁAWA
Oświata

15 listopada otwarto zmodernizowane boisko szkolne przy ul. 3 Maja, obok budynku sali gimnastycznej LO. Teren wokół jeszcze wymaga uporządkowania, ma to być zrobione jeszcze w tym roku, ale boisko już jest gotowe i od tego tygodni uczniowie oficjalnie mogą z niego korzystać

Inwestycja, którą prowadził samorząd powiatu oławskiego, kosztowała ok. pół miliona złotych.

- Ten dzień to kolejny ważny dzień w historii naszej szkoły - mówiła dyrektor LO nr 1 Małgorzata Peremicka. - Nie tylko w odniesieniu do tego roku szkolnego, ale całej historii. Wydarzenie dla nas ważne, bo oddajemy do użytku kolejny obiekt. Piękne nowoczesne boisko. Całe lata staraliśmy się o jego modernizację. Przez ostatnie prawie trzy lata było wyłączone z użytku, ze względu na brak możliwości zapewnienia bezpieczeństwa. Nawierzchnia, jaką tutaj mieliśmy, w żaden sposób nie nadawała się już do użytku. Od dzisiaj mamy piękny, nowy obiekt. I to jest dowód na to, że marzenia się spełniają, trzeba tylko mocno wierzyć i mieć wokół siebie ludzi, którzy zrozumieją, wspierają i którzy poszukują różnych rozwiązań. I za to bardzo serdecznie wszystkim dziękuję.

Szczególne podziękowania z wiązankami kwiatów trafiły do starosty Zdzisława Brezdenia, wicestarosty Witolda Niemirowskiego oraz przewodniczącego rady Powiatu Tadeusza Kułakowskiego.- Za szczególną troskę, za szczególne zainteresowanie i taki nadzór nawet wykonawczy nad każdym, elementem powstającego boiska - mówiła dyrektr Peremicka. - Dziękuję wszystkim, ale szczególnie tym „Trzem Muszkieterom".

Nawiązując do kolejnych potrzeba szkoły, przewodniczący Tadeusz Kułakowski powiedział, że prędzej czy później nastąpi też budowa nowego skrzydła budynku LO, czego wszystkim życzy: - I proszę mi uwierzyć, że zawsze blisko tutaj jestem i zawsze panu staroście podpowiadam, żeby coś zrobić, coś uczynić, bo jesteśmy w centrum Oławy i musimy upiększać te nasze podwórka, nasze otoczenie.

- Ktoś by powiedział, że otwierają zwykłe boisko - mówił starosta Brezdeń, zwracając się do uczniów. - A mnie się wydaje, że po tylu latach to nie będzie boisko zwykłe, tylko niezwykłe. I mówię to z pełnym przekonaniem, ponieważ - nie powiem, w którym roku - byłem uczniem tejże szkoły i zaczęliśmy grać właśnie na boisku, które tutaj było. To było dawno i trochę szkoda, że czekaliśmy tak długo, ale jesteście tym rocznikiem, tą grupą uczniów, którzy będą mieli szansę grać na zupełnie innym boisku, bezpiecznym, z nową nawierzchnia.

(CK)

Boisko piękne, można ćwiczyć

Dla Tomcia WALECZNEGO

OŁAWA
Koncert Tam trzeba być!

- Zapraszam na koncert charytatywny moich podopiecznych - mówi Izabela Smoleń z oławskiej szkoły wokalnej. - Śpiewamy dla Tomcia Walecznego. Koncert 23 listopada w auli Liceum Ogólnokształcącego im. J. III Sobieskiego w Oławie, pl. Zamkowy, początek o godzinie 16.00.

(CK)

Tomcio Waleczny z mamą i tatą. Życie tej rodziny zmieniło się w jednej chwili. 5 czerwca dowiedzieli się, że ich synek ma guza pnia mózgu. Od lekarza usłyszeli wtedy, że jedyne co mogą zrobić, to powalczyć o czas...

Z cyklu „Laboratorium Relacji"

Podczas seminarium

DOMANIÓW
Spotkanie

12 listopada w Centrum Kultury i Czytelnictwa Gminy Domaniów odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Laboratorium Relacji", które prowadziła trener Familylab Polska Katarzyna Kubiczek. Tematem ciekawej dyskusji była: „Agresja-niebezpieczne tabu?". Spotkanie uświadomiło uczestnikom, jak postępować i reagować w tej kwestii. Ciekawie spędzony czas w rozwijającym gronie na pewno pozytywnie wpłynie na relacje z dziećmi. Następne seminarium już 10 grudnia, a jego tematem będzie „Sztuka mówienia NIE z czystym sumieniem". - Zachęcamy do zapisów, które można dokonywać telefonicznie w Centrum Kultury i Czytelnictwa Gminy Domaniów - mówi Marta Kuriata CKiC.

(CK)

eprasa.pl 6e90963dfe

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Nowy wóz dla OSP Wójcice

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Wójcicach otrzymała długo wyczekiwany nowy wóz ratunkowo-gaśniczy

Uroczystość przekazania samochodu zorganizowano 9 listopada. Zaczęła się od przemarszu orkiestry strażackiej z Domaniowa i uczestników imprezy przez miejscowość. Następnie odbyła się msza św. koncelebrowana przez proboszcza ks. Adama Stefana oraz kapelana strażaków w powiecie oławskim ks. Stanisława Bijaka.

Na placu przed remizą, przy podniesionej fladze OSP, odbyły się dalsze punkty programu. Burmistrz Bogdan Szczęśniak przekazał naczelnikowi wójcickiej OSP Jackowi Głąbowi kluczyki do samochodu. W przemówieniu burmistrz podkreślił, że od początku swojej poprzedniej kadencji postawił sobie za cel modernizację jednostek OSP. Jest ona realizowana poprzez remonty remiz, wybudowanie nowej w Jelczu-Laskowicach i zakup nowego wyposażenia.

Przemawiali m.in. prezes OSP w Wójcicach Tomasz Fajter, prezes powiatowych struktur OSP Jerzy Łabowski i komendant powiatowy PSP Bartłomiej Marcinów.

Średni samochód pożarniczy MAN posiada zbiornik wodny o pojemności 4500 litrów i autopompę o wydajności 3600 litrów na minutę. Jego koszt wyniósł 912 tys. zł. Przy tym dotacja z gminy Jelcz-Laskowice wyniosła 503 tys. zł, a pozostałą część kosztów pokryli Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej oraz Narodowy i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska.

(UMIG)

Nowoczesny MAN z OSP Wójcice ma bardzo dobre parametry techniczne

Znają się na bezpieczeństwie

14 listopada odbył się konkurs z wiedzy na temat bezpieczeństwa, skierowany do uczniów z gminy Jelcz-Laskowice

Konkurs zorganizowano przy współudziale Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oławie oraz Komisariatu Policji w Jelczu-Laskowicach.

Pytania obejmowały takie tematy jak bezpieczeństwo nad wodą, ochronę przeciwpożarową, pierwszą pomoc, bezpieczeństwo w ruchu drogowym i bezpieczeństwo w sezonie zimowym.

W grupie wiekowej klas IV - VI zwyciężyła **Maja Łukasik**, drugie miejsce zajęła **Aleksandra Wojtaszek**, a trzecie **Julia Engel**. W grupie wiekowej klas VII - VIII pierwsze miejsce zajął **Dawid Malarz**, drugie **Mateusz Pawłowski**, a trzecie **Michał Hojoł**.

Jak zachować bezpieczeństwo nad wodą i w ruchu drogowym? Z takimi pytaniami mierzyli się uczestnicy konkursu

Uczestnikom pogratulował i wręczył nagrody rzeczowe oraz dyplomy wiceburmistrz Romuald Piórko. W trakcie konkursu dzieci poinstruowano w udzielaniu pierwszej pomocy, przedstawiono zalety noszenia odblasków, a także zaprezentowano wóz strażacki z wyposażeniem.

(UMIG)

Usuwanie folii rolniczej

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił nabór wniosków w ramach programu „Usuwanie folii rolniczej i innych odpadów pochodzących z działalności rolniczej"

W ramach dofinansowania kwalifikowane są wyłącznie koszty transportu oraz koszty odzysku lub unieszkodliwienia odpadów z folii rolniczych, siatki i sznurka do owijania balotów, opakowań po nawozach i typu Big Bag. Do realizacji programu konieczne jest zebranie przez Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice informacji o posiadanych przez mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice odpadów z działalności rolniczej.

Rolnicy zainteresowani udziałem w programie proszeni są o wypełnienie ankiety (do pobrania ze strony www.jelcz-laskowice.pl, aktualności) o ilości odpadów, która ułatwi oszacowanie kosztów przy składaniu wniosku.

Ankietę należy złożyć w terminie do 29 listopada 2019 r.:

- w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, pokój 20;
- lub na adres mailowy: um.gospodarkaodpadami@jelcz-laskowice.pl

Ankiety złożone po 29 listopada br. nie zostaną uwzględnione przy składaniu wniosku.

Dofinansowanie nastąpi pod warunkiem przystąpienia miasta i gminy Jelcz-Laskowice do programu „Usuwanie folii rolniczej i innych odpadów pochodzących z działalności rolniczej" oraz przyznania dotacji z NFOŚiGW, wynoszącej do 500 zł do tony odpadów. W przypadku, gdy koszty zagospodarowania odpadów z działalności rolniczej przekroczą wysokość otrzymanej dotacji, rolnik (ostateczny odbiorca korzyści - posiadacz odpadów) będzie zobowiązany do pokrycia różnicy. Złożenie ankiety nie stanowi zobowiązania, które może być podstawą do roszczeń.

(UMIG)

Wspólne posiedzenie komisji

Przewodnicząca Beata Bejda informuje o wspólnym posiedzeniu stałych komisji Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach, podczas którego omawiane będą materiały na XVI sesję Rady Miejskiej, zaplanowaną na 29 listopada 2019 roku

26 listopada 2019 r. o godz. 16.00 odbędzie się posiedzenie:

- Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia,
- Komisji Samorządu i Prawa,
- Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
- Komisji Rodziny, Młodzieży i Spraw Mieszkaniowych,
- Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów.

eprasa.pl 6e90963dfe

Śpiąca KRÓLEWNA w MGCK

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

6 grudnia 2019 Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na spektakl baletowy Royal Lviv Ballet pt. „Śpiąca królewna" w II aktach i czterech odsłonach

Bajkowa opowieść połączona z genialną muzyką jednego z najwybitniejszych kompozytorów - Piotra Czajkowskiego, wprowadzą każdego widza w piękny, magiczny świat baletu klasycznego. Podczas polskiego tournèe w listopadzie i grudniu 2019 na scenie wystąpi 40 tancerzy.

Godna podziwu wyrazistość ruchów tancerzy w połączeniu z fantastyczną choreografią pokażą nam wirtuozerię twórców i tancerzy baletu. Imponująca choreografia, olśniewające kostiumy, magia świateł i urzekająca scenografia, a przede wszystkim perfekcja w wykonaniu sprawiają, że każdy występ Royal Lviv Ballet zapiera dech w piersiach. Zdaniem krytyków czarowi spektakli tej grupy baletowej nie można się oprzeć: tworzą tak wielką sztukę, że jest ona przeżyciem nawet dla tych, którzy nie lubią tańca.

Royal Lviv Ballet to zespół złożony z solistów rosyjskich (Maryjski, Bolshoi) i ukraińskich (Narodowy Lwowski, Narodowy Kijowski), szturmem zdobywa sceny baletowe całego świata i prestiżowe, międzynarodowe nagrody. Kierownictwo artystyczne zespołu sprawują dwie wspaniałe osobowości: Pavlo Stalinski - solista i choreograf Bolshoi Ballet - Honorowy Artysta Rosji oraz Narodowy Artysta Ukrainy prof. Olek Petryk - solista Narodowego Lwowskiego Teatru Opery i Baletu im. Salomei Kruszelnickiej.

Zespół składa się z najwybitniejszych artystów kontynuujących tradycje słynnej rosyjskiej szkoły baletowej. Czaruje publiczność wielu krajów Europy, Azji, Ameryki Północnej i Południowej.

Koszt biletu: 60 zł (normalny) / 40 zł (ulgowy dla dzieci do 12 lat). Honorowana będzie jelczańsko-laskowicką Karta Seniora (-30%) oraz Karta Dużej Rodziny (-30%).

Sprzedaż biletów ruszyła 15 listopada w MGCK.

(KT)

ZJAZD Absolwentów

75-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Oławie

Komitet Organizacyjny XI Zjazdu Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Oławie zaprasza chętnych do współpracy przy organizacji wrześniowego zjazdu.Zapraszamy zwłaszcza łączników poszczególnych roczników lub klas.

Spotkanie odbędzie się w sali konferencyjnej Biblioteki „Koronka" w ratuszu, II piętro w czwartek 21 listopada, godz. 17.00.

(CK)

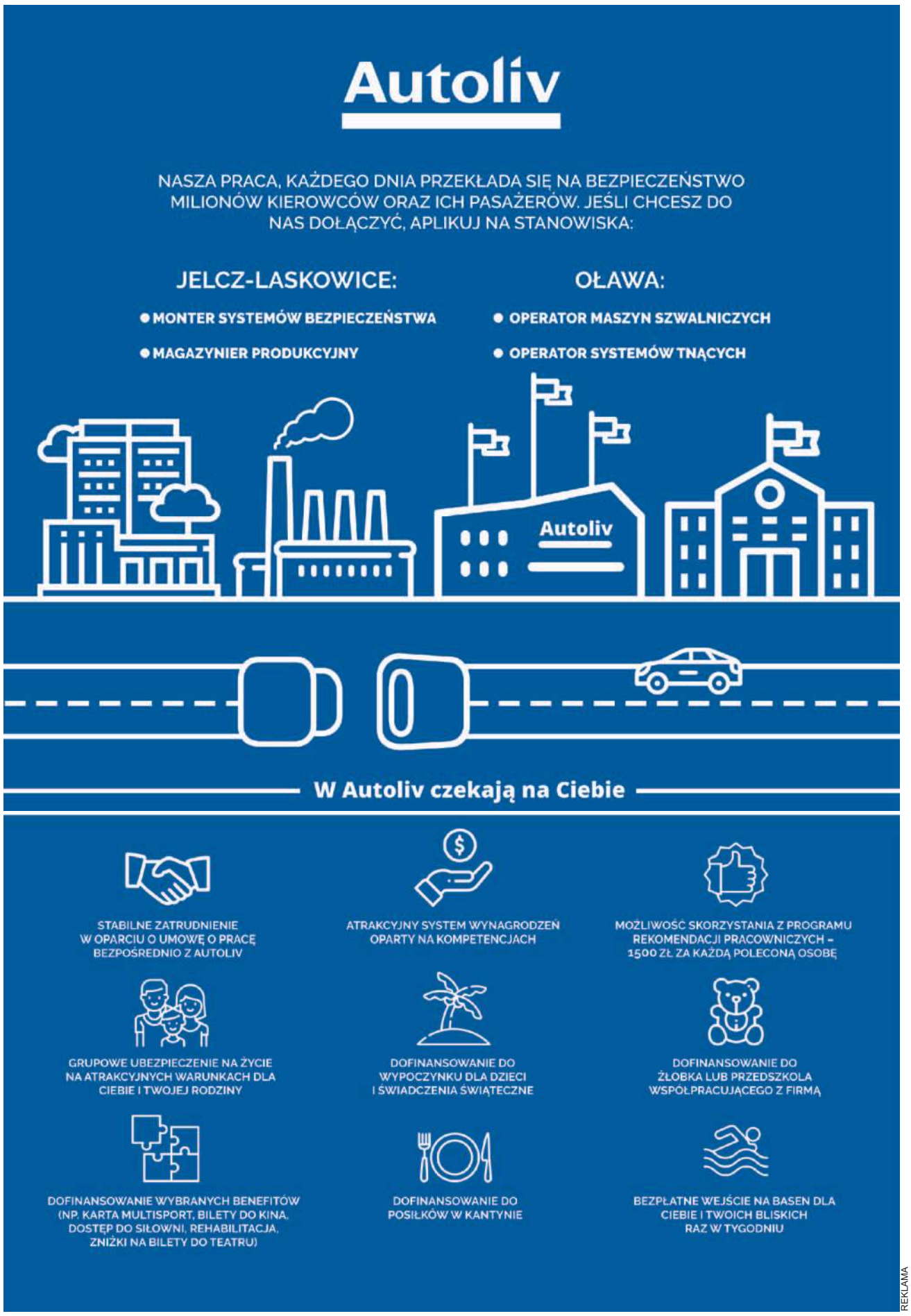

REKLAMA

eprasa.pl 6e90963dfe

OBJAWIENA W SIECI

Kazimierz Domański

POWIAT

Wiara

Od paru tygodni działa nowa strona internetowa, zajmująca się tzw. objawieniami oławskimi

Strona Objawieniaolawskie.pl gromadzi wszystko, co tylko dotyczy objawień oławskich, których - przypomnijmy - Kościół katolicki nigdy nie uznał. Jest tam biografia Kazimierza Domańskiego, są filmiki, zdjęcia oraz teksty tzw. orędzi, które publikowanie były choćby w książce „Iskra Bożego Pokoju z Oławy". Są także teksty innych objawień i proroctw, nawiązujących do oławskiej historii. Już na głównej stronie jest fragment orędzia Matki Bożej (z września 2019!) do mistyczki Alicji Marii Michaliny z Tomaszowa Lubelskiego: „I już jest czas, aby ten niefortunny Episkopat Polski i biskup tego miejsca Gulbinowicz przeprosił publicznie mój lud i uznał te orędzia oławskie oraz świadectwa ludzi tam uzdrowionych. U Boga nic co jest dobre, nie jest zapomniane. Wrogów tej historii było wielu SB, MO, PZPR i inne siły, szczególnie masońskie, które triumfowały".

Jeśli ktoś lubi świat nieuznanych objawień i takichże współczesnych proroctw, poczuje się jak w domu. Autor strony nie ukrywa, że właśnie taki był zamysł. Na jednej z podstron przyznaje, że we współczesnych proroctwach nie brakuje potwierdzeń oławskich objawień, a bez tego nie byłoby inspiracji do powstania tej strony internetowej: - Gdyż autor strony internetowej był zbyt młody i mieszkał zbyt daleko od Oławy, aby zostać wcześniej zorientowany w tej tematyce. To dzięki słowom Pana Jezusa podanym przez proroka Cypriana Polaka po raz pierwszy usłyszał cokolwiek o Objawieniach w Oławie. Bez tego nie wiedziałby o nich nic i nie byłoby powodu do powstania tej strony internetowej, chyba że ktoś inny kiedyś by to zrobił.

Kim jest autor? Nie ujawnia się. W zakładce KONTAKT można przeczytać, że całą zawartość strony internetowej „można i zdecydowanie należy kopiować, rozprowadzać, umieszczać także i w innych miejscach, lecz dobrze byłoby podać, skąd one pochodzą, żeby ktoś mógł zajrzeć na stronę źródłową, choć podanie tego źródła nie jest wymogiem". Jest także adres mailowy „dla zapytań prywatnych, czy bardziej złożonych" oraz adnotacja: „Poszukujemy materiałów, świadectw, zdjęć i nagrań związanych z Objawieniami Oławskimi, mogą być to także niewywołane filmy i zdjęcia. Najbardziej poszukiwane są nagrania głosu Matki Bożej, czy materiały związane z jednym z Cudów Słońca".

Skontaktowałem się z autorem strony. To młody człowiek, Marcin, ma 24 lata. Nigdy nie był w Oławie na miejscu objawień, przez pierwsze 23 lata życia w ogóle o nich nie słyszał: - O temacie dowiedziałem się w tym roku, czytając publikacje współczesnego mistyka - Cypriana Polaka (Krzysztofa Michałowskiego).

Przede mną nie ukrywa nazwiska, ale prosi o uszanowanie jego anonimowości. - Nie chciałbym, aby moja osoba reklamowała treść strony internetowej - tłumaczy. Marcin, jak sam o sobie pisze, jest młodym mieszkańcem Gniezna, z wykształceniem średnim technicznym. Jak mówi, chciałby, aby mówiło dzieło, aby to była strona o tym, co ma w tytule, a nie o nim.

- Nie działam w utajnieniu, choć także mógłbym, ale też nie pokazuję „siebie" jako twarzy czegokolwiek - odpisuje na moje pytania. - Niech strona będzie o Oławie, na ten temat. Co wiem, to umieszczam na stronie internetowej. Jakbym zaczął się pokazywać, mówić, to by ludzie zaczęli opowiadać, że nie był, a pisze, że nie znał człowieka, a umieszcza. Już największy byłby zarzut co do wieku. Niestety, tak być może, więc chciałbym tego uniknąć. Niech mówi treść. Ja na ten temat nie mam więcej do powiedzenia, niż jest na stronie internetowej. Cała ona jest dla ludzi, do zgłębiania tematu, niestety w większości do zapoznawania się od zera, tak ten temat wybito. Do niedawna prawie zupełnie nic nie było w internecie. Muszę przyznać, że kiedy się dowiedziałem o tych objawieniach, to przeraziło mnie to, że tak mało rzeczy możemy wyczytać w internecie.

Zapewnia, że rodzina Kazimierza Domańskiego, a dokładniej jego córka, wie o powstaniu strony i cieszy się z tego.

- Tak, to prawda - potwierdza pani Grażyna. - Jestem zadowolona. To nawet w porządku, że ktoś obcy tym się zajął, a nikt z rodziny, bo by mówili. Napisał do mnie list o tym, że zakłada tę stronę. Potem nawet zadzwoniłam do niego. Odebrałam go pozytywnie. Pisze to, co było. Przypomina wszystko. Dostałam też od niego informacje, że gdzieś w świecie były przekazy w sprawie objawień oławskich, że coś się nowego dzieje. Może się coś ruszy w tej sprawie?

Strona działa od sierpnia. Autor cieszy się, że udało my się opublikować zgrany z kasety VHS film z pogrzebu Domańskiego: - Może być wklejany na inne kanały, kopiowany, pobierany, publikowany na innym kanale filmowym, także z własnym opisem, czy odnośnikiem - mówi. - Myślę, że jest to coś, co oławian bardzo zainteresuje, bo to było bardzo ważne zdarzenie.

Film z pogrzebu został kupiony przypadkiem z ogłoszenia, za 10 zł. Do naszej redakcji Marcin odezwał się, bo bardzo chciałby umieścić u siebie mój tekst z książki „INNI ludzie powiatu oławskiego", dotyczący Kazimierza Domańskiego. Cieszy się też, że niedawno Łukasz Orbitowski podjął temat objawień w książce „Kult": - Za to wielkie mu podziękowanie się należy, bo doszło do przypomnienia sprawy.

Ale to wciąż mało. Marcin twierdzi, że potrzebne są filmy, zdjęcia, świadectwa nawróceń, czy uzdrowień. Także taśmy z głosem Matki Bożej: - Bardzo miło byłoby także otrzymać nagranie filmowe jednego z Cudów Słońca. Mogą być niewywołane albo też na jakichś starych nośnikach. Jeśli ktoś ma coś takiego, to na stronie jest zakładka „KONTAKT" do takich spraw.

Z ostatnich nowości wymienia artykuł o powodzi w Oławie i „jej nietypowym przebiegu w kontekście zarejestrowanego w Oławie orędzia": - Wielkim pożytkiem mi będzie film pana Krzysztofa Filarowskiego pod tytułem: „Powódź 97 - część 1 - Obrona Oławy", dostępny w internecie do powszechnego obejrzenia.

Marcin zapewnia, że sam wierzy w prawdziwość przekazów z Oławy: - Jeszcze bardziej powinna wierzyć ocalona z powodzi Oława i zapewne tak jest. W tym sensie, że mogło być jeszcze kilkanaście, czy kilkadziesiąt centymetrów poziomu wody więcej i wtedy nie dałoby rady uszczelnić wałów. Drugą poszlaką jest to, że prawie nikt nie chce o tym temacie mówić, czyli rzecz jest niewygodna dla wszystkich na tyle, że nawet boją się, żeby sama nazwa nie przypomniała komukolwiek sprawy. To tylko poszlaka, ale jakże wymowna.

Czy nie obawia się, że to, co robi, nie zgadza się z oficjalną nauką Kościoła katolickiego, przecież tzw. objawienia oławskie nigdy nie zostały oficjalnie uznane. - Co do kar kościelnych, to trudno, pan Domański nie zrobił nikomu krzywdy, a zbierał ich niemało - mówi. - Jeśli o to chodzi, to dużo bardziej obawiam się, że temat zostałby zapomniany, że nikt by o nim nie pamiętał. To jest znacznie gorsze, niż kary nakładane przez ludzi, którzy sami powinni być za nierzetelność i pogardę do tematu ukarani.

Zapewnia, że ks. kard. Henryk Gulbinowicz był informowany listownie o powstaniu strony internetowej i o tym, że temat odżywa (np. że jest książka „Kult"): - Ale nie mam gwarancji, że Jego Eminencja list otrzymał.

Rzecznik kurii wrocławskiej ksiądz Rafał Kowalski nie chce komentować powstania strony internetowej poświęconej tzw. objawieniom oławskim. Przypomina tylko, że stanowisko Kościoła w tej sprawie jest jasne od lat i nic tu się nie zmieniło.

JERZY KAMIŃSKI

Ze strony ObjawieniaOlawskie.pl (pisownia oryginalna):

Pan Jezus przez proroka Cypriana Polaka: Orędzia przekazywane przez Cypriana Polaka (Krzysztofa Michałowskiego) potwierdzają się wzajemnie z Orędziami przekazywanymi przez Marię Michalinę od Apokalipsy (odnośniki będą nieco niżej), zawierają wzajemne potwierdzenia prawdziwości. Oczywiście, że te Orędzia są krytykowane przez różnych ludzi, także przez niektórych Kapłanów, ale czyż i Objawienia w Oławie nie były poddawane bezustannym atakom, które miały jeden zły cel - odwieść od miejsca Objawień? Nie znaczy to, że wszyscy atakujący mieli złe motywacje, ale celowo wytwarzano złą atmosferę zamętu, aby podważać autentyczność Objawień. Tak samo jest z mistykiem Cyprianem Polakiem i mistyczką Marią Michaliną od Apokalipsy. Dodatkowo nienawiść do mistyka Cypriana Polaka potęguje się przez to, co w tych przekazach Pan Jezus podawał odnośnie tzw. „katastrofy Smoleńskiej"...

*

„Pobożność zanika w społeczeństwach. Inaczej było jeszcze w czasach Fatimy inaczej później i teraz. Pobożność zaś dziewczynek z Garabandal była większa niż pobożność dziewcząt i chłopców z Medjugorje. O obecność szatana oskarżano też Medjugorje. Tak, jest obecny gdzie jest Moja Matka i próbuje przeszkadzać. Jest zwłaszcza wtedy gdy pasterze są niechętni objawieniom. Wtedy wzrasta w siłę. Podobnie było i w Oławie. I ponieważ wasz kraj jest narodem wybranym udało się utrącić te objawienia. I popadają coraz bardziej w zapomnienie. Uczynili to Ci ludzie Kościoła, którzy służą dwóm panom."

*

Matka Boża przez prorokinię Marię Michalinę od Apokalipsy: Jest dziecko wiele świadectw co do tych MOICH objawień w Oławie. Niech ta strona internetowa daje dokumenty, świadectwa ludu uzdrowionego, proroctwa podane do publicznej wiadomości, by zmusić EXL do otwarcia sprawy rehabilitacji osoby wybranej, Kazimierza Domańskiego i listem pasterskim na ambonach wygłoszone. Należy się też słowo przepraszam dla wszystkich moich dzieci, którzy tam przyjeżdżali, uwierzyli, a szczególnie rodzinie Pana Domańskiego, która była bardzo prześladowana, Mój wybrany syn torturowany na różne sposoby psychiczne i fizyczne. Wysłać do biskupa Gulbinowicza, rodziny śp. sługi Mojego Kazimierza Domańskiego, opublikować na stronie DM św. JPII oraz „OBJAWIEŃ OŁAWSKICH". I NIECH SIĘ TAK STANIE.

Jerzy Kamiński

Pielgrzymi w drodze do świątyni wzniesionej przez Kazimierza Domańskiego w Nowym Otoku

eprasa.pl 6e90963dfe

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrzaskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107
REKLAMA

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
REKLAMA

KIERUNEK TOYOTA
Mierzymy w wysokie stawki
Jelcz–Laskowice
pracownik produkcji
Toyota
aplikuj
693 470 490
zadzwoń lub wyślij SMS o treści PRACA – oddzwonimy i opowiemy o szczegółach oferty!
REKLAMA

Agencja Opłat EXPERT
NAJTAŃSZE OPŁATY W MIEŚCIE!
POŻYCZKI DLA KAŻDEGO
KREDYTY ● RZECZOZNAWCA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
OŁAWA, pl. Gimnazjalny 5B lok. A (Plastry Miodu), tel. 501 169 184
REKLAMA

KURSY
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piece i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne
OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99
REKLAMA

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Oława oraz w Biuletynie Informacji Publicznej umieszczono ogłoszenie **o I ustnym przetargu nieograniczonym, który odbędzie się 23 grudnia 2019 r. o godzinie 12.00 na sprzedaż nieruchomości gruntowe zabudowanej budynkiem po dawnej szkole**, o pow. użytkowej 267,96 m2 położonej w obrębie Owczary, w granicach działki nr 510 o pow. 0,0700 ha, przeznaczonej w mpzp. pod zabudowę mieszkaniowo-usługową. **Cena wywoławcza wynosi 222 000,00 zł.** Towar zwolniony z podatku Vat.

Dodatkowych informacji w sprawie przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie pl. M. J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. (071) 3812231.

Henryk Kuriata - Osoba pełniąca funkcję Wójta Gminy Oława

OGŁOSZENIE PŁATNE

KURS ZAWÓD
- uprawnienia UDT do obsługi wózków podnośnikowych, suwnic, wciągników, żurawi, podestów ruchomych wolnobieżnych i przejezdnych
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

www.szkoleniakursy.com
tel. 71-313-21-21 tel. 71-393-10-08
kom. 691-716-663 kom. 691-716-555
e-mail: biuro@szkoleniakursy.com
REKLAMA

Allianz
OŁAWA, ul. BRZESKA 13
CZYNNE PON. - PT: 9.00 - 17.00 TEL. 605 837 775, 71 303 25 89,
bozena.rzadkowska@port.allianz.pl
PRACOWNICZE PLANY KAPITAŁOWE (PPK)
W TFI ALLIANZ
FUNDUSZE INWESTYCYJNE
Allianz
REKLAMA

eprasa.pl 6e90963dfe

DOMANIÓW

Problemy z inwestycją

GMINA CHCE ODSZKODOWANIA ZA niezrealizowaną BUDOWĘ CENTRUM

Budowa nowego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Domaniowie miała zakończyć się w maju tego roku. Nie stało się to do dziś. Gmina zerwała umowę i żąda odszkodowania

fot. czytelnik

Nowa siedziba Centrum Kultury i Czytelnictwa w Domaniowie jest już prawie na ukończeniu. Musi jednak poczekać na nowego wykonawcę

Wizualizacja budynku biblioteki w Wierzbnie, który zgodnie z planem wójta powinien być oddany do użytku w styczniu 2020 roku

2 mln złotych na budowę nowoczesnego centrum kultury w Domaniowie i przebudowę biblioteki w Wierzbnie pozyskała na początku 2017 roku Gminna Biblioteka Publiczna z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Inwestycja miała się rozpocząć w czerwcu tego samego roku, ale wykonawcę udało się wyłonić dopiero w czwartym przetargu. Konkurs wygrała firma z Godzikowic, która miała wykonać zadanie za łączną kwotę 4 584 995 zł.

Kamień węgielny pod budowę nowej siedziby Centrum uroczyście wmurowano w październiku 2017. Zgodnie z projektem zarówno przebudowywany budynek biblioteki w Wierzbnie jak i nowo budowany w Domaniowie, wizualnie miały nawiązywać do obecnej architektury miejscowości, ale powstać z nowoczesnych materiałów z dodatkiem aluminium i szkła. W obu obiektach miały znaleźć się: wypożyczalnie książek, czytelnie tradycyjne, czytelnie czasopism, sale zabaw dla dzieci, pracownie komputerowe, pracownie do zajęć grupowych i językowych oraz nowoczesne, wielofunkcyjne sale audiowizualne, gdzie będą mogły się odbywać różnego rodzaju wydarzenia kulturalne.

- Dzięki tej inwestycji będziemy mieli obiekty kulturalne na miarę XXI wieku - mówił w 2017 wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski, komentując rozpoczęcie prac.

Piętrowy budynek Centrum w Domaniowie od podstaw wybudowano na gminnej działce w pobliżu miejscowego kościoła i obecnej siedziby Centrum Kultury i Czytelnictwa. Bibliotekę w Wierzbnie całkowicie przebudowano i rozbudowano. Zgodnie z wymogami projektu obie inwestycje były realizowane jednocześnie, w ramach jednego zadania,.

Miały się zakończyć do maja tego roku. Wykonawca jednak nie zdążył. W porozumieniu z władzami gminy termin zakończenia prac przesunięto na 28 października tego roku, ale mimo zapewnień wykonawca nie dotrzymał także tego terminu. - W tej sytuacji 5 listopada gmina odstąpiła od umowy z winy przedsiębiorcy - poinformował na sesji Rady Gminy wójt Wojciech Głogulski. - Obecnie trwa inwentaryzacja wykonanych prac. Gdy to się zakończy, przystąpimy do kolejnego przetargu i wyłonimy firmę, która sfinalizuje inwestycję. Zakres prac, który został do wykonania, nie jest duży.

Zdaniem wójta budynek w Wierzbnie gotowy jest w 95 procentach i jeżeli szybko uda wyłonić się nowego wykonawcę, będzie oddany do użytku w styczniu przyszłego roku. Na zakończenie zadania w Domaniowie trzeba będzie poczekać do pierwszego kwartału przyszłego roku. Wydaje się, że obecnie największym problemem jest brak windy, co uniemożliwia zakończenie kilku innych prac.

Jak powiedział nam Głogulski, gmina zażądała od firmy wypłaty kar umownych w wysokości ponad 1 mln zł za niezrealizowanie zadania w terminie. Już wysłano stosowne pismo w tej sprawie. Jeżeli przedsiębiorstwo nie zapłaci, gmina skieruje sprawę o wypłatę odszkodowania do sądu.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

GMINA DOMANIÓW

Z sesji RG

Więcej za nieruchomości

Radni uchwalili nowe wyższe stawki podatków od nieruchomości. Przez ostatnie trzy laty opłaty za budynki i grunty nie były zmieniane

Wioletta Kamińska

Na listopadowej sesji radni gminy Domaniów głosowali w sprawie wyższych stawek od nieruchomości

Nowe stawki podatków od nieruchomości radni uchwalili 13 listopada na sesji Rady Gminy. Głosowanie poprzedziła komisja wspólna, na której opiniowali projekt uchwały i podwyżek zaproponowanych przez wójta Wojciecha Głogulskiego.

Argumentując swoją propozycję wójt przekonywał, że podwyżki są konieczne dla zrównoważenia trudnego budżetu gminy planowanego na przyszły rok. - Projekt budżetu na 2020 rok, który za chwilę państwu przedstawimy, nie jest łatwy - mówił wójt na spotkaniu z radnymi. - Musimy uwzględnić podwyżki dla nauczycieli, najniższa krajowa idzie do góry. My ponosimy konsekwencje tego, że dwie strony rozmawiają o tym, ile trzecia ma zapłacić. Wzrost najniższej krajowej płacy spowoduje lawinowy wzrost wynagrodzeń, a my musimy znaleźć na to pieniądze. Podam przykład w oparciu o przedszkola. Po zmianach obsługa będzie miała porównywalną pensję do opiekunek. W konsekwencji trzeba będzie podnieść pensję także tym drugim. Jeden z radnych zauważył, że ta sama sytuacja nastąpi w urzędach i jednostkach gminnych. Dodatkowym obciążeniem dla budżetu będzie też zwolnienie z podatków osób do 26 roku życia. To wszystko wpływa na sytuację samorządu. Dlatego budżet cały czas jest dopracowywany. Nie jest to jednak łatwe.

Głogulski przypomniał, że Domaniów jest gminą rolniczą. Dochody, jakie uzyskuje z podatku rolnego, nie są jednak wysokie. Dlatego gmina powinna robić wszystko aby pozyskać inwestorów i zwiększyć możliwości wpływu pieniędzy do budżetu z tego tytułu. Obecnie wpływ z podatków od nieruchomości za budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w gminie to zaledwie 488 tys. zł rocznie. - Gdy słyszę, jak niektórzy mieszkańcy mówią, że nam przemysł nie jest potrzebny, bo jesteśmy gminą rolniczą i z podatku rolnego wyżyjemy, to... może my jako mieszkańcy tak. Ale samorządowi przy tych wydatkach na oświatę i pozostałe zadania, lekko nie będzie. Decyzja należy jednak do państwa - mówił zwracając się do radnych, którzy po zakończeniu komisji na sesji RG podjęli uchwałę wprowadzającą wyższe stawki podatku od nieruchomości. Jedynym, który wstrzymał się od głosu, był radny Jarosław Janik.

Zgodnie z nową uchwałą od 1stycznia przyszłego roku stawka za grunty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowania wzrośnie z 0,88 zł do 0,95 zł. O 1,24 zł za metr kwadratowy budynku więcej zapłacą prowadzący działalności gospodarcze.

Stawka od gruntów pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub jeziorami i sztucznymi zbiornikami wzrasta z 4,54 zł za hektar do 4,80 zł. Organizacje pożytku publicznego, które prowadzą działalność odpłatną, od nowego roku zapłacą 0,50 zł za metr kwadratowy gruntu i 8,05 zł za m kw. powierzchni użytkowej budynku.

Mieszkańców czeka też wzrost podatków od budynków lub ich części mieszkalnych. Stawka wzrośnie o 14 groszy za metr kwadratowy powierzchni użytkowej. Obecnie wynosi ona 0,67 zł za metr kwadratowy, od stycznia przyszłego roku będzie to - 0,81 zł za mkw. W przypadku obiektów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej kwoty z 22,66 zł za 1 m kw. powierzchni wzrastają do 23,90 zł za 1 m kw. Więcej zapłacą też właściciele budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanymi materiałami siewnymi. W tym przypadku opłata wzrasta z 10.59 zł za m kw do 11,18 zł za m kw.

Stawkę od wartości budowli utrzymano na tym samym poziomie. Wynosi ona 2%. Tak jak dotychczas z podatku zwolnione są budynki i grunty wykorzystywane na działalność związaną z wykonywaniem zadań ochrony przeciwpożarowej, kultury fizycznej i sportu, a także na potrzeby świetlicowe, domy kultury i biblioteki.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 6e90963dfe

OŁAWA

Potrzebna pomoc

CHCIAŁABY MIEĆ własny kąt i żyć normalnie

Była wychowanką rodzinnego domu dziecka. Miała nadzieję, że uda jej się wrócić do domu, w którym się urodziła. Ale tam żyć się nie da

Życie na własny rachunek okazało się trudniejsze niż przypuszczała

Rodzina i znajomi Oli chcąc pomóc jej w znalezieniu własnego lokum zorganizowali dla niej zbiórkę pieniędzy na zrzutka.pl. Można ją znaleźć po wpisaniu w wyszukiwarkę „Cztery ściany dla bezdomnej i chorej Oli".

Ty też możesz pomóc

https://zrzutka.pl/pomocoli

Ola ma 20 lat. Jako siedmioletnie dziecko została odebrana dysfunkcyjnym rodzicom biologicznym. Taki sam los podzieliło jej rodzeństwo. Dziewczyna była w kilku rodzinach zastępczych. Ostatecznie w wieku 15 lat trafiła do rodzinnego domu dziecka w Oławie. Pod opieką „cioci" była do osiemnastego roku życia. Teoretycznie. W praktyce większość życia, z uwagi na poziom edukacji, spędziła w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym we Wrocławiu, gdzie uczyła się i mieszkała w internacie. - Gdy skończyłam osiemnaście lat, uznałam, że chcę się usamodzielnić i opuściłam rodzinny dom dziecka - mówi. - Miałam nadzieję, że uda mi się wrócić i zamieszkać w domu rodzinnym, ale teraz wiem, że życie na własny rachunek jest bardzo trudne, zwłaszcza gdy się nie ma własnego kąta i dachu nad głową.

Ola ma kłopoty ze zdrowiem i jest pod opieką lekarza. Po opuszczeniu domu dziecka w maju 2018 roku, z braku innej możliwości, wróciła do domu rodzinnego w jednej z podoławskich wsi. Szybko okazało się, że nie da się tam mieszkać. - Nie miałam gdzie się podziać - opowiada. - Trochę mieszkałam u chłopaka, ale jego rodzice się nie zgadzali, więc musiałam się wyprowadzić. Pomieszkiwałam też u starszej siostry i jej partnera, ale tam też nie mogłam zostać dłużej. Czasem sypiam u znajomych. Bywało, że gdy już zupełnie nie miałam gdzie, spałam w samochodzie kolegi, a jak było ciepło, to w namiocie. Zdarzało się też, że latem myłam się w rzece. Owszem, w domu ojca niby mam swój kąt, ale to pokój bez ogrzewania, na podłodze beton, w starym oknie dziury, a w kranie tylko zimna woda. Można by go wyremontować, ale to za wysokie koszty. Poza tym ojciec ma problemy alkoholowe, urządza libacje z kolegami i bywa agresywny. W takim domu nie da się żyć normalnie.

Ze względu na tę sytuację w październiku ubiegłego roku dziewczyna z pomocą koordynatora z Zespołu ds. Rodzinnej Pieczy Zastępczej, który zgodnie z prawem sprawuje nad nią opiekę do 25. roku życia, złożyła w oławskim Urzędzie Miejskim wniosek o przydział mieszkania socjalnego. Podanie rozpatrzono negatywnie. Odwołała się od tej decyzji, ale kolejny raz otrzymała odmowę. Próbowała też w gminie Oława, ale tam również jej odmówiono, ponieważ tam nie ma takich mieszkań.

Oli ze względu na trudną sytuację życiową, a też na kontynuowanie nauki we Wrocławiu, zaproponowano pobyt w mieszkaniu chronionym Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Wprowadziła się do niego 1 grudnia 2018. Zgodnie z prawem takie mieszkanie przyznawane jest osobom opuszczającym pieczę zastępczą, będącym w trudnej sytuacji życiowej, które nie są w związku małżeńskim, uczą się, pracują i realizują indywidualny program usamodzielnienia oraz nie mają możliwości powrotu do środowiska naturalnego.

Początkowo dziewczynie przyznano mieszkanie - zgodnie z przepisami - na trzy miesiące. Po powtórnym złożeniu dokumentów - na kolejne trzy. Mieszkała tam do czerwca tego roku. - Od tego czasu znów jestem bezdomna, muszę się tułać po znajomych albo spać u ojca, który po interwencji policji ma niebieską kartę. Co będzie dalej? Nie wiem. Najgorsze jest to, że idzie zima. Ponownie złożyłam wniosek o mieszkanie socjalne w Oławie. Napisałam też w tej sprawie do urzędu w Jelczu-Laskowicach i czekam na decyzję.

Dziewczynie stara się pomóc mieszkająca za granicą ciocia, która ma swoją rodzinę i przyjeżdża do Polski tylko raz w roku. Sprawuje pieczę zastępcza nad młodszym bratem Oli. Jej nie może do siebie zabrać, ale stara się, by Ola - podobnie jak jej starsze rodzeństwo - usamodzielniła się, ukończyła szkołę i zaczęła normalnie żyć. - Ola ma sporadyczny kontakt z matką, ale ta nie jest w stanie pomóc córce w chwili obecnej - twierdzi pani Anna. - Starsze rodzeństwo też nie może się zaopiekować Olą, ponieważ sami ledwo dają radę. Tymczasem Ola ze względu na swoje choroby i niedoskonałości nie poradzi sobie bez pomocy osób trzecich. Obawiam się, że bez tego ta młoda dziewczyna „stoczy się na dno", a to byłoby straszne. Ona zasługuje na normalne życie, tylko trzeba jej pomóc. Czy dach nad głową i ciepła woda to tak dużo?

Pani Anna zapewnia, że gdy jest w Polsce, stara się pomóc w miarę swoich możliwości. Chodzi z nią po urzędach, załatwia formalności, bo dziewczyna w tym zakresie jest niekompetentna, a urzędnicy zamiast jej doradzić odsyłają ją z kwitkiem. - Mają głęboko gdzieś sytuację, w której znajduje się Ola - twierdzi pani Anna. - Mówią, że jak ma możliwość nocowania u znajomych, to niech tam zostanie. Że jak nocuje u ojca, to niech tam sobie przebywa. Jeden zaproponował nawet, żeby poszła do przytułku św. brata Alberta i dał jej wykaz najbliższych noclegowni. Żenada. Ta dziewczyna została decyzją sądu zabrana rodzicom jako małoletnia, wyrwana z patologii, a teraz ma tam wrócić? To niedorzeczne. Dramat. Nie zrozumiem, jak to jest, że władze miasta nie dbają o dzieci, które opuszczają rodzinę zastępczą, nie zapewniają im opieki i mieszkania socjalnego? Gdzie w takiej sytuacji ma iść ten młody człowiek? Co ma ze sobą zrobić? Jak znaleźć spokój i miejsce, w którym mógłby normalnie żyć z myślą o przyszłości?

Józef Obręcki, koordynator Oli z ramienia pieczy zastępczej, przyznaje, że sytuacja życiowa jego podopiecznej jest trudna, ale to, że łatwo nie będzie, wiadomo było już przed tym, gdy dziewczyna opuściła rodzinny dom dziecka. Zapewnia, że próbowano ją odwieść od tej decyzji i namawiano, by pozostała pod opieka pieczy zastępczej co najmniej do czasu zakończenia nauki. Zdecydowała inaczej, więc objęto ją indywidualnym tokiem usamodzielnienia i przydzielono koordynatora: - Wiedzieliśmy, że problemy będą, zwłaszcza mieszkaniowe, ale Ola twierdziła, że matka jej pomoże. Tak się nie stało, więc musiała wrócić do ojca. Od października do grudnia można składać wnioski o przyznanie mieszkania socjalnego. Zrobiliśmy to, ale odpowiedź była negatywna. Nie pomogło też odwołanie. Ponoć Ola nie spełniała wymogów uchwały Rady Miejskiej w tej sprawie. Obecnie złożyliśmy kolejny wniosek, ale trzeba czekać, bo takie podania są rozpatrywane dopiero w styczniu. Jesteśmy też umówieni na spotkanie z burmistrzem w tej sprawie, ale trudno powiedzieć, jaki będzie finał tych rozmów. Zwykle podopieczni pieczy zastępczej otrzymują mieszkania z zasobów miejskich, ale czasem to wymaga czasu.

Koordynator dziewczyny dodaje, że praca z Olą jest trudna, bo dziewczyna jest niedoświadczona, nie wykazuje inicjatywy i w wielu sytuacjach trzeba ją prowadzić za rękę, a chcąc prowadzić dorosłe życie musi nauczyć się, że aby coś mieć, trzeba się o to postarać. Zapewnia, że on oraz Zespół ds. Rodzinnej Pieczy Zastępczej robią wszystko, by pomóc i ułatwić jej start w dorosłość, ale ich możliwości są ograniczone, ponieważ dziewczyna sama o sobie decyduje. - Możemy mówić, doradzać, zachęcać, proponować, ale nic na siłę. Wybór należy do niej. Przypominam, że Ola ma też rodzinę, która znając ją i jej sytuację może i powinna jej pomóc. My na pewno nie pozostawimy jej samej.

Bożena Ciechanowska, zastępca dyrektora PCPR w Oławie, twierdzi, że Ola ma gdzie zamieszkać i dobrze o tym wie. - Już korzystała z mieszkania chronionego i w obecnej sytuacji może się o nie starać po raz kolejny, bo ma do niego prawo - mówi wicedyrektor. - Jest też ośrodek interwencji kryzysowej, który dysponuje hostelem dla osób w kryzysie, gdzie również znajdzie się dla niej miejsce. Jeżeli do nas przyjdzie i złoży podanie, na pewno otrzyma schronienie.

Ola nie do końca jest jednak zainteresowana takimi rozwiązaniami, ponieważ to wiąże się z ograniczeniami, a ona ma chłopaka i chce sobie z nim układać życie. W mieszkaniu chronionym ani w ośrodku kryzysowym nie ma takiej możliwości. Ona w takim mieszkaniu może mieszkać tylko sama i czekać na przydział mieszkania socjalnego z gminy, bo to gminy zgodnie z kompetencjami zaspokajają potrzeby mieszkaniowe swoich mieszkańców.

Rozwiązaniem problemu mogłoby być wynajęcie mieszkania. Dziewczyna ma jednak bardzo ograniczone możliwości finansowe. Jej obecny dochód to 600 zł alimentów, które decyzją sądu na czas trwania nauki mają jej płacić rodzice. Otrzymuje też 500 zł z budżetu państwa na kontynuowanie nauki. Stara się też o przyznanie jej renty socjalnej. Otrzymała odmowę, ale odwołała się od decyzji. Obecnie odrabia staż. Z uwagi na stan zdrowia nie może podjąć każdej pracy, ale jak mówi chce pracować i zarabiać, aby godnie żyć. Ciocia Oli zapewnia, że gdyby dziewczyna otrzymała mieszkanie socjalne, pomoże jej się utrzymać i opłacać rachunki do czasu, gdy dorośnie i zacznie sama sobie radzić. - Nie możemy pozwolić, by tak młoda dziewczyna straciła szansę na godne życie - apeluje pani Anna. - Postarajmy się o to, aby to, co zgotowali jej najbliżsi, nie miało wpływu na jej dalszy los.

Czy marzenie dziewczyny o własnym kącie się spełni? Czy tym razem otrzyma mieszkanie socjalne z zasobów miejskich, by móc normalnie żyć, nie martwiąc się o to, gdzie będzie spała jutro?

O odpowiedź na pytanie dlaczego Aleksandrze do tej pory nie przyznano mieszkania i jakie są szanse na to, że to się zmieni, zapytaliśmy wiceburmistrza Oławy Andrzeja Mikodę. W pisemnej odpowiedzi czytamy, że przydział mieszkań z zasobów gminnych odbywa się na zasadach ustalonych w określonej uchwały Rady Miejskiej. Warunkiem otrzymania lokalu jest zakwalifikowanie się na listę oczekujących. Wyjątek stanowią osoby z wyrokiem o eksmisję z przysługującym prawem do lokalu socjalnego, którym oferuje się mieszkania poza procedurą oceny Komisji Mieszkaniowej.

Komisja rozpatrując wnioski o przyznanie lokalu kieruje się zasadą „pierwszej kolejności", tj. kwalifikuje do otrzymania lokalu gminnego najpierw osoby, rodziny zamieszkujące na terenie Oławy, których aktualna sytuacja mieszkaniowa wymaga jak najszybszej poprawy. Komisja bierze też pod uwagę uzasadnienie wniosku, dołączone dokumenty oraz ustalenia z wizji przeprowadzonej w miejscu zamieszkania danej osoby, a także warunki zdrowotne, rodzinne i materialne istotne dla konkretnej sprawy. Burmistrz dodaje, że w roku 2018 złożono 90 wniosków o przydział mieszkania. Z tego zakwalifikowano 21. Ze względu na małą liczbę odzyskanych mieszkań gminnych w stosunku do potrzeb mieszkańców corocznie na listę oczekujących przyjmowanych jest 25-30 osób. Średnio tyle mieszkań miasto pozyskuje w danym roku z tzw. ruchu ludności. Innymi mieszkaniami nie dysponuje. Obecnie na przydział mieszkania oczekuje 138 osób. Odnosząc się do wniosku o przydział mieszkania, który w minionym roku złożyła Ola, burmistrz pisze: - Po rozpatrzeniu tego wniosku wraz z protokołem sporządzonym przez członków Komisji Mieszkaniowej podczas wizji przeprowadzonej w miejscu zamieszkania w lutym 2019 Komisja Mieszkaniowa nie kwalifikowała jej wniosku do rozpatrzenia w pierwszej kolejności. Komisja oceniła, że zastana sytuacja mieszkaniowa, zdrowotna oraz finansowa nie wymaga pilnego rozwiązania. Z uwagi na ochronę prywatności danych osobowych nie możemy podać szczegółowych informacji.

Dalej potwierdza, że dziewczyna w październiku tego roku ponownie złożyła wniosek o zakwalifikowanie się na listę osób oczekujących na przydział mieszkania, ale... - Będzie on opiniowany przez Komisję Mieszkaniową na przełomie stycznia i lutego 2020 roku - czytamy. - Rezultat prac komisji zostanie przedstawiony w formie listy mieszkaniowej na koniec marca 2020 r. Na chwilę obecną nie jesteśmy w stanie udzielić odpowiedzi odnośnie sposobu rozpatrzenia tego wniosku.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 6e90963dfe

OŁAWA

Ma siłę

NIGDY się ni

Stoczyła niezwykle trudną walkę o życie. O akcji „2 dla Doroty" było głośno w całej Polsce. To dla niej mieszkańcy zbierali pieniądze na najdroższy lek świata, który umożliwiłby przeszczep nerki. Życie na ciągłych dializach zbliżało ją do śmierci. Czasu było coraz mniej. Wreszcie znalazł się dawca, a lek sprawił, że nowa nerka nie została odrzucona. Minęły dwa miesiące od tej operacji i skończył się koszmar dializ, które wyniszczały ją przez 11 lat. Z Dorotą Sobczak rozmawia Agnieszka Herba

Dorota Sobczak przeszła sporo dramatycznych momentów związanych z rzadką genetyczną chorobą. Jednak nawet, kiedy było już naprawdę źle, nie przest zmieni się na lepsze... Miała rację

- Wróciła pani z bardzo dalekiej i męczącej podróży...

- Myślę, że jestem jeszcze w połowie tej drogi, ale tak szczerze, to ja się z tą swoją chorobą zaprzyjaźniłam, żeby jakoś żyć i funkcjonować. Starałam się, aby mnie tak nie przytłaczała.

- Ale chyba nie było łatwo?

- Wiadomo, pierwsze dwa, trzy lata choroby były bardzo ciężkie, mało z nich pamiętam. Nie pamiętam też dobrze momentu, jak córka była takim maleństwem, bo zachorowałam zaraz po porodzie. Nie pamiętam jej dobrze z tego okresu, jak miała rok, dwa, dopiero później. Wtedy bardzo źle się czułam. Pół roku miałam zupełnie wyjęte z życia przystosowywaniem się do bycia przewlekle chorą, dializowaną, leżałam w szpitalu, miałam zapaści, ciągle ciśnienie po dwieście itd.

- Była depresja?

- Depresji chyba nie miałam, ale byłam mocno wycofana z życia rodzinnego.

- Co było przełomem, że po tych dwóch latach walki z chorobą, zmieniła pani podejście?

- To był ten pierwszy przeszczep i wielka nadzieja, że to może się udać.

- Ale nie udało się...

- Ta pierwsza próba zakończyła się tragicznie. Było tak, jakbym jeszcze się cofnęła w tym wszystkim. Spędziłam wtedy wiele miesięcy w szpitalu. Dzieci praktycznie nie widywałam, przez pierwsze dwa miesiące nie mogłam się z nikim spotykać. Później jak mój stan na to pozwalał, to w niedzielę mąż zabierał do mnie dzieci, ale głównie nagrywał je na kamerze i pokazywał mi jak rosną i się rozwijają. Syn miał wtedy osiem lat i dużo dla mnie rysował. Moje łóżko w szpitalu i dosłownie cała ściana była oklejona rysunkami. Nie przetrwałabym tego okresu, gdyby nie mój wspaniały i oddany mąż, rodzina i przyjaciele.

- Dlaczego wtedy się nie udało?

- Lekarze jeszcze wtedy nie zdiagnozowali mojej choroby do końca. Nie wiedzieli, jaka jest podstawowa choroba i co się dzieje z tym przeszczepem, dlaczego takie komplikacje, dlaczego nerka przestaje pracować i dlaczego doszło do zakrzepicy. Dopiero po przeszczepie, jak wysłano moją krew do badania do Anglii, okazało się, że jest to problem genetyczny. Badania wykazały, że jest mutacja genowa, która potwierdza chorobę (aHUS) atypowy zespół hemolityczno-mocznicowy.

- Już wiadomo było, że kolejny przeszczep bez najdroższego leku świata się nie przyjmie?

- W tym czasie leczenie tej choroby polegało tylko na zabiegach wymiany osocza. Zabieranie tego złego z organizmu. Ale to nie pomagało. W 2011 okazało się, że jest lek. Wyszedł na rynek, dopiero go wynaleziono.

- Jak pani na to zareagowała? Przyszła wielka nadzieja?

- Usłyszałam, że ten lek owszem jest, ale... w Stanach Zjednoczonych, a do leczenia tutaj to jeszcze daleka droga. Profesor Marian Klinger i lekarze z klinki na Borowskiej zaczęli na wszelkich konferencjach dopytywać specjalistów o tę chorobę. Brali moją historię choroby, chcieli się jak najwięcej dowiedzieć, jak z takim pacjentem postępować, jaka jest szansa i jak go przygotować do takiego przeszczepu. Kontaktowali się też z producentem leku, pytali, kiedy może pojawić się w Europie. Lek wprowadzono na rynek w Polsce, ale nie był refundowany i tu zaczęły się problemy, skąd wziąć 2 miliony złotych na roczną kurację po przeszczepie. Dopiero w 2017 minister zdrowia podpisał refundację.

- Przez te wszystkie lata była pani na dializach. Mocno to panią osłabiało?

- Jeździłam trzy razy w tygodniu na wieczorną dializę od 18.30 do 22.30, do domu wracałam około 24.00 i kładłam się spać, i prawdę mówiąc to przemęczenie przesypiałam. Wiadomo, że były ciężkie poranki, bo wstawałam i źle się czułam, ale ja jestem taką fighterką i powtarzałam „zaraz mi przejdzie, zaraz mi przejdzie", wsiadałam i jechałam do pracy.

- Wszyscy nagle dowiedzieli się, kim jest Dorota Sobczak, kiedy pojawiła się szansa na leczenie Solirisem, najdroższym lekiem świata. Pierwszy w pani imieniu wyszedł mąż, nagrał video, w którym prosił o ratunek i szansę dla pani.

- Ta walka rozpoczęła się znacznie wcześniej, bo wspólnie z lekarzami z klinki najpierw pisaliśmy do ministerstwa z prośbą o refundację. To nie było tak, że nic nie robiliśmy w tym kierunku i tylko stwierdziliśmy „a idziemy prosić ludzi o pieniądze". To nie tak. Pięć lat pisaliśmy pisma, a lekarze jeździli na spotkania z ministrem zdrowia, bo przecież nie tylko ja o ten lek walczyłam, ale też 22 dzieci, które są w bardzo ciężkim stanie i pilnie potrzebowały tego leku, więc wszyscy walczyliśmy, niestety bez skutku. W pewnym momencie profesor stwierdził, że jestem już 11 lat dializowana, a siedem lat po dializie w organizmie zachodzą zmiany nie do odwrócenia, w kościach, w układzie naczyniowym, w oddechowym itd… Było coraz gorzej. Więc powiedział wprost „pani Doroto musimy spróbować innych środków". Jeżeli jest pani zdecydowana, to proszę się zgłosić do fundacji.

- Kiedy ministerstwo nie pomogło, nie było żadnych innych szans, wtedy zapadła decyzja, żeby wyjść z tym do ludzi? Mówiliście wprost albo lek, albo śmierć.

- Życie na dializie nie trwa wiecznie, zmiany w organizmie zachodzą na gorsze z każdym rokiem. W pewnym momencie już się siada na wózku, serce nie wytrzymuje i to, że ja jestem w miarę dobrej kondycji, funkcjonuję, pracuję, ktoś mógłby się dziwić, ale to tak nie jest, że nic mi nie dolega. Niewydolność nerek i funkcjonowanie na dializie to trudna sprawa. W jeden dzień jest OK i jadę do pracy, ale już na drugi... No, różnie może być.

- Odzew na akcję „2 dla Doroty" był ogromny. Jak pani na to zareagowała?

- W pierwszej chwili pomyślałam, „Boże, co ja zrobiłam, chyba nie zdecydowałabym się na to drugi raz". Człowiek nagle staje na świeczniku i oglądają go z każdej strony, są ci pozytywni ludzie, ale są też negatywni, którzy przekazują takie, a nie inne komentarze. To, że to miało aż tak ogromny zasięg, to było dzięki pierwszej akcji i mężowi, który nagrał film i apel do ministrów zdrowia. On funkcjonuje w świecie piłkarskim, dlatego od razu trafiło do tak dużego grona. Ponadto zaangażowało się mnóstwo nieznanych mi osób w utworzenie komisji społecznej, w prowadzenie strony na FB i inne działania jak zaangażowanie celebrytów w rozpowszechnianie akcji. Poszło w świat. Przecież odezwali się aktorzy, piosenkarze, sportowcy, ja w to wszystko nie wierzyłam. Byłam w szoku.

- Było trudno?

- Przyznaję, dochodziło już do paradoksów, bo człowiek szedł do sklepu i zastanawiał się, czy kupować ten produkt czy inny, bo ktoś stoi i obserwuje, patrzy, na co wydaję. To było naprawdę trudne. Człowiek sobie myśli, że zaraz ktoś powie, a czemu ona ma to, a czemu jest tak ubrana, a prosi o pieniądze. To nie jest łatwy temat. Bardzo to przeżywały nasze dzieci. Prosiłam, żeby tych plakatów nie wieszać w szkole córki. Ona miała wtedy 9 lat, więc wchodziła do szkoły i widziała plakat ze zdjęciem mamy i podpisem „śmierć albo najdroższy lek" i od razu płakała. To było trudne z każdej strony.

- Stała się pani osobą publiczną, aby wygrać walkę o życie.

- Tak. Z perspektywy czasu uważam, że to był dobry krok. Teraz patrzę na to już zupełnie inaczej, bo od ponad pół roku należę na Facebooku do grupy międzynarodowej osób chorych na aHUS. I oni to traktują jako bycie adwokatem chorych na aHUS, bo to jest bardzo rzadka choroba. W grudniu na Borowskiej będzie robiony ze mną materiał do telewizji, będzie też artykuł i te osoby prosiły, czy ja mogłabym im to przesłać, bo chcieliby podzielić się tymi wiadomościami, mówią, że to takie ważne, żeby rozpropagować wiedzę o tej chorobie, jakie są symptomy, jak postępować, żeby dzielić się tym, co się dzieje w trakcie choroby. Te informacje na pewno pomogą innym, którzy są chorzy na aHUS. Trzeba dzielić się swoim doświadczeniem. To jest wspaniałe. Jestem pierwszą osobą w Polsce, która jest leczona tym lekiem po przeszczepie. Dlatego jestem na świeczniku, stąd wywiad, telewizja, i pewnie znów pójdzie to w świat.

- Jak wyglądał moment, kiedy dowiedziała się pani, że jest dawca i będzie przeszczep nerki?

- Przyjechałam do pracy za piętnaście ósma, wchodzę do przedsionka i nagle dzwoni telefon. To była moja pani doktor, która szykowała mnie do tego całego przedsięwzięcia. I mówi „No! Nie czyta pani sms-ów! Przeszczep jest!" Ale ja do pracy jechałam, to jak miałam czytać. Ale jaki przeszczep? „Nerka

eprasa.pl 6e90963dfe

e poddałam!

Agnieszka Herba

tała wierzyć, że jeszcze wszystko

jest dla pani! Ale ja do pracy przyjechałam, powtarzam! To proszę szybko wracać do domu, pakować się i natychmiast do kliniki!"

- Jechała pani w ogromnych emocjach?

- To trochę do mnie nie docierało. Nie wierzyłam w to. Dopiero jak przyjechałam na miejsce i przynieśli ten najdroższy lek. To od razu żartowałam do lekarza „panie doktorze, niech pan dobrze trzyma te fiolki, bo jak spadną, to tyle pieniędzy". Trzy ampułki musiałam dostać już przed przeszczepem, żeby zablokować te wszelkie złe procesy, które mogą się zacząć tuż po operacji. Później kolejne ampułki tydzień po przeszczepie i tak przez cztery tygodnie, a teraz już biorę co dwa tygodnie.

- Jak długo to potrwa?

- Ta choroba różnie przebiega u każdego. W moim przypadku lekarze twierdzą, że powinnam brać ten lek już do końca życia, aby zapobiec rzutom choroby, a na pewno do momentu, kiedy trwa przeszczep, średnio to jest tak osiem lat, mam nadzieję, żę u mnie będzie to dłużej... A jak to potoczy się dalej, czy wciąż będzie refundacja...?

- Podczas akcji „2 dla Doroty" udało się zebrać niecały milion. Na ile to wystarczy, jeżeli wycofają się z refundacji?

- Do 2020 jest podpisany program refundacyjny, czy on będzie kontynuowany, tego nie wiadomo. Może się tak zdarzyć, że powiedzą koniec i wtedy za pieniądze zebrane przez siepomaga.pl kupuję na pół roku lek, a co dalej...

- To jest przytłaczające w tym całym szczęściu, że nerka się znalazła i przeszczep się przyjął, ale pani cały czas musi się martwić przyszłością. Jest strach?

- Na razie nie wybiegam aż tak w przyszłość, żyję teraz tylko tym, aby ta nerka pracowała, aby wszystko było dobrze. Czekam tylko na te wizyty w szpitalu co dwa tygodnie i sprawdzam wyniki, żeby wszystko było dobrze. Skupiam się na funkcjonowaniu tej nerki.

- Jest dobrze?

- Tak. Wyniki są dobre. To młoda nerka, od mężczyzny, który miał 27 lat.

- Myślała pani o tym człowieku?

- Nieraz. Chciałam bardzo podziękować jego rodzicom, może małżonce, za to, że zdecydowali się oddać jego nerkę. Myślę o tym często. Przekazuję im pozytywne myśli.

- Obok tej pozytywnej wiadomości, że znalazł się dawca, był chyba też wielki strach, bo już raz przeszczep się nie udał. Jak pani udźwignęła to psychicznie?

- No i właśnie... Kilka dni po przeszczepie pojawił się nagle ogromny ból, krwiak się zrobił i miałam jakby deja vu, bo po pierwszym przeszczepie było dokładnie tak samo. Tydzień po krwiak, konieczna reoperacja itd. I teraz pomyślałam „Boże, to wszystko się znowu powtarza!". Ale na szczęście tym razem wyniki były cały czas dobre i wszystko się ułożyło. Muszę też dodać, że lekarze do tego przeszczepu bardzo się przygotowali, wszystko było dopięte na ostatni guzik. Byłam tyloma lekami zabezpieczona, trzy antybiotyki i inne dodatkowe leki, które miały zapobiec wszelkim komplikacjom i to przyniosło oczekiwane efekty. Lekarze badali mnie pod każdym kątem, cały czas, sprawdzali, czy choroba wraca, czy są jakiekolwiek symptomy. Wszystko zostało zablokowane. Nic nie wróciło. Śmiali się, że zdrowa kobieta ze mnie! Ten lek zrobił swoje...

- Jak rodzina reaguje na taką zmianę w życiu? Dzieci, mąż odetchnęli wreszcie?

- Teraz jestem w domu na zwolnieniu, więc oni w ogóle są zaskoczeni tą sytuacją, bo zazwyczaj często mnie nie widywali. Rano do pracy, 45 minut w domu, po tym na dializy i wracałam o 23.30, dzieci już spały, mąż czekał. A teraz nagle jestem w dzień i są, zaskoczeni, że mama gotuje, że jest w domu. Wracają ze szkoły i są zdziwieni, bo wreszcie jestem z nimi. Mówią, mamuś, pamiętasz, my o tych porach tylko ze sobą zawsze pisaliśmy, a teraz jesteś! To jest takie dziwne. Ja cały czas mam w myślach, jakbym teraz była gdzieś na urlopie od dializy, nie do końca wierzę, że to się dzieje naprawdę.

- Jak długo była pani dializowana?

- Aż 11 lat i trudno teraz się przyzwyczaić, że już nie muszę. Ostatnio mąż mówi, że może gdzieś w piątek pojedziemy, a ja od razu odpowiadam, ale jak, przecież mam dializy i dopiero po chwili wraca myśl, że przecież, no właśnie... Już nie mam.

- Przewartościowała pani swoje życie przez to wszystko?

- Mnie choroba bardzo zmieniła. Na wiele rzeczy spojrzałam zupełnie inaczej. Kiedyś byłam taka bardzo zadziorna, nie wiem nawet jak to nazwać, ale na pewno trochę złagodniałam. Na wiele spraw przymykam oko. Jestem dużo bardziej tolerancyjna. Z jednej strony trochę zmiękłam, bo przez tę chorobę, to dzieciom na wszystko bym pozwoliła, wszystko im oddała. To trochę nie jest wychowawcze, ale gdzieś to w człowieku jest, że myśli - dzisiaj jestem, a jutro może mnie nie być, to trzeba dać jak najwięcej miłości, ciepła, wszystkiego. Przede wszystkim pomimo choroby byłam cały czas osobą mocno pozytywną, wszyscy wiecznie mi w pracy mówili, „jak ja cię podziwiam, jaka ty jesteś uśmiechnięta, czy cię boli, czy cię nie boli, ty zawsze widzisz pozytywy, ty zawsze idziesz do przodu". Choroba mi wskazała, drogę, że nieważne co złego się dzieje, trzeba myśleć pozytywnie, trzeba wszystkim mówić, że zawsze jest nadzieja, że zawsze jest rozwiązanie. To jest najważniejsze.

- To nie była pani maska przed ludźmi w pracy i na ulicy...

- Nie. W domu też taka byłam. Nieraz się śmiałam do męża i mówiłam „to ja, chora, wiecznie banan na twarzy, na wszystko machnę ręką, a ty się tak przejmujesz, to ty powinieneś być taki".

- Miała pani świadomość, że następnego dnia może pani nie być. Może stąd ta postawa? Chciała pani być jak najlepiej zapamiętana?

- Może. Chociaż ja jestem już taka z natury, że nigdy szybko się nie poddaje. Moment w którym zachorowałam, to było zaraz po porodzie, a ja nie miałam depresji poporodowej. Dwa razy była u mnie psycholog i mówiła, że ona nie ma co tutaj robić. Myślę, że siła charakteru pozwoliła mi być taką, a nie inną w tej chorobie. Czasami mnie irytuje, jak w szpitalu są dziewczyny, czy kobiety w moim wieku i są takie wiecznie narzekające i skwaszone. To mnie denerwuje. Ja się ze swoją chorobą zaprzyjaźniłam, i traktuję jak coś, co musi być w moim życiu i jakoś sobie z tym radzę. Musiałam to sobie wszystko poukładać, bo przecież przez pierwszy rok to prawie każda dializa była przepłakana, więc później podchodziłam do tego żartując do bliskich i mówiąc im, że jadę na dializę, żeby od was odpocząć, pooglądać sobie w spokoju seriale... Też poznałam tam wspaniałych ludzi, przyjaciół. Pielęgniarki niesamowite, które są jak rodzina. Teraz jak czasem tam idę, to mówią do mnie, „a po co tutaj przyłazisz, wiesz, że nie powinnaś, bo jak się przyjdzie, to się później tutaj wraca". Odpowiadam, że nie wierzę w zabobony. Przez 11 lat to miejsce było jak drugi dom. Ciężko nagle o tym zapomnieć.

- Jakie ma pani teraz marzenia, cele, kiedy już jest dobrze i bez dializ?

- Chce, żeby to wszystko dalej działało jak teraz, żebym dalej otrzymywała ten lek, wiem, że jest już nowa wersja, którą podaje się co osiem tygodni, a nie co dwa, więc lepszy komfort. Ale na razie jest tylko w Stanach i marzę, aby wprowadzili to do Europy. Przede wszystkim chciałaby dać też mojej rodzinie, dzieciom, szansę wyjazdu gdzieś dalej niż tylko w Polskę, bo do tej pory nigdy nigdzie się nie ruszaliśmy przez dializy i trudności z tym związne.

- Czy te najbliższe święta będą inne dla pani niż poprzednie?

- Pewnie będą z jakąś nową myślą, nadziejami, planami. Kolejny rok się zbliża, oby był szczęśliwy i w zdrowiu. Tylko tyle. Nie mam wielkich marzeń i planów. Żeby tylko było tak jak jest, a wszystko inne się poukłada.

- Co pani chce powiedzieć tym wszystkim, którzy tak mocno się zaangażowali, żeby pani pomóc? Stworzyli akcję, która sprawiła, że stała się pani częścią jednej wielkiej rodziny.

- Już tyle słów padło, tyle podziękowań... Może powiem tak. Mieszkaliśmy z mężem dwa lata w Belgii, jak byliśmy młodzi, i zdecydowaliśmy się jednak wrócić do Oławy, do naszego rodzinnego miasta. (Dorota wzrusza się, przez chwile nie może mówić - przyp. red) Myślę, że to była najlepsza decyzja w życiu... Zawsze trzymaliśmy się tej Oławy i to właśnie mieszkańcy Oławy i okolic wsparli mnie najbardziej w tej najważniejszej walce o lek, przyszłość i życie.

- Czy ma pani złotą radę dla ludzi, którzy teraz są w beznadziejnej sytuacji, w takiej jak była pani?

- Ja miałam nadzieję, cały czas wierzyłam, że coś się wydarzy, bo medycyna idzie do przodu. Po pierwszym przeszczepie, który zakończył się nieszczęśliwie, nie miałam dobrych perspektyw, profesor zaprosił do gabinetu i powiedział, „pani Doroto, przykro mi, ale dializa do końca życia". Rozpłakałam się, wyszłam z gabinetu i mówię do męża, „co teraz"? A minęło dziewięć lat i jestem po przeszczepie! Dlatego zawsze jest nadzieja, zawsze trzeba szukać różnych rozwiązań, nie poddawać się. Jestem też w bardzo bliskim kontakcie z Ewą Leszczyńską, która ma dwa nowotwory. Przyjaźnimy się od dziecka i cały czas jej powtarzam, musisz jechać w świat, szukać nowych możliwości. Medycyna idzie do przodu. Pamiętaj, Ewa, pozytywne nastawienie. Nie słuchaj głupot, ludzi, którzy mówią negatywne rzeczy, myśl pozytywnie. Jedź i szukaj nadziei, bo ona jest. Ja się nigdy nie poddałam. Nie chciałam zamykać sie w domu z chorobą, wiele osób dializowanych idzie na rentę i żyje od dializy do dializy. Powiedziałam od razu „a ja będę inaczej", będę pracować tyle, ile będę mogła. Będę żyć. Ja się nie dam. Mam też bardzo pomocnego i wyrozumiałego pracodawcę, nigdy nie miałam żadnych kłopotów. Są tacy pracodawcy, którzy ludziom przewlekle chorym pozwalają normalnie funkcjonować. Zachęcam osoby chore, aby podejmowały aktywność zawodową, to bardzo ważne, to wyzwala chęć do życia. Trzeba wstać rano, zmobilizować swój organizm i wyjść do ludzi. Wtedy się zupełnie inaczej funkcjonuje. Nie myśli się wciąż o chorobie i bólu.

Agnieszka Herba

eprasa.pl 6e90963dfe

DOLNY ŚLĄSK

Wiadomości z regionu

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Dolny Śląsk wspiera wymianę starych kotłów

Są kolejne pieniądze na inwestycje ograniczające tzw. emisję kominową. W Dolnośląskiej Instytucji Pośredniczącej ogłoszono konkurs na dofinansowanie modernizacji systemów grzewczych i odnawialnych źródeł energii. Do dyspozycji jest ponad 22,5 miliona złotych.

- Chcemy poprawić jakość powietrza i zwalczać przyczyny smogu. Wspieramy projekty ograniczające emisję dwutlenku węgla oraz zanieczyszczeń pyłowych do atmosfery poprzez dotacje unijne na termomodernizacje, zakup ekoautobusów, budowę dróg rowerowych czy właśnie na modernizację systemów grzewczych. Warto sięgnąć po fundusze, by wreszcie pozbyć się przestarzałych i szkodliwych systemów ogrzewania, które trują nas wszystkich - zachęca **Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

INFORMACJE O KONKURSIE

Wnioski o dofinansowanie grantów na modernizację systemów grzewczych będzie można składać **od 04.12.2019 r. do 08.01.2020 r.** w Dolnośląskiej Instytucji Pośredniczącej. Szczegółowe informacje dot. konkursu „3.3 e Modernizacja systemów grzewczych i odnawialne źródła energii - projekty dotyczące zwalczania emisji kominowej - projekty niegrantowe" przeczytamy na stronie internetowej www.dip.dolnyslask.pl.

Konkurs jest skierowany do tzw. Obszaru ZIT WrOF obejmującego: Gminę Wrocław, Miasto i Gminę Jelcz-Laskowice, Miasto i Gminę Kąty Wrocławskie, Gminę Siechnice, Gminę Trzebnica, Miasto i Gminę Oborniki Śląskie, Miasto i Gminę Sobótka, Gminę Miasto Oleśnica, Gminę Oleśnica, Gminę Długołęka, Gminę Czernica, Gminę Żórawina, Gminę Kobierzyce, Gminę Miękinia, Gminę Wisznia Mała.

- Wnioski o dofinansowanie będą mogły składać między innymi samorządy, spółki komunalne, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, organizacje pozarządowe. Dofinansowanie ze środków unijnych może pokryć maksymalnie 85 proc. wydatków inwestycyjnych, w tym koszty zarządzania - wyjaśnia **Jerzy Michalak, dyrektor Dolnośląskiej Instytucji Pośredniczącej**.

PROJEKTY EKOLOGICZNE

Na dofinansowanie w pierwszej kolejności będą mogły liczyć projekty, w których rezygnuje się z tradycyjnego ogrzewania paliwem stałym (np. węglem) na rzecz podłączenia instalacji do sieci ciepłowniczej. Jeśli takie podłączenie jest niemożliwe lub nieopłacalne, samorząd dopłaci do instalacji nowoczesnych, ekologicznych źródeł ogrzewania, takich jak pompy ciepła, kotły na biomasę, ewentualnie paliwa gazowe (nie jest możliwe dofinansowanie kotłów węglowych). Ważne, aby kocioł po wymianie spełniał wymagania dla ekoprojektu, które będą obowiązywały od 2020 roku - stosowna informacja powinna znajdować się w dokumentacji urządzenia. Aby wniosek mógł liczyć na dofinansowanie, planowana inwestycja musi ograniczać emisję dwutlenku węgla oraz zanieczyszczeń pyłowych do atmosfery. Projekty mogą być uzupełnione poprzez instalacje, dzięki którym będzie można pozyskać ciepłą wodę lub wyprodukować energię elektryczną, np. fotowoltaika.

- Chcemy poprawić jakość powietrza i zwalczać przyczyny smogu - mówi Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

Dla kogo dotacje?

- jednostki samorządu terytorialnego, ich związki i stowarzyszenia; - podmioty publiczne, których właścicielem jest JST lub dla których podmiotem założycielskim jest JST;
- jednostki organizacyjne JST;
- spółdzielnie mieszkaniowe i wspólnoty mieszkaniowe;
- towarzystwa budownictwa społecznego;
- organizacje pozarządowe;
- PGL Lasy Państwowe i jego jednostki organizacyjne;
- kościoły, związki wyznaniowe oraz osoby prawne kościołów i związków wyznaniowych;
- jednostki sektora finansów publicznych, inne niż wymienione powyżej.

W ramach akcji edukatorzy ds. profilaktyki nowotworów będą przeprowadzać bezpłatne warsztaty z tzw. czujności onkologicznej.

MOVEMBER - MĘSKA SPRAWA

W listopadzie cały świat solidaryzuje się z mężczyznami, którzy zmagają się z nowotworami jądra i prostaty. Jest to też dobra okazja, żeby przypominać o profilaktyce męskich nowotworów, o których mówi się rzadko.

Pracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Programy Profilaktyczne w Dolnośląskim Centrum Onkologicznym przy ul. Hirszfelda we Wrocławiu solidaryzują się z ogólnoświatową akcją MOVEMBER. Z tej okazji przygotowali m.in. ulotkę z instrukcją samobadania jąder oraz warsztaty czujności onkologicznej głównie dla panów.

Co to jest MOVEMBER?

Akcja Movember to społeczna kampania, która po raz pierwszy odbyła się w 1999 roku w Australii. Symbolem wydarzenia są wąsy, a jego głównym celem jest zwrócenie uwagi na problem „męskich nowotworów". Nazwa akcji powstała w wyniku połączenia dwóch angielskich słów: „moustache" - wąsy i „November" - listopad. Polska od kilku lat również bierze udział w tym międzynarodowym przedsięwzięciu.

DCO w akcji MOVEMBER

Cel akcji MOVEMBER to poza oczywistym walorem profilaktycznym (zachętą do badań i obserwacji własnego organizmu pod kątem ewentualnych niepokojących zmian) także obudzenie świadomości społecznej, zniesienie tabu związanego z nowotworem jądra i nowotworem gruczołu krokowego. Polski MOVEMBER jest też wyrazem wsparcia społecznego i manifestuje przyzwolenie na otwarte mówienie o aspektach dla wielu osób wciąż wstydliwych.

Jak można włączyć się do akcji?

Włączenie się do akcji jest banalnie proste - mężczyźni zapuszczają wąsy przez cały listopad (można też wąsy doczepić na poczet fotografii). „Wąsaci" fotografują się i zamieszczają zdjęcie w komentarzu pod postem dotyczącym akcji „Movember z DCO" - opublikowanym na kontach na Facebooku: na profilu DCO oraz na profilu Profilaktyka Nowotworów Głowy i Szyi.

Warsztaty z czujności onkologicznej

W ramach akcji edukatorzy ds. profilaktyki nowotworów będą przeprowadzać bezpłatne warsztaty z tzw. czujności onkologicznej wraz z instruktażem samobadania jąder, zaprezentowanym na fantomach z wbudowaną imitacją zmian nowotworowych. Do udziału w warsztatach Centrum zaprasza **szkoły i firmy** oraz inne zorganizowane grupy, które chcą skorzystać z praktycznej wiedzy o zapobieganiu nowotworów. Wystarczy napisać e-mail z informacją o chęci wzięcia udziału w warsztatach: profilaktyka@dco.com.pl.

O szczegóły akcji można też dopytać pod numerem tel.: 71 /368 95 65.

eprasa.pl 6e90963dfe

JELCZ-LASKOWICE

Podróż

Jelczem w Himalaje? Chcą to powtórzyć

Wyobrażacie sobie narodową wyprawę na K2, która pod najwyższe szczyty świata jedzie ciężarówką marki Jelcz? Jeszcze kilkadziesiąt lat temu nikogo to nie dziwiło. Czy historia zatoczy koło?

Słynny wyprawowy jelcz, który z Polski wielokrotnie wyruszał w Himalaje i Karakorum m.in. na wyprawę na Lhotse`74, BroadPeak`75, Gasherbrum`75, Annapurna South`79, Mt.Everest`80, Himalchuli`85 oraz wiele innych szczytów świata, ponownie chce pojechać w daleką drogę.

W przyszłym roku minie 40 lat od przełomowej wyprawy w erze światowego himalaizmu. 17 lutego 1980 roku Leszek Cichy i Krzysztof Wielicki zdobyli najwyższy szczyt Mount Everest. Dokonali tego jako pierwsi ludzie zimą. By uczcić to wydarzenie, Maciej Pietrowicz, Krzysztof Czaplicki i Arkadiusz Peryga chcą jelczem udać się w Himalaje. Tak jak to bywało w przeszłości.

- Oddamy tym samym hołd naszym rodakom, równo 40 lat po zdobyciu przez nich najwyższego szczytu świata zimą, pierwszy raz w historii - mówią. - Nasz jelcz stał się zatem częścią uroczystych obchodów tego jubileuszu, a jeden ze zdobywców tej góry - Krzysztof Wielicki - ambasadorem projektu. Naszym pierwszym celem było odszukanie i zakup historycznej ciężarówki. Trwało to wiele miesięcy. Dzięki ogromie poświęconej pracy własnymi zasobami reaktywowano „do życia" ten wyprawowy pojazd. Ciężarówka zyskała także miano jeżdżącego pomnika złotej ery polskiego himalaizmu.

Tak będzie wyglądał wyprawowy jelcz

jelczemwhimalaje.pl/

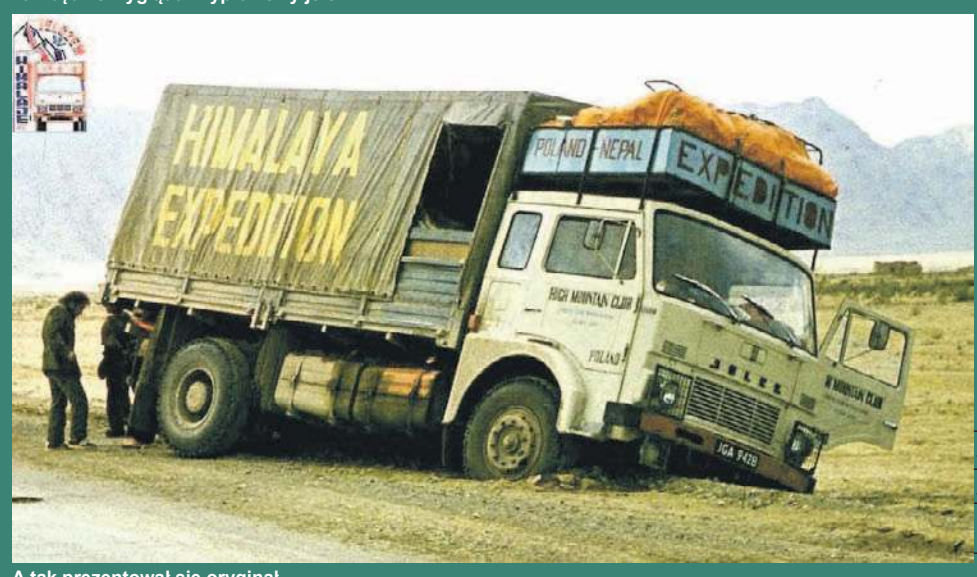

A tak prezentował się oryginał...

jelczemwhimalaje.pl

Pojazd

Jelczem wyjeżdżano z Polski na wyprawy już od 1971 roku. Większość pojazdów posiadała dwie osie, jak w przypadku modelu 315-A. Zdarzał się także wariant z trzecią tzw. wleczoną osią. Taki model brał udział m.in. w wyprawie Andrzeja Zawady na Lhotse w 1974 roku.

Niemal wszystkie wyprawowe jelcze posiadały charakterystyczną dla nich tzw. „Burubahajr!" - czyli balkon nad szoferką ciężarówek, aby pomieścić więcej bagażu lub w nich spać. Słowo było stosowane także jako afgański okrzyk odpowiadający uderzeniu w blachę na odjazd, życząc tym samym dobrej drogi. Potocznie nazywa się tak również lokalną ciężarówkę. Drugą cechą wyróżniającą była specjalnie dobrana plandeka z dedykowanym napisem, a kabina niemal w większości wypraw miała kolor kości słoniowej. Każda wyprawa miała różnie dobraną kolorystykę plandeki oraz inaczej dostosowaną „Burubuhajkę". Ideą rekonstruktorów nie jest odwzorowanie jednej, wyprawy. Z tego powodu nie będzie na plandece napisu dedykowanego konkretnej górze. Nie zobaczymy także dokładnego odwzorowania logotypów organizatorów z tamtych lat.

Na skrzyni załadunkowej, pod plandeką, powstanie mobilna wystawa fotografii Jerzego Pietrowicza z wypraw, w których uczestniczył. Zdjęcia obejmą zakresem m.in. wyprawy na Annapurnę (1979), Garhwalu Trisul (1982), Lathok III (1984) i Garhwalu Shivling (1986).

Droga

Trasa liczy ponad 10 kilometrów w jedną stronę i przebiega przez takie kraje jak Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Turcja, Iran, Pakistan, Indie oraz Nepal. Pietrowicz, Czaplicki i Peryga chcą przebyć drogę, którą w przeszłości pokonywali wspinacze. Pierwsza grupa - samochodowa - wyruszy z Polski wcześniej. Druga - samolotowa - dołączy do pierwszej w Bombaju. - Bierzemy pod uwagę uwarunkowania polityczne oraz zwiększone ryzyko na Bliskim Wschodzie - mówią. - Nie będziemy więc przejeżdżać przez granicę irańsko-afgańską, aby dostać się do Indii. Na tym etapie planujemy drogą morską dostać się z Iraku do Indii. Jeśli ten plan ostatecznie wypali, to z Czabahar dotrzemy do Bombaju, tam połączymy się z ekipą samolotową i wyruszymy dalej - do Nepalu.

Pomysł

Inicjatywa wydaje się szalona, ale jej pomysłodawcy mają jasno sprecyzowane pobudki: - Jedziemy tam po to, by przypomnieć dokonania złotej ery polskiego himalaizmu, a przede wszystkim warunki, jakim musieli sprostać nasi „lodowi wojownicy" podczas podróży w najwyższe góry świata oraz przypomnieć karkołomne zadanie, z jakim mieli do czynienia kierowcy wypraw - opowiadają. - Ich odpowiedzialna funkcja miała na celu dostarczenie niezbędnego sprzętu oraz w wielu przypadkach, także czołowych himalaistów, w góry wysokie. Poprzez wyjazd jelczem w Himalaje w 2020 roku chcemy przypomnieć na arenie międzynarodowej, jak duże znaczenie dla polskiego himalaizmu odegrała ta historyczna ciężarówka.

W 2019 podczas ostatniego wyjazdu do Nepalu (wtedy samolotem) odwiedzili przytułek po trzęsieniu ziemi w Kathmandu. Miejscowym przekazali kilka komputerów. Jelczem w Himalaje nie pojadą po to, by się wspinać. Ogromną skrzynię załadunkową wykorzystają, by wpakować do niej jak najwięcej darów dla Nepalu, w związku z piątą rocznicą trzęsienia ziemi: - Wsparcie, jakie możemy przy okazji tego projektu udzielić potrzebującym, jest bowiem celem samym w sobie, niewymiernym i ponadczasowym.

Projekt chwali jego ambasador Krzysztof Wielicki: - Pomysł reaktywowania wyprawowego jelcza uważam za świetny. Strasznie dużo wspomnień z wypraw ubiegłego wieku jest związanych z podróżą i transportem ekwipunku właśnie tą ciężarówką. Dziś po 40 latach mamy okazję upamiętnić te wyprawy, wyjeżdżając raz jeszcze jelczem w Himalaje. Zachęcam do wsparcia idei Maćka, życząc mu sukcesu w realizacji.

Możesz pomóc

Akcję można wesprzeć, przelewając pieniądze na fundację „Pietrowicz Śladami Uczestników", PKOBP 02 1020 2124 0000 8802 0223 1389, tytułem: „na cele statutowe". Całość przekazanych środków poprzez realizację projektu zostanie przeznaczona na propagowanie na arenie międzynarodowej polskiej historii wypraw w góry wysokie oraz pomoc rzeczową i finansową dla dzieci w Nepalu.

Na stronie jelczemwhimalaje.pl są również dostępne liczne aukcje. Zakupić można limitowane koszulki z autografami Krzysztofa Wielickiego, Adama Bieleckiego oraz Mariana Sajnoga, a także flagi czy książki o tematyce górskiej. Dochód z aukcji również zostanie przekazany na cele statutowe.

Niebawem u nas

Niektóre historie wypraw jelczem w najwyższe góry świata kończyły się tragicznie. W 1975 roku szczyt Broad Peak Middle zdobyło pięciu wspinaczy. Trzech z nich zginęło podczas zejścia. Reportaż o tej wyprawie jeszcze w tym roku ukaże się na naszych łamach.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

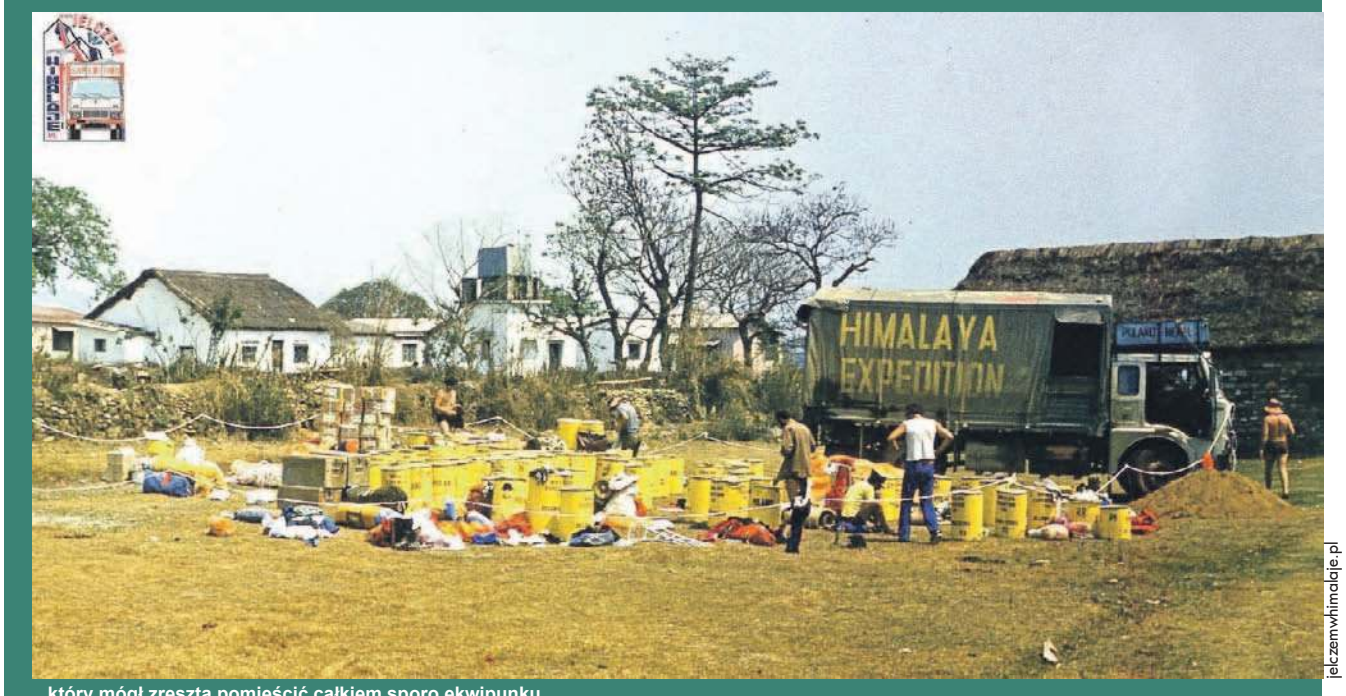

...który mógł zresztą pomieścić całkiem sporo ekwipunku

jelczemwhimalaje.pl

eprasa.pl 6e90963dfe

Witamy wśród nas

JOANNA NABIAŁCZYK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas" publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

URODZILI SIĘ:

Emilia Milena Lazar

Maksymilian Kik

Maja Skrobisz

Antonina Maria Czaniecka

Wojciech Radosław Figas

Anastazja Barbara Dmytruszyńska

Aurelia Michalnia Kabrowiak

To ja, Nikodem Machowski - syn Olgi i Krzysztofa. Przyszedłem na świat 13 listopada. Mierzę 53 cm i ważę 3140 g. W domu w Owczarach czeka na mnie rodzeństwo: Kacper (17), Joanna (15) i Oskar (13)

Jestem Kajetan Mokrowski. Mama Ewa urodziła mnie 11 listopada. Mierzę 56 cm i ważę 3850 g. W domu w Kotowicach czeka na mnie tata Dawid, brat Olek (3) i siostra Martyna (9)

Nazywam się Hania Bieganowska. Mama Aniela urodziła mnie 12 listopada. Moje wymiary to 55 cm i 3450 g. W domu w Oławie czeka tata Marcin i siostra Wiktoria (8)

To ja, Oliwia Fuks - córka Małgorzaty i Pawła. Urodziłam się 13 listopada. Mierzę 52 cm i ważę 2950 g. W domu w Osieku czeka na mnie brat Olek (2,5)

Jestem Janek Makowski. Mama Jola urodziła mnie 14 listopada. Moje wymiary to 53 cm i 3100 g. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka na mnie tata Jarek

Nazywam się Karol Nicpoń. Mama Anna urodziła mnie 15 listopada. Mierzę 59 cm i ważę 4350 g. W domu w Witowicach czeka na mnie tata Damian

To ja, Maja Nawoja Gąsior - córka Asi i Sebastiana. Urodziłam się 14 listopada. Mierzę 54 cm i ważę 3560 g. Mieszkamy we Wrocławiu

Jestem Antosia Grobelak. Mama Karolina urodziła mnie 15 listopada. Moje wymiary to 53 cm i 3440 g. W domu w Gaci czeka na mnie tata Grzegorz i brat Ignaś (2)

POWIAT
Kultura

Oni wygrali powiatowy przegląd PIOSENKI POTRIOTYCZNEJ

15 listopada 2019 r. w Hali Sportowej w Wierzbnie odbył się III Powiatowy Festiwal Piosenki Patriotycznej" Dla Niepodległej". Uczestnikami byli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Domaniowie, w Osieku, w Drzemlikowicach i w Wierzbnie

20 uczestników prezentowało polskie pieśni i piosenki patriotyczne z II wojny światowej i czasów współczesnych. Wśród publiczności byli rodzice i młodzież, nauczyciele oraz zaproszeni goście. Oprócz występujących w ramach konkursu zaprezentowali się również uczniowie z klas I-III Szkoły Podstawowej w Wierzbnie. Dla wszystkich była to piękna lekcja patriotyzmu - małe dzieci z zaangażowaniem śpiewały piosenki związane z Powstaniem Warszawskim, na tle pięknej dekoracji przygotowanej przez rodziców.

Jury festiwalu pracujące w następującym składzie: Beata Borek (dyrektor SP Wierzbno), Renata Kożak (nauczyciel SP Domaniów), Teresa Ressing (nauczyciel SP w Drzemlikowicach) i Adam Salwach (przewodniczący Komisji Oświaty Rady Gminy Domaniów) po długiej naradzie ustaliło werdykt.

W kategorii solistów klas I-III wygrała Natalia Jagiełło z Wierzbna śpiewając piosenkę: „Czy wojna jest dla dziewczyn". W kategorii soliści klas IV-VI najlepiej zaśpiewała utwór „Orzeł Biały" Emila Ciecierska z Domaniowa. Jej starsza koleżanka Martyna Łobas pokonała rywalki w najstarszej grupie solistów śpiewając pieśń „Ojczyzno ma". W kategorii duety i zespoły bezkonkurencyjne były duety ze Szkoły Podstawowej w Osieku. Utwór „Warszawo ma" pięknie zaśpiewali Oliwia Tama i Oliwier Grobelak z klasy III, a ich starsze koleżanki Izabela Jaskuła, Amelia Kowalczyk i Amelia Rzemykowska zachwyciły wszystkich pięknym wykonaniem pieśni „Uwierz Polsko".

Organizatorki konkursu Halina Luch i Joanna Wituszyńska wybierając temat tegorocznego festiwalu pragnęły przybliżyć uczestnikom czasy II wojny światowej, bo w tym roku minęła 80. rocznica wybuchu tej wojny, oraz 75. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego.

Po rozdaniu nagród i dyplomów, wykonaniu pamiątkowej fotografii, wszyscy deklarowali, że za rok chętnie się spotkają, by znów zaśpiewać dla Niepodległej. W czasie przerwy na uczestników zmagań czekał słodki poczęstunek przygotowany przez Radę Rodziców.

(CK)

arch. szkoły

Najlepsi w konkursie

Jeden z występów

eprasa.pl 6e90963dfe

BARAN

(21.03-20.04)

Dużo obowiązków, zwłaszcza na początku tygodnia. Potem będzie spokojniej. Możesz mieć poczucie, że rodzina za bardzo wtrąca się w twoje sprawy. Nie irytuj się, bo oni troszczą się o ciebie. Kolejne dni pełne wrażeń i niespodzianek. Finanse się nie zmienią, będą raczej dobre. Zdrowie może nieco szwankować.

BYK

(21.04-21.05)

Coś nieprzyjemnego wydarzy się już na początku tygodnia i będzie rzutowało na samopoczucie. Rozdrażnienie, zdenerwowanie i zły humor utrzymają się aż do piątku. Nie wyżywaj się na rodzinie, nie są niczemu winni, a tylko jeszcze bardziej skomplikowałbyś sprawy. Później poprawi się sytuacja, za sprawą przyjaciół.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Tydzień bardzo napięty, ale bez przykrych niespodzianek. Pochłoną cię sprawy rodzinne, wszyscy będą oczekiwali twojej pomocy i zainteresowania. Nie zapominaj pomyśleć trochę o sobie. Tobie też należy się odpoczynek. W sprawach sercowych mały zastój.
W związkach nastanie monotonia i powieje nudą, natomiast osoby samotne jeszcze poczekają na spotkanie swojej drugiej połowy.

RAK

(22.06-22.07)

Tydzień będzie nudny, ale wypełniony pracą. Nie odkładaj pewnych spraw na później. Rób wszystko na bieżąco. W uczuciach nic się nie zmieni, choć pod koniec tygodnia mogą się przydarzyć nieporozumienia. To może spowodować melancholijny nastrój. Wolny czas poświęć na aktywność sportową, a odzyskasz energię.

LEW

(23.07-22.08)

Zmęczy cię monotonia codziennych zajęć i obowiązków. Stagnacja również w sprawach uczuciowych. Zastanów się, czy właśnie tego chcesz. Może czas wziąć sprawy w swoje ręce? Pomyśl o krótkim wyjeździe, albo spotkaniu z przyjaciółmi. Czasami poczujesz, że coś wymyka się spod kontroli. Kolejne dni przyniosą kłopoty z koncentracją, powinna pomóc odrobina odpoczynku.

PANNA

(23.08-22.09)

Pojawią się nieporozumienia i niejasności, między tobą a współpracownikami. Jeżeli zachowasz dystans, to wkrótce wszystko może się wyjaśnić. Nie bój się okazać zainteresowania pewnej osobie, a wasza znajomość może się przeistoczyć w coś ważnego. Tydzień korzystny na niewielkie inwestycje lub zakupy. Pod koniec tygodnia - spotkanie z życzliwą osobą.

Mocno naaaaciągane...

...czyli strona satyryczna, dla ludzi z poczuciem humoru, na której nie wszystko i nie zawsze jest prawdziwe!

Wybrał i opracował: Krzysztof A. Trybulski

Kamil Tysa

Obawy i sprzeciw gminnych radnych, w kwestii zasadności tworzenia związku międzykomunalnego, w celu lepszej organizacji przewozów pasażerskich w powiecie oławskim, mają - jak się okazuje - także inne przyczyny. Na niedawnej nadzwyczajnej sesji Rady Gminy wyartykułował to, w ciekawej formie, rajca z Sobociska - Tadeusz Gąsior (na fot. z lewej). Interesująco odpowiedział mu pełniący obowiązki wójta rządowy komisarz Henryk Kuriata (na fot. z prawej, na drugim planie - lekko „zamglony")...

(KAT)

Tygodniowy remanent powiatowy

No i nie pobalują!!!

Przynajmniej na razie! A tak się szykowały!!! Grażyna i Wioletta oczywiście!
Z góry obie miały być wybrane królowymi tego balu. Ciuchy odpowiednie już dawno kupiły, a exmodystka targowiskowa, a dziś radna powiatowa Ania im doradzała, jakie jeszcze kolczyki i bransoletki do tego zgrabnie dołożyć. Próba generalna miała być na andrzejkach, a ten prawdziwy i szałowy bal w nowym i „ganz wysztafirowanym" Domaniowskim Centrum Kultury i Czytelnictwa w sylwestra miał się odbyć. To „czytelnictwo" w tym dniu miało mieć tam oczywiście charakter taki, o jakim kiedyś Stasio Tym opowiadał, referując wycieczkę czapajowskiego adiutanta Griszy do Paryża... A tu nagle - masz ci los! Na niedawnej gminnej sesyji wójt Wojtek (prywatnie Grażyny małżonek - przyp. „Pieprz"), z głębokim żalem ogłosił, że to balowanie w nowym DCKiCz do późnostyczniowego karnawału odłożyć trzeba. Bo wykonawca - delikatnie mówiąc - „dał ciała"! Raz mu już Wojtek napięte terminy przełożył, a on znowu nawalił. Tłumaczył się szefowi gminy, że robotnicy ukraińscy do Niemiaszków mu nawiali, bo tam nie dość, że płacą w „ojro", to jeszcze ze 3 razy więcej niż w Polsce. A ponieważ Polak na budowie tyrać nie chce, więc robota się ślimaczyła. W dodatku w tej końcowej fazie prac to już zwykła (czytaj „ukraińska") siła robocza nie wystarcza. Tu fachowców przede wszystkim trzeba - do instalacji i do kafelek głównie. A tych nawet ze świecą się w Polsce na odpowiedni termin nie znajdzie...
Tomek (małżonek Wioletty - przyp. „Pieprz") trochę na Wojtka wkurzony jest, bo jak basen kończył budować, to mu i robotników i fachowców chciał do pomocy podrzucić, ale Wojtek non stop „TVP Info" ogląda i hasło „Damy radę!" tak silnie mu do głowy weszło, że żadnej pomocy od Tomka nie potrzebował. Wtedy przynajmniej nie potrzebował. Teraz by się ona może i przydała, ale trochę za późno już jest. Wojtek więc umowę z wykonawcą-niezgułą zerwał i nowego na dokończenia budowy szuka. Wiedząc, że może on kosztować więcej niż standardowo, bo pewnikiem nie tylko będzie kończył rozbabraną budowę, ale także wodospad czy kaskadę usterek usuwał, Wojtek profilaktycznie podatki lokalne postanowił podnieść.
Wszak Wioletcie i Grażynie solennie obiecał, że obie panie włodarzowe małżonki na nowym parkiecie w nowym DGCKiCz najpóźniej na styczniowym balu karnawałowym pohasają...

(PIEPRZ)

Miedziane usta prawdy

Heniek dowalił!

Komisarz Heniek, który nie lubi być nazywany komisarzem, bo to się ze Związkiem Sowieckim kojarzy, a on przecież antykomunistyczny program PiS realizuje, ale rajcom na sesji dopiekł niczym stalinowski prokurator Wyszyński oskarżonym „odszczepieńcom politycznym", podczas słynnych moskiewskich procesów z lat trzydziestych XX wieku...

- Radni, a konkretnie ta szóstka z LZS działa na niekorzyść mieszkańców i budżetu gminy. Wystarczyło podjąć uchwałę, a mielibyśmy zaoszczędzone 200 tysięcy. Nie umiem nazwać tego inaczej - to działanie na niekorzyść młodzieży, dzieci, emerytów i wszystkich mieszkańców. Działanie czysto polityczne, kretyński pomysł, który niszczy korzystną dla gminy ofertę. Wszystko wskazuje na to, że radni LZS mieli polecenie z góry i nie myślę tu o niebie. Prawdopodobnie ich guru powiedział im, jak mają zagłosować! Radna Agata Opioła mówi, że mieszkańcy z jej terenu potrzebują dodatkowych kursów autobusów, a ostatecznie ma tych mieszkańców w głębokim poważaniu. Liczy się interes LZS i tyle! Uważam, że są to radni w 100 procentach sterowani przez kogoś z zewnątrz. Sprzedawczyki typowe i tyle...

OPR.: (KAT)

Subiektywna kronika J-L

* Budżet obywatelski rozstrzygnięty! W tym roku głosowało w sprawie oddolnych inicjatyw i pomysłów prawie 3000 osób. Co ciekawe, większość (56%) zrobiła to w formie papierowej, mając do wyboru również internetową. Jeśli ktoś to robił w sieci, to prędzej na smartfonie (73%), niż na komputerze. Nieco bardziej obywatelskie okazały się kobiety (53%), ale mężczyzn też było sporo. Niestety, głosowało niewiele młodzieży (12,3% w grupie wiekowej do lat 25). Najchętniej robili to mieszkańcy z przedziału wiekowego 36-49 (28,8%). Podsumowując, dzięki naszej obywatelskiej aktywności, pieski będą miały wybieg, wójciczanie będą imprezowali przy grillu, dzieci będą się bawiły na placu zabaw, a spacery po różnych zaułkach w Minkowicach Oławskich będą się wreszcie odbywać przy świetle jupiterów. Wszystkim głosującym serdecznie więc gratulujemy!

(SÓL)

POWIATOWA INFO

GRAŻYNA GŁOGULSKA I WIOLETTA FRISCHMANN PRZEKAZAŁY ŚWIEŻO ZAKUPIONE SUKNIE BALOWE, NA CHARYTATYWNE LICYTACJE. POWODEM JEST PRZESUNIĘCIE TERMINU ZAKOŃCZENIU BUDOWY CENTRUM KULTURY I CZYTELNICTWA W DOMANIOWIE, NA KONIEC STYCZNIA 2020. OBIE MAŁŻONKI ZAPRZYJAŹNIONYCH SAMORZĄDOWYCH WŁODARZY, WŁAŚNIE TAM ZAMIERZAŁY WRAZ Z NIMI PRZYWITAĆ NA BALU SYLWESTROWYM NOWY ROK...

DA SIĘ UKRYĆ

WAGA

(23.09-23.10)

Nawał obowiązków zawodowych sprawi, że nie będziesz miał czasu ani dla siebie, ani dla rodziny. Jednak praca przyniesie wiele radości i satysfakcji. We wtorek lub piątek otrzymasz dobre wiadomości. Stosunki z najbliższymi mogą się pogorszyć w sobotę. Również zdrowie może trochę szwankować.

SKORPION

(24.10-22.11)

W sprawach uczuciowych niewielkie problemy. W pobliżu znajdzie się ktoś, kto będzie chciał namieszać w twoim związku. To będzie sprawdzian waszej miłości. Pamiętaj, że opanowanie daje przewagę. Problemy mogą powstać również w sferze finansowej, dlatego postaraj się oszczędzać. Poprawi się zdrowie.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Nie zabraknie udanych spotkań biznesowych i towarzyskich. Otrzymasz propozycje, które mogą wiele zmienić w twoim życiu. Przemyśl wszystko bardzo dokładnie. Znajdziesz się w centrum uwagi, ale nie na długo. W uczuciach spokój i stabilizacja. Finanse i zdrowie także powinny być bardzo dobre. Masz szansę na podreperowanie budżetu domowego.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Przygotuj się na zawirowania w życiu uczuciowym. Kiedy będziesz myślał, że jesteś pewien swoich wyborów, poznasz kogoś, kto sprawi, że wszystko stanie na głowie. W pracy również trochę trudności. Ciągle ktoś będzie od ciebie czegoś oczekiwał, a ty nie będziesz mógł sprostać wszystkiemu. Ustal priorytety, a podołasz tym wyzwaniom.

WODNIK

(21.01-20.02)

Nie wydarzy się nic, co mogłoby zepsuć panującą harmonię i ład. Sprawy domowe i zawodowe ułożą się doskonale, będziesz bardzo zadowolony. To dobry czas na miłość. Znajomość, którą niedawno zawarłeś, może się przerodzić w coś więcej. Kolejne dni przyniosą propozycje wyjazdu, bądź zarobienia dodatkowych pieniędzy.

RYBY

(21.02-20.03)

Poznasz ludzi, którzy mogą być pomocni w sprawach zawodowych. Wykorzystaj nadarzające się szanse, ale nie podejmuj pochopnie żadnych decyzji. Nie odkładaj wizyty u krewnych i przestań przesadnie przejmować się drobiazgami. W związku powieje nudą, pomyśl o czymś, co urozmaici wspólne chwile i ożywi wasz związek. Zdrowie - bardzo dobre.

eprasa.pl 6e90963dfe

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22.00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię blacharza, Guz, Marcinkowice Tel. 500-110-300

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników Tel. 501 621 506

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 502 411 884

► Poszukuję nauczyciela wychowania przedszkolnego z kwalifikacjami. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 609 655 068

► Praca dla Opiekunów Osób Starszych w Niemczech Tel. 77 442 83 38

► Zatrudnię solidnego pracownika do prac remontowo-budowlanych. Mile widziane doświadczenie, atrakcyjne wynagrodzenie, Tel. 696 390 032

► Przyjmę do pracy montażystów stolarki PCV. Więcej informacji pod numerem telefonu 71-318-91-77 lub w siedzibie firmy ul. Wrocławska 54 Ratowice

► Opieka Niemcy Legalnie. Tel. 725 248 935

► Zatrudnię Panią na 1/2 etatu do Biura Kredytowego w Oławie. Wymagania: Doświadczenie zawodowe, Dyspozycyjność, uczciwość, rzetelność, zaangażowanie. Kontakt 501-169-184

KUPNO

► Kupię palety wszystkie. Własny transport, tel. Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam owies i słomę małe kostki Tel. 500 067 376

► Sprzedam słomę mała kostka i pszenicę Tel. 504 923 819

► Sprzedam choinek prosto z plantacji w Staniowicach przy głównej trasie do Wrocławia. Choinki cięte i w donicach. Świerk srebrnym serbski, jodła. Można już zamawiać i rezerwować. Zapraszamy codziennie od 9.00. Stanowice przy głównej trasie do Wrocławia Tel. 724 519 824

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETU

PCPR w Oławie ogłasza nabór na
SPECJALISTĘ POWIATOWEGO ZESPOŁU DS. ORZEKANIA O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI
Szczegółowe informacje na stronie internetowej
www.pcpr-olawa.pl

ZDROWIE

Lekarskie

► LEKARZ STOMATOLOG – DOROTA NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, Tel. 601-89-32-32, 887-877-97771-303-22-33, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00

► LEKARZ STOMATOLOG, LEKARZ MEDYCYNY – TOMASZ NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00 tel. 601-893-232, 887-877-977, 71-303-22-33

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► Wykonywanie protez zębowych. Naprawa protez 609-840-762

FamDental TWÓJ DENTYSTA
STOMATOLOGIA RODZINNA
Oława, **ul. Rybacka 5a**,
tel. 71-303-22-33, 601-89-32-32, 887-877-977
Przyjmujemy codziennie od 8.00 do 20.00,
soboty: 9.00 - 19.00, w niedziele nie przyjmujemy.
Leczenie dorosłych i dzieci, leczenie pod mikroskopem, protetyka (korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i nylonowe), naprawy protez zębowych, chirurgia stomatologiczna (implanty), ortodoncja (aparaty stałe i ruchome), wybielanie zębów
PRACOWNIA RENTGENOWSKA
Informacja dla lekarzy i pacjentów:
TOMOGRAFIA CYFROWA 3D (stożkowa CBCT), zdjęcia punktowe, boczne głowy i panoramiczne do diagnostyki ortodontycznej, protetycznej i chirurgicznej na płytach CD, na kliszy lub z możliwością przesłania przez Internet.
Konieczna rejestracja telefoniczna

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
- KRYSTYNA DROZDOWSKA.
OD 15 KWIETNIA
ZOSTAŁ PRZENIESIONY
DO PRZYCHODNI RODZINNEJ
LEK. MED. JÓZEFA JAROSZA,
OŁAWA, UL. IWASZKIEWICZA 45A,
WTORKI OD 16.00 DO 18.00
TEL. 71-303-81-88 603-779-092

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

LEKARZ STOMATOLOG
EWA SROCZEK
PRZYJMUJE
OŁAWA UL. CHROBREGO 23B
NZOZ OMEGA
TEL. 600 728 929

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► M. WAWRZYŃSKA – SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Oława ul. Mickiewicza 41 Tel. 603-606-121

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
*2-POKOJOWE, 54,60 M KW., IV PIĘTRO, IWASZKIEWICZA - 229 TYS ZŁ*3-POKOJOWE 69 M KW, II PIĘTRO, BALKON, WINDA, NOWE, OSIEDLE ZACISZNA - 445 TYS ZŁ * 3-POKOJOWE 77 M KW., I PIĘTRO, BALKON, KAMIENICA KOŁO RYNKU - 299 TYS ZŁ * 4-POKOJOWE, 65 M K.W, II PIĘTRO, BALKON, PO REMONCIE, CHOPINA 279 TYS ZŁ *4-POKOJOWE, 77,50 M KW., II PIĘTRO, PO REMONCIE SOBIESKIEGO - 335 TYS ZŁ* DOM NA DWIE RODZINY 180 M KW., DZIAŁKA 552 M KW., 8 POKOI, 2 KUCHNIE, 2 ŁAZIENKI GARAŻ - 519 TYS ZŁ *
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz- Laskowice Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz- Laskowice Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw , bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

► Dom koło Oławy Tel. 601 788 813

► Sprzedam wyremontowane mieszkanie na II piętrze w centrum Oławy 34 m kw., 2-pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój 728 899 824, 660676993

► Sprzedam garaż ul. Żeromskiego za stadionem, cena do negocjacji Tel. 728 236 981

► Sprzedam działki ok 6,5 ar, 8 ar, 14,5 ar uzbrojone, okolice ul. Baczyńskiego Oława 603571182

► Sprzedam mieszkanie na osiedlu Sobieskiego ul. Paderewskiego, II piętro, 80 m kw., 4 pokoje, garderoba, po remoncie, 334.000 zł do negocjacji. Więcej informacji Tel. 668 294 521

► Sprzedam mieszkanie na Sobieskiego IV p., 3 pokoje, 59 m kw., za 250 tys zł, 506-082-816

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Eberspächer Climate Control Systems Sp. z o.o. to firma posiadająca **150-letnią historię w innowacyjności.** Tworzymy **nowatorskie** rozwiązania technologiczne dla rozwoju motoryzacji poprzez produkcje ogrzewania postojowego i klimatyzacji do pojazdów produkowanych na całym świecie. Obecnie poszukujemy pracowników do oddziału w Godzikowicach (gmina Oława).

OPIS STANOWISKA:
- Montaż systemów klimatyzacji oraz nagrzewnic zgodnie z instrukcjami pracy i zestawieniami materiałowymi
- Kontrola jakości produkowanego wyrobu oraz komponentów
- Prowadzenie procesu produkcyjnego zgodnie ze standardami

WYMAGANIA:
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym
- Bardzo dobra organizacja pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Dokładność, sumienność, obowiązkowość

OFERUJEMY:
Duże możliwości **rozwoju i kariery** · **Atrakcyjne** wynagrodzenie · **Wczasy** pod gruszą · **Szkolenia** i podnoszenie kwalifikacji · Umowa o pracę **bezpośrednio** z firmą Eberschpacher · **Opieka** medyczna · Karta **Multisport** · **Eventy** firmowe

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres: **PL-OL-Rekrutacja@eberspaecher.com**

eprasa.pl 6e90963dfe

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

SPRZEDAŻ, KUPNO ORAZ WYNAJEM MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI
Wasz Ekspert Dorota Kopyta.
Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10
KREDYTY

POSZUKUJEMY DO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK
CAPRI-NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187

SPRZEDAM DOM Z GARAŻEM I OGRODEM
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ - ul. Jagodowa

Posiadam do wynajęcia

DO WYNAJĘCIA LOKALE O POW. 15,28 MKW, 23,50 MKW I 36,83 MKW W BUDYNKU BIUROWO-USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI: ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY PARKING PRZED BUDYNKIEM TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, Tel. 535-080-816

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

DO WYNAJĘCIA LOKAL 60 M KW., W CENTRUM OŁAWY, ŚWIETNA LOKALIZACJA, NA KAŻDĄ DZIAŁALNOŚĆ, LOKAL SKŁADA SIĘ Z 4 POMIESZCZEŃ W TYM ZAPLECZE SOCJALNE I WC, TEL. 605 996 555

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

► Lokal handlowo-usługowy 31 m kw., Oława, Chrobrego 30, duża witryna ogrzewanie miejskie w cenie czynszu 602-843-848

► Do wynajęcia lokal w centrum Oławy 41 m kw., ul. 1 Maja 6 Tel. 609 804 204

► Wynajmę garaż, Jelcz-Laskowice, ul. Hirszefelda Tel. 697 142 520

► Magazyn do wynajęcia, pow. 80 m kw. Tel. 692 864 044

► Wynajmę halę magazynową o pow. 960 m kw., na działce o pow. 24,50 ara, 4 bramy wjazdowe, Oława, 3 Maja Tel. 501 452 145

► Wynajmę kawalerkę od grudnia, Kasprowicza Tel. 57 307 09 07

► Wynajmę garaż za stadionem. tel. 698 981 616 Tel. 71 313 16 28

► Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe w centrum Oławy Tel. 602 443 638

► Do wynajęcia w Oławie od zaraz umeblowane mieszkanie 2-pokojowe 34 mkw z balkonem na I piętrze w centrum Oławy. Opłata za wynajem 1300 zł plus czynsz 350 zł. Mieszkanie jest po generalnym remoncie. Ogrzewanie miejskie. Kaucja w wysokości 1500 zł. Tel. 695 406 303

► Wynajmę po okazyjnej cenie pomieszczenie na działalność gospodarczą o powierzchni 30 m.kw.Dzwonić w godz. 16-20 Tel. 601 735 664

► Wynajmę garaż ul. Rybacka Andrzej Tel. 501 513 406

► Bardzo atrakcyjne miejsce w Oławie kolo kwadraciaka, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, loggia. wysoki parter, cena do uzgodnienia plus liczniki Tel. 601 892 197

► Kawalerka 37 m kw., kuchnia i pokój umeblowana 1000 zł + media Oława Tel. 880 205 660

► Mieszkanie w centrum Oławy dla pracowników firm lub osób prywatnych. 605 33 55 11

Zamienię

► Zamienię mieszkanie komunalne 54 m. kw. na parterze na mniejsze Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► Biuro Nieruchomości: Sprzedaż, kupno oraz wynajem mieszkań, domów, działek, lokali. Kredyty mieszkaniowe, gotówkowe. Wasz Ekspert Dorota Kopyta. Biuro Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Elektryk – awarie, montaż, odbiory, Tel. 608-770-478

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444 Tel. 506-196-175 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

► Elektryk - awarie, montaż. Tel. 603 687 489

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445 , www.bhpolawa.pl tel./fax 71-313-74-45,

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława – ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD - DOMOWYCH I SKLEPOWYCH - OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19, TEL. 508-267-478 71-301-42-71

SERWIS AGD TEL. 603-835-219

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73 , 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

Czyszczenie

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► ECO-DAN usługi porządkowe kompleksowo. pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych, Tel. 724 429 736 www.ecodan.eu

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd – www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport, niskie ceny, 24 h, duże auto, Tel. 604 332 147

► Przewóz osób, tanio, Tel. 604 332 147

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oławie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława **został wywieszony na okres od 21.11.2019r. do 12.12.2019r. wykaz lokali usługowych przeznaczonych do wynajmu w trybie bezprzetargowym.**

Osoba pełniąca funkcję Wójta Gminy Oława – ***Henryk Kuriata***

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Oława oraz w Biuletynie Informacji Publicznej umieszczono **ogłoszenie o I ustnym przetargu nieograniczonym, który odbędzie się 23 grudnia 2019 r. o godzinie 10.00 na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w obrębie Godzikowice**, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 472/24 o pow. 0,0055 ha, przeznaczonej w mpzp. jako tereny obiektów produkcyjnych, składów, magazynów oraz tereny zabudowy usługowej. **Cena wywoławcza wynosi 5 000,00 zł.** Do wylicytowanej ceny należy doliczyć podatek Vat w wysokości 23%.

Dodatkowych informacji w sprawie przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie pl. M. J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. (071) 3812231.

Henryk Kuriata **-** Osoba pełniąca funkcję Wójta Gminy Oława

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Oława oraz w Biuletynie Informacji Publicznej umieszczono **ogłoszenie o I ustnym przetargu nieograniczonym, który odbędzie się 23 grudnia 2019 r. o godzinie 11.00 na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w obrębie Chwalibożyce**, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 123/1 o pow. 0,1646 ha, przeznaczonej w mpzp. pod zabudowę mieszkaniową, głównie jednorodzinną. **Cena wywoławcza wynosi 59 000,00 zł**. Towar zwolniony z podatku Vat.

Dodatkowych informacji w sprawie przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie pl. M. J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. (071) 3812231.

Henryk Kuriata **-** Osoba pełniąca funkcję Wójta Gminy Oława

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 999
Straż Pożarna	- 998
Straż Miejska	- 986
Komenda Powiatowa Policji	- 997
Pogotowie Wod. - Kan.	- 994
Pogotowie Gazowe	- 992
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71-313-72-32
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Liliowa	- 71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	- 71-318-71-09
UP ul. Techników	- 71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89
- Oława	- 71-313-51-11

eprasa.pl 6e90963dfe

NOWY AUTORYZOWANY SERWIS
JUNKERS
Vaillant termet
naprawa i montaż urządzeń, instalacje CO, GAZ
504-517-197

► Przewóz mebli, Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

TRANSPORT DO 3,5 TONY, POLSKA I ZAGRANICA. TEL. 501 063 734

► Autolaweta do wynajęcia, ładowność 1690 kg Faktura VAT. Tel. 500 424 424

► BUS z plandeką do wynajęcia, ładowność 10 palet Faktura VAT. Tel. 500 424 424

Hydrauliczne

► Naprawa – montaż junkersy – kuchenki – gaz hydraulika 713-134-439

► Usługi hydrauliczne. Tel. 693 753 029

► Usługi hydrauliczne, remont łazienek i mieszkań Tel. 693 753 029 71-301-52-59

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

Budowlane

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, Tel. 693 753 029

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, Tel. 71 301 52 59 , 693 753 029

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925 , 71 303 28 05

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Usługi remontowo-budowlane. Tanio, szybko i solidnie, Tel. 663 625 229

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie 693-585-786

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Wykończenia wnętrz, kompleksowo. Tel. 669 043 888

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji + mycie, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Usługi minikoparka, prace ziemne Tel. 669 070 097

► Wykończenia, remonty, kafle, gładzie, regipsy, panele, malowanie Tel. 727 575 484

► Usługi remontowe i wykończeniowe mieszkań, sufity podwieszane, regisy, gładzie, malowanie, malowanie postaci z bajek w pokoju dziecięcym Tel. 57 222 95 45

Uroczystości

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

► FOTOBUDKAwroc.pl 692-717-384

Videofilmowanie

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weselne.pl

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

► Oprawa muzyczna DJ EJSY, oferujemy stoisko z watą cukrową i popcornem wraz z obsługą Tel. 667-054-756

► Zespół muzyczny Mała Kapela Tel. 512 802 544

Tłumaczenia

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL.BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

Komputery

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

Różne

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

Nauka

► Angielski 603-343-455

► Matematyka - korepetycje - nauczyciel 663-625-257

► Korepetycje j. niemiecki Oława, Stanowice, Marcinkowice Tel. 73 007 58 45

► Angielski korepetycje, tłumaczenia, Oława i okolice Tel. 519 595 301

Przyjmę

► Przyjmę ziemię. Tel. 53 301 50 29

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93
www.akuolawa.pl

AKUMULATORY
ROWERY AKCESORIA OGUMIENIE
NOWE UŻYWANE
SERWIS NAPRAWA
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

Motoryzacyjne

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

► Autolaweta 24 h – uslugi, Tel. 781 306 420

AKUMULATORY
BOXY DACHOWE
WYPOŻYCZALNIA
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO. NAJLEPSZE CENY W REGIONIE TEL. 781-306-420

► Sprzedam Opel Movano diesel. Rok prod. 2006 Tel. 664 481 738

PŁYWALNIA MIEJSKA w Jelczu-Laskowicach 71-318-24-44

Czynna w godzinach:
poniedziałek - środa - piątek
8.00 - 22.00
wtorek - czwartek 6.00 - 22.00
sobota - niedziela 10.00 - 21.00

Ceny biletów za godzinę:
poniedziałek - piątek
do 16.00: normalny - 9 zł,
ulgowy - 7 zł,
dzieci do lat 7 - 3 zł
po 16.00: normalny - 12 zł,
ulgowy - 10 zł
Sauna czynna:
poniedziałek - piątek 16.00 - 22.00
sobota - niedziela 10.00 - 22.00
Cena biletu z basenem:
normalny 12 zł za godz.
ulgowy 10 zł za godz.
Cena biletu sauna:
normalny - 7 zł za 0,5 godz.
ulgowy - 6 zł za 0,5 godz.

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

powiatowa
GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE
Nie wychodź z domu!
Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!
Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://gazeta-olawa.pl (zakładka ogłoszenia)
gazeta.olawa.pl
Infolinia:
tel. 71 318 39 88
tel. 71 313 35 57

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybulski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Kamil Tysa, Agnieszka Herba, Grzegorz Kacała i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

eprasa.pl 6e90963dfe

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA OŁAWA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: 1 Maja, Kasprowicza, Żołnierza Polskiego w Oławie

Na podstawie art. 17 pkt. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej w Oławie Nr LI/333/18 z dnia 25 października 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ulic: 1 Maja, Kasprowicza, Żołnierza Polskiego w Oławie,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: 1 Maja, Kasprowicza, Żołnierza Polskiego w Oławie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w dniach od 28.11.2019 r. do 20.12.2019 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, pok. 20, w godz. od 8:00 do 15:30.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie wyżej wym. planu miejscowego odbędzie się **w dniu 18.12.2019 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie **o godz. 14:00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego lub prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.
Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Oława z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 03.01.2020 r.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że:

- *Administratorem danych osobowych jest: Burmistrz Miasta Oława, 55-200 Oława, Plac Zamkowy 15, Tel. 71 303-55-01, 71 303-55-02, email: olawa@um.olawa.pl.*
- *Będziemy przetwarzać dane osobowe w celu realizacji procedur w/w miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945, ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081, ze zm.).*
- *We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących praw, można skontaktować się z Inspektorem Danych Osobowych przez email: , tel. 71 303 55 11.*
- *Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Miasta Oława: oraz w siedzibie Administratora.*
- *W przetwarzaniu danych osobowych stosuje się ograniczenia określone w art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r., poz. 1945 ze zm.).*

Burmistrz Miasta Oława - ***Tomasz Frischmann***

OGŁOSZENIE PŁATNE

Największy portal w powiecie
gazeta.olawa.pl
Kontakt w sprawie reklamy - **e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl**

Szukają domu

Znaleziony w Jelczu-Laskowicach, czeka na właściciela, tel. 71 318 80 17, 606 249 437

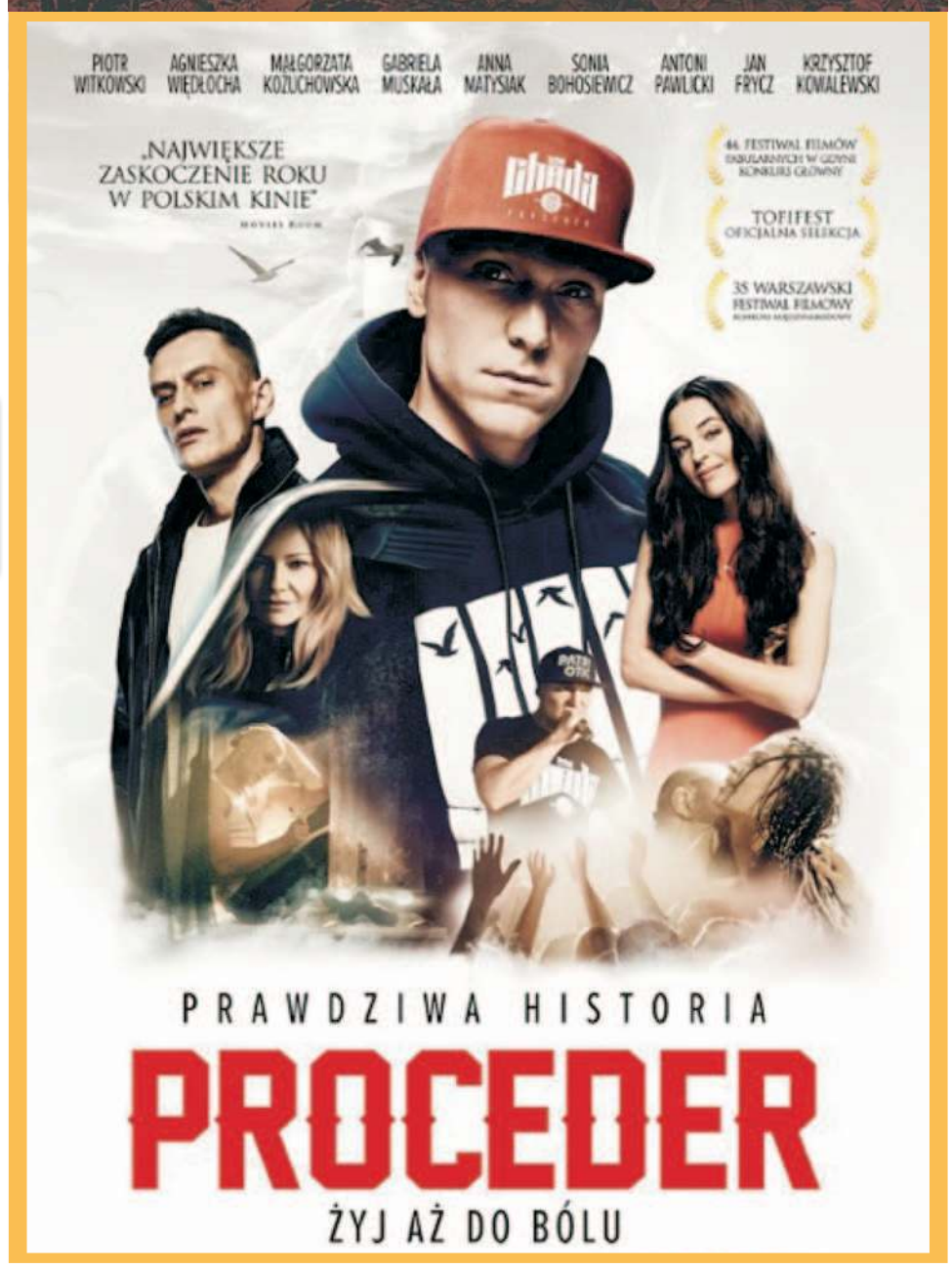

eprasa.pl 6e90963dfe

Premierowo, ale taniej

OŁAWA
Kultura

Pokaz „Jak poślubić milionera" w listopadowym „Kinie w Spódnicy"

Kolejna odsłona cyklu obfitować będzie w wiele niespodzianek! Po pierwsze, premierowo będzie można zobaczyć najnowszą polską komedię romantyczną z plejadą gwiazd - „Jak poślubić milionera". W zabawnym poradniku o miłości zobaczymy między innymi: Małgorzatę Sochę, Małgorzatę Foremniak, Mikołaja Roznerskiego, Anitę Sokołowską, Justynę Steczkowską i Wojciecha Mecwaldowskiego. Po drugie, mimo że jest to pokaz premierowy, to odbywa się w ramach cyklu „Kino w Spódnicy", więc obowiązywać będzie promocyjna cena biletów - 12 zł. Po trzecie, kino szykuje wyjątkowe upominki! Po czwarte, do grona naszych partnerów dołączą też inni! - Wraz z nimi zapraszamy 29 listopada już od godz. 19:30 do holu kina - mówią pracownicy Centrum Sztuki. - Drogie Panie, zarezerwujcie w kalendarzach czas tylko dla siebie i szykujcie się na eksplozję humoru, wzruszeń, pozytywnej energii i potężną dawkę przedświątecznej atmosfery! „Jak poślubić milionera" w Listopadowym Kinie w spódnicy w piątek 29 listopada o godz. 20:15. Zapraszamy!

Bilety dostępne są w kasie i online na kultura.olawa.pl.

(KT)

Bajkowy hit w wersji koncertowej

OŁAWA
Kultura

Już niebawem w OWE „Odra" Koncert Mikołajkowy „Kraina Lodu. Magiczny świat Disneya"

Walt Disney do dnia dzisiejszego jest niekwestionowanym królem w historii tworzenia animacji filmowych. Bajki Disneya są znane i uwielbiane na całym świecie. Wychowały się na nich całe pokolenia i po dziś dzień każda kolejna premiera jest wielkim wydarzeniem. Ze znanej na całym świecie wytwórni wychodzą kultowe animacje, które dzieci chętnie oglądają do dziś.

22 listopada na ekrany kinowe wchodzi najnowsza produkcja Disneya - Kraina lodu 2, będąca kontynuacją przeboju sprzed kilku lat, z bohaterami uwielbianymi przez dzieci na całym świecie. Na zbliżające się Mikołajki Centrum Sztuki w Oławie przygotowało z myślą o najmłodszych widzach prawdziwy maraton Disneya. Oprócz filmowych mikołajek w Kinie Odra, zaprasza na wyjątkowy Koncert Mikołajkowy „Kraina Lodu. Magiczny świat Disneya", który odbędzie się 4 grudnia o godz. 11:00 w OWE ODRA przy ul. Młyńskiej 3.

W trakcie koncertu, podczas którego usłyszymy największe przeboje z bajek i filmów Disneya, dzieciom towarzyszyć będą Olaf, Elsa i Anna! W programie m.in.: zabawy muzyczno-ruchowe, wspólne śpiewanie, quizy i zagadki świąteczne, zimowe malowanie buziek oraz możliwość wykonania pamiątkowego zdjęcia z bohaterami „Krainy Lodu". Koncert Mikołajkowy „Kraina Lodu. Magiczny świat Disneya" w OWE Odra to: mikołajkowy klimat, kolorowe stroje, doskonała muzyka, zawodowi wokaliści na scenie, profesjonalni face-painterzy i oczywiście animatorzy z mnóstwem pomysłów!

Uwaga! Liczba miejsc ograniczona. Bilety w cenie 13 zł dostępne w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl.

(KT)

Sylwester z Berlińskimi Filharmonikami

31 grudnia o godz. 17:00 Centrum Sztuki zaprasza do Kina Odra na wyjątkowy koncert

Wtym roku po raz pierwszy poprowadzi go Kirill Petrenko, nowy dyrektor muzyczny Filharmoników Berlińskich. Solistką wieczoru będzie z kolei znana z transmisji The Metropolitan Opera: Live in HD Diana Damrau.

Kirill Petrenko ujawni nowy aspekt repertuaru Filharmoników Berlińskich: tegoroczny program zabierze nas w muzyczną podróż do Stanów Zjednoczonych: z tańcami z West Side Story Bernsteina i Fantazją „Amerykanina w Paryżu" Gershwina. Usłyszymy też piosenki z musicalu Carla Loewe, hity Cole`a Portera, twórcy wielu evergreenów oraz Kurta Weilla, kompozytora „Opery za trzy grosze".

Bilety na wyjątkową, sylwestrową galę w cenie 35 zł już dostępne w kasie OWE Odra oraz na kultura.olawa.pl.

(KT)

eprasa.pl 6e90963dfe

sport

Szef działu: **Krzysztof A.Trybulski** kat@gazeta.olawa.pl

„Czerwone Smoki” poskromione s. 30

Zaczęli i skończyli z przytupem s. 34

STRZELECTWO

Na Rybackiej

Strzeleckie Święto Niepodległości

Z okazji Święta Niepodległości Oławski Klub Strzelecki Ligi Obrony Kraju zorganizował 9 listopada doroczne spotkanie przyjacielskie członków OKS LOK, a także byłych członków kół i klubów strzeleckich, działających w powiecie oławskim. Z powodu kłopotów zdrowotnych - zabrakło stałego gościa honorowego, którym od wielu lat podczas ważnych zawodów- odbywających się na strzelnicy miejskiej przy ulicy Rybackiej w Oławie, lub w pneumatycznej na oławskim Miasteczku - był zawsze Jarosław Furgała, wybitny twórca ludowy i równolatek Niepodległej Ojczyzny

Początek tegorocznego spotkania był jak zwykle bardzo uroczysty. Wprowadzono sztandar Zarządu Miejskiego Ligi Obrony Kraju w Oławie oraz odśpiewano hymn państwowy. Następnie powitała gości i uczestników prezes OKS LOK - Kazimiera Jasińska, która parę chwil później wręczyła burmistrzowi Oławy Tomaszowi Frischmannowi ładnie oprawione podziękowania - za współpracę na rzecz obronności kraju, za rozwijanie postaw patriotycznych oraz za wspieranie działalności Oławskiego Klubu Strzeleckiego Ligi Obrony Kraju.

Potem odsłuchano oryginalnego i najstarszego zachowanego nagrania Pieśni Legionów Polskich we Włoszech, napisanej w lipcu 1797 roku przez Józefa Wybickiego w miasteczku Reggio nell`Emilia w Republice Cisalpińskiej. Wykonał ją w 1901 roku, jako Mazurek Dąbrowskiego, który w późniejszych czasach stał się oficjalnym polskim Hymnem Narodowym, wybitny polski śpiewak operowy tamtych czasów - Stanisław Bolewski.

To rzadkie nagranie, zapisane na woskowym wałku fonograficznym „Edisona” i pochodzące z prywatnych zbiorów, udostępnił na oławską strzelecką uroczystość niepodległościową działacz OKS LOK - Jarosław Tulej.

Po zakończeniu uroczystej części odbywała sie sportowa rywalizacja, łącznie z udziałem 40 zawodników. W głównej konkurencji strzelano z karabinka sportowego do tarczy, oddalonej o 50 m, w pozycji leżącej. Prowadzono klasyfikację w kilku kategoriach wiekowych, a także z podziałem na odpowiedni stopień strzeleckiego wtajemniczenia, bez rozbicia końcowych rezultatów na kobiety i mężczyzn.

W najmłodszej kategorii wiekowej rywalizowało 15 strzelców, a najcelniej trafiała do tarczy Emilia Zychowicz - zdobyła 87 punktów, na 100 możliwych. Wyprzedziła m.in. Kacpra Kobylnika - 86 pkt, Daniela Bajora - 85 pkt i Sebastiana Krzebieta - 84 pkt.

Na kolejnych pozycjach w kategorii „Młodzik” uplasowali się: Konrad Rutkowski - 82 pkt, Wojciech Zgoda - 73, Jakub Krawczyński - 64, Nickolas Sobczyk-Mann - 63, Marcel Krajewski - 59, Wowol Osyczenko - 57, Maciej Białucki - 56, Jakub Piotrowski - 38, Wiktor Karski - 37, Dominik Uzarski - 31 i Jakub Pawliczak - 7 pkt.

W grupie juniorów zwyciężył Damian Choptiany, który uzyskał 79 pkt, wyprzedzając Jakuba Ciecierskiego - 78 i Mikołaja Dzięciołowskiego - 76 pkt. Kolejne miejsca wśród juniorów zajęli: Jakub Kobylnik i Wiktor Łoziński - obaj po 71 pkt, Bartosz Waliś - 67 i Kacper Warowy - 26 pkt.

W kategorii seniorów-amatorów najcelniej strzelał Wojciech Łoziński - 67 pkt. Był to wynik tylko o dwa „oczka” lepszy od rezultatu... burmistrza Tomasza Frischmanna, który uzyskał 65 pkt i niespodziewanie zajął w tej kategorii drugie miejsce. Na trzecim stopniu podium stanął Adam Karski - 61 pkt, który dzięki lepszej dodatkowej punktacji wyprzedził mających taki sam rezultat Sławomira Uzarskiego oraz Małgorzatę Żyłę. Strzelali w tej grupie także: Joanna Poźniak - 58 pkt, Artur Krawczyński - 55, Krzysztof Radczak - 40, Grzegorz Zgoda -33, Ryszard Gos - 18 i Krzysztof Krajewski - 16 pkt.

W rywalizacji zawodników zrzeszonych w OKS LOK zwyciężyła Kazimiera Jasińska, z wynikiem 85 pkt. Wyprzedziła Jarosława Tuleja - 83 pkt i Eugeniusza Engla - 69 pkt. Stawkę uzupełnili: Natalia Żmijowska - 60 pkt i Paweł Poźniak - 51 pkt.

W kategorii „Powszechna”, grupującej zawodników posiadających licencję Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, wystąpiło tylko dwóch konkurentów. Henryk Szuba wystrzelał 91 „oczek”, a Piotr Pakuła - 78.

Trzech najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach uhonorowano dyplomami oraz okolicznościowymi statuetkami. Nagrody pocieszenia, którymi były tabliczki czekolady, otrzymywali natomiast strzelcy sklasyfikowani na czwartych pozycjach.

Po pięciu najlepszych juniorów i seniorów uczestniczyło w Memoriale Strzeleckim Czesława Sztaby - założyciela Ligi Obrony Kraju w Oławie.

Uczestnicy tej konkurencji strzelali z pistoletu pneumatycznego do tarczy, oddalonej o 10 m. Rywalizację juniorów wygrał Mikołaj Dzięciołowski, a seniorów - Jarosław Tulej. Obaj laureaci otrzymali statuetki, które wręczał Jan Ciętak - brygadier w stanie spoczynku i emerytowany komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Oławie, a prywatnie zięć Czesława Sztaby.

Kulminacyjnym momentem niepodległościowego strzelania było celowanie do drzewca, na którym osadzono tarcze z herbami trzech zaborców. Okolicznościowy puchar trafił do rąk Jarosława Tuleja, który po kilku rundach - z udziałem wszystkich uczestników zawodów, poza młodzikami - strzelił tak skutecznie, że złamał kulą drzewiec, przewracając tablicę z niechlubnymi dla naszego kraju i narodu herbami zaborców: cesarsko-królewskiej Austrii, carskiej Rosji i cesarskich Prus.

Dodajmy, że Kacper Warowy otrzymał specjalny puchar od Eugeniusza Engla - za odnalezienie sylwetki tego działacza na starych zdjęciach z memoriału strzeleckiego LOK w Oławie.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI

kat@gazeta.olawa.pl

Fot.: Natalia Żmijowska i Mikołaj Dzięciołowski

Prezes OKS LOK Kazimiera Jasińska wręczyła burmistrzowi Tomaszowi Frischmannowi podziękowania za patriotyczne działania, wsparcie i współpracę

Krzysztof Trybulski

Jarosław Tulej strącił w finale tarczę z orłami trzech zaborców, za co został uhonorowany efektownym pucharem

Najlepsi zawodnicy w kategorii „Młodzik”, od lewej: Kacper Kobylnik, Emilia Zychowicz, Daniel Bajor i Sebastian Krzebiet

W trakcie zawodów odbywał się quiz o tematyce niepodległościowej, prowadzony przez Joannę Poźniak (na fot. z prawej)

Mikołaj Dzięciołowski (na zdjęciu strzela z pistoletu) wygrał memoriał Czesława Sztaby, w kategorii juniorów. Tę część zawodów prowadził jako sędzia Eugeniusz Engel (na fot. z prawej)...

eprasa.pl 6e90963dfe

FUTSAL
Ekstraklasa

„Red Dragons” Pniewy - KS „Acana Orzeł-Futsal” J-L 1:5

„CZERWONE SMOKI” poskromione

Podopieczni Lopeza „Chusa” Garcii byli lepszym zespołem i zasłużenie zwyciężyli. Było to ich to szóste z rzędu spotkanie bez porażki

Jarosław Frąckowiak

Futsalowcy „Orła” J-L (na zdjęciu na pierwszym planie) odnieśli w Pniewach wysokie zwycięstwo

Faworytem byli jelczanie, którzy po słabszym początku sezonu, od kilku tygodni prezentują wysoką dyspozycję. Potwierdziły to poprzednie mecze - z „Clearexem” Chorzów i „Gattą Active” Zduńska Wola. Pierwsze minuty gry nie wróżyły wysokiego zwycięstwa przyjezdnych. Pniewianie kilka razy groźnie atakowali, a szczególnie aktywny był Michał Kostecki, lider klasyfikacji strzelców futsalowej ekstraklasy. W bramce „Orła” świetnie spisywał się Maciej Foltyn, nie pozwalając rywalom na objęcie prowadzenia. Swoją optyczną przewagę jelczanie udokumentowali w 18. minucie, zdobywając dwa gole, po szybkich kontratakach. Obie sytuacje były podobne, a do siatki trafili Maksym Pautiak i Maciej Firańczyk.

Po zmianie stron goście w pełni kontrolowali sytuację na parkiecie, a samobójczy gol Giorgiego Silagawy dodał im jeszcze więcej pewności. W 33. minucie nadzieję podopiecznym Łukasza Frajtaga na korzystny rezultat przywrócił Adrian Skrzypek, strzelając na 1:3, po efektownej indywidualnej akcji. Zapał „Czerwonych Smoków” szybko ugasił Sergio Solano. Hiszpan najpierw wykorzystał podanie od Arkadiusza Szypczyńskiego, a później wpakował piłkę do pustej bramki, ustalając wynik spotkania.

- *Chcieliśmy od początku stosować wysoki pressing i byliśmy przygotowani na wszystko, co „Red Dragons” dzisiaj prezentowało* - komentuje Marcin Firańczyk, strzelec jednej z bramek dla „Orła” J-L. - *Szczególnie było to widać w końcówce, kiedy gospodarze, mimo przewagi podczas gry z lotnym bramkarzem, nie byli w stanie poważnie nam zagrozić. Od początku dominowaliśmy, a choć nie mieliśmy wielu klarownych sytuacji, to większość wykorzystaliśmy i z tego należy się cieszyć.*

*

Bramki: Adrian Skrzypek (w 33 min.) - dla gospodarzy, a dla gości: Maksym Pautiak (18), Marcin Firańczyk (18), Giorgi Silagava (w 27 min. - samobójcza) oraz Sergio Solano (36 i 39).

„Red Dragons”: Łukasz Błaszczyk i Rafał Roj - bramkarze oraz Giorgi Silagava, Patryk Hoły, Mateusz Kostecki, Gracjan Miałkas, Wojciech Bukowy, Jakub Bogaczyk, Bartosz Banasik, Piotr Błaszczyk, Dawid Kubiak i Adrian Skrzypek.

KS „Acana Orzeł”: Maciej Foltyn i Noel Charrier - bramkarze, oraz Janis Pastars, Mykoła Morozow, Marcin Firańczyk, Maksym Pautiak, Gustavo Henrique, Sergio Solano, Kacper Kędra, Ixemad Gonzalez, Ivan Marquina i Arkadiusz Szypczyński.

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Ekstraklasa futsalu

Wyniki IX kolejki, rozgrywanej od 16 do 18 listopada

„RED DRAGONS” PNIEWY - KS „ACANA ORZEŁ FUTSAL” 1:5	
„CLEAREX” CHORZÓW - GSF GLIWICE	4:0
„CONSTRACT” LUBAWA - MKS „PIAST FUTSAL” GLIWICE	3:3
„REKORD” B-B - „GWIAZDA” RUDA ŚL.	9:1
GI „MAŁOLEPSZY FUTSAL” LESZNO - MOKS „SŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK	2:0
AZS UŚ KATOWICE - „RED DEVILS” CHOJNICE	4:3
„GATTA ACTIVE” ZDUŃSKA WOLA - FC TORUŃ	0:4

TABELA PO IX KOLEJCE

1. REKORD B-B	18	34:16
2. CONSTRACT LUBAWA	18	36:19
2. GATTA ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	16	28:18
4. CLEAREX CHORZÓW	15	38:25
5. KS „ACANA ORZEŁ FUTSAL” J-L	**15**	**29:16**
6. ASZ UŚ KATOWICE	15	29:38
7. GI „MAŁOLEPSZY FUTSAL” LESZNO	13	25:30
8. FC TORUŃ	12	19:11
9. PIAST FUTSAL GLIWICE	10	21:20
10. SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	10	17:20
11. GSF GLIWICE	7	28:33
12. RED DRAGONS PNIEWY	7	26:37
13. RED DEVILS CHOJNICE	5	23:46
14. GWIAZDA RUDA ŚL.	5	17:41

*

W następnej kolejce KS „Acana Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice podejmie FC Toruń. Ten mecz odbędzie się w sobotę 23 listopada, w hali jelczańskiego Centrum Sportu i Rekreacji. Początek - o godz. 18.00.

(TN)

Pokonali Oleśnicę

PIŁKA RĘCZNA
II liga

Po serii porażek podopieczni trenera Krzysztofa Mistaka w końcu odnotowali ligowe zwycięstwo!

Szczypiorniści LKPR „Moto-Jelcz” Oława 16 listopada w gackiej hali im. Włodzimierza Lubańskiego pokonali SPR Oleśnica 29:27. Spotkanie od początku do końca było bardzo zacięte, ale inicjatywę w meczu mieli cały czas oławianie i ostatecznie zasłużenie wygrali. Najwięcej bramek dla „Moto-Jelcza” rzucili Krzysztof Griman - 10 i Grzegorz Rutkowski - 6.

*

W następnej kolejce LKPR „Moto-Jelcz” Oława zagra w sobotę 23 listopada, o godz. 18.00, na wyjeździe - z aktualnym wiceliderem dolnośląskiej grupy II ligi, zespołem MKS „Żagiew” Dzierżoniów.

(KAT)

SIATKÓWKA
III liga

Seria trwa! „Olimp” bez szans w starciu z „Volleyem”

Zespół podopiecznych Krzysztofa Pilawy umocnił się na pozycji wicelidera. IM „Faurecia Volley” pewnie pokonał w hali jelczańskiego Centrum Sportu i Rekreacji SMS „Olimp” Oborniki Śląskie 3:0

Kamil Tysa

W górze Grzegorz Bobek - kapitan IM „Faurecia Volley” Jelcz-Laskowice

- *Udanie rozpoczęliśmy sezon, odnosząc w czterech meczach cztery zwycięstwa* - mówił przed spotkaniem z obornickim zespołem prezes „Voleya” Piotr Piechota. - *Pozwala to zawodnikom i trenerom w spokojnej atmosferze wykonywać pracę na treningach i tworzyć siłę oraz tożsamość drużyny, przed sezonem zbudowanej praktycznie od podstaw. Pierwsze mecze były dla nas trudne, właśnie z tego powodu. Teraz natomiast trenerzy już dobrze poznali swoich zawodników, a gra drużyny z tygodnia na tydzień wygląda coraz lepiej. Ciesząc się z wygranych spotkań, pamiętajmy, że zgodnie z terminarzem rozgrywek zmierzymy się teraz po kolei z dwoma ekipami z ligowej czołówki. Musimy więc przystąpić do tych ważnych pojedynków bardzo skoncentrowani i walczyć o odniesienie zwycięstw.* Nie bez powodu mecz „Volleya” z „Olimpem” określano hitem kolejki. Nie chodziło tylko o to, że obie ekipy zajmują miejsca w czubie tabeli, ale też o fakt, że poprzednie pojedynki tych drużyn były bardzo zacięte i wyrównane. Zespół z Obornik Śląskich - podobnie jak drużyna z J-L - w okresie przedsezonowym przeszedł gruntowną przebudowę. Zmienił się skład drużyny oraz trener. Tomasza Surtela zastąpił Eryk Kucharski. Nie zmieniła się za to forma, bo podopieczni Kucharskiego ponieśli jedyną porażkę dopiero przed tygodniem, ulegając liderowi w Środzie Śląskiej. Status niepokonanego (z jednym zwycięstwem za dwa punkty) zachował do tej pory „Volley”. Warto odnotować fakt, że w drużynie Krzysztofa Pilawy gra obecnie dwóch zawodników, którzy w przeszłości występowali w zespołach z Obornik Śląskich. To Grzegorz Bobek i Mateusz Sykała.

W sobotni wieczór 16 listopada, kibice przyszli bardzo licznie do hali CSiR. Jeśli byli jednak wśród nich tacy, którzy oczekiwali wyrównanego, pięciosetowego pojedynku, to mocno się musieli zawieść. Zadowoleni z jelczańskiej areny sportowej wychodzili natomiast tacy fani lokalnej siatkówki, dla których liczyło się szybkie i pewne zwycięstwo gospodarzy.

W pierwszych dwóch setach trudno było odnieść wrażenie, że na parkiecie rywalizują równorzędne drużyny. Podopieczni Krzysztofa Pilawy dominowali, ich akcje były niezwykle skuteczne. Świetnie funkcjonował blok, jelczanie zdobywali również punkty bezpośrednio z zagrywki. W końcówkach przytrafiały się błędy, które przeciwnik wykorzystywał. Nie udało się więc uciec z wynikiem tak, by zdominować grę. Pierwszy set zakończył się zwycięstwem „Volleya” 25:21, a drugi 25:22.

- *Typowy „Volley” - pierwsze dwa sety pięknie, a potem rozluźnienie!* - usłyszeliśmy od jednego z kibiców, komentującego przebieg trzeciej partii. Faktycznie, zwłaszcza na jej początku, gospodarze wyglądali na rozkojarzonych. Szwankowało przyjęcie, więc mnożyły się błędy w kontratakach. Dla gości był to set ostatniej szansy, dlatego walczyli jak mogli, by odnieść zwycięstwo. Na szczęście z każdą minutą problemy jelczan były coraz mniejsze. Udało się wreszcie złapać rytm i w końcówce dogonić rywali. Ostatecznie trzecią partię wygrał „Voley” 25:22, a cały mecz 3:0.

- *W ostatnim secie była nerwówka - widać, że wciąż ograniczają nas własne błędy* - mówił po zakończeniu spotkania trener „Volleya” Krzysztof Pilawa. - *Wynik mógł być bardziej okazały, ale nawet w końcówce pierwszego i drugiego seta straciliśmy kilka punktów. No może poza trzecim setem, to jednak generalnie kontrolowaliśmy przebieg zmagań. Biorąc pod uwagę sytuację w tabeli oraz poprzednie pojedynki z obornicką drużyną, problemów z motywacją do walki z tym rywalem nie było. Przyszło wielu kibiców, bardzo się z tego cieszymy i mamy nadzieję, że jeszcze wiele razy w tym sezonie będą oglądali nasze zwycięstwa.*

TABELA III LIGI

1. LZS ŚRODA ŚLĄSKA	15	15:02
2. IM FAURECIA V J-L	**14**	**15:04**
3. TYGRYSY STRZELIN	12	12:05
4. BTS BOLESŁAWIEC	9	10:07
5. OLIMP OBORNIKI ŚL.	9	9:07
6. MKS POGOŃ GÓRA	6	8:09
7. ZTS ĄBKOWICE ŚL.	3	6:14
8. AKS STRZEGOM	3	4:12
9. SKFIS KUDOWIANKA	3	4:13
10. VOLLEY INNEX WILCZYCE	1	5:15

*

W sobotę 23 listopada IM „Faurecia Volley” Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe z liderem - LZS Środa Śląska. Początek tego meczu - o godz. 17.00.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Młodzicy idą jak burza

W pierwszym turnieju rundy ćwierćfinałowej Dolnośląskiej Ligi Młodzików, IM „Faurecia Volley” Jelcz-Laskowice pokonał 17 listopada, w hali Centrum Sportu i Rekreacji, zespoły KPS Świdnica i UKS „Dwójka” Milicz, po 2:0.
Na tym etapie rozgrywek mistrzowskich czekają chłopców z „Volleya” jeszcze dwa turnieje: 1 grudnia zagrają w Miliczu a 8 grudnia we Wrocławiu.

eprasa.pl 6e90963dfe

SIATKÓWKA
II liga

Solidarne porażki na drugim froncie

Nie powiodło się oławskim zespołom w meczach wyjazdowych, rozgrywanych w sobotę 16 listopada. Podopieczni trenera Arkadiusza Stadnika przegrali w Wałbrzychu dość gładko, po trzysetowej walce, a zespół Jarosława Gębarzewskiego uległ w Jaworze liderkom grupy trzeciej - także 0:3

Bartek Nowak - walbrzych24.pl

Siatkarze „Olavii" (na zdjęciu po lewej stronie, w czerwonych trykotach) nie potrafili się przeciwstawić efektownie i skutecznie grającym u siebie wałbrzyszanom...

Bożena Ślepecka e-legnickie.pl

Oławianki (na fot. na pierwszym planie) nie sprostały w Jaworze liderkom trzeciej grupy II ligi kobiecej

Zgodnie z terminarzem oławianie mieli rywalizować z wałbrzyszanami w hali OCKF, ale ze względu na turniej bokserski, rozgrywany tam w tym samym terminie, zespoły zamieniły się w roli gospodarzy. Pierwsze w tym sezonie spotkanie „Olavii" z drużyną „Aqua Zdrój" Volley Team rozgrywano w niedawno gruntownie zmodernizowanej „Hali Wałbrzyskich Mistrzów", pamiętającej największe sukcesy w sportach halowych grodu pod Chełmcem. Wałbrzyszanie, występujący w poprzednim sezonie także w grupie czwartej II ligi mężczyzn, wyraźnie dominowali w fazie zasadniczej, ale w półfinale play-offów musieli uznać wyższość „Trefla" Lębork i „Chrobrego" Głogów. Nie awansowali więc ponownie do I ligi, z której spadli po sezonie 2017/18. W bieżącym mocno odmłodzili skład i początkowo nie imponowali formą. Grali w kratkę - potrafili pokonać w Zielonej Grze niepokonanego do tego momentu lidera, a tydzień później ponieśli wysoką porażkę ze słabo spisującym się w tych rozgrywkach MUKS Milicz. Do pojedynku z „Olavią" zmobilizowali siły, bo postanowili we wszystkich pozostałych im do rozegrania w tym roku meczach zdobyć komplet punktów. Początek spotkania z oławską drużyną potwierdził, że ten cel nie jest wcale wygórowany, bo wałbrzyszanie wyraźnie dominowali. W środkowej części seta trener Stadnik przeprowadził podwójną zmianę - Mateusza Kamińskiego zluzował na rozegraniu Damian Fijak, a na pozycji atakującego Piotra Hernika zastąpił Adrian Sdebel. To była dobra zmiana, bo przyjezdni nie tylko szybko odrobili stratę, ale objęli prowadzenie 22:20. Jednak nie wytrzymali psychicznie końcówki pierwszego seta, którą miejscowi wygrali 5:1, a całą odsłonę 25:23.

Nieco załamani tym fatalnym przebiegiem finału pierwszej partii, drugą oławianie oddali rywalom praktycznie bez walki, przegrywając 19:25. W kolejnej zmobilizowali się i od początku dominowali. W pewnym momencie prowadzili 9:4, ale zaczęli seryjnie tracić punkty, gdy w zespole gospodarzy wszedł na zagrywkę Kajetan Kulik. Ten zawodnik praktycznie w pojedynkę „rozwalił" oławską ekipę, bo nie tylko doskonale serwował, ale także był nie do zatrzymania w ataku. W efekcie wałbrzyszanie wygrali trzeci set 25:21, a cały mecz 3:0.

MKS Aqua-Zdrój: Kulik, Leński, Nowak, Pizuński, Gawryś, Dzikowicz (libero) oraz Dereń, Laskowski, Mikulski i Mordarski (drugi Libero).

MKS Olavia: Gaca, Hernik, Kamiński, Kęsicki, Przyborowski, Sachnik i Grzelak (libero) oraz Bogusiewicz, Fijak, Kaczmarek, Nowak, Sdebel i Granieczny (drugi libero).

***

Nie powiodło się także siatkarkom „Sobieskiego" Oława, które 16 listopada rywalizowały w Jaworze z liderkami grupy III - „Olimpią". Początek meczu był obiecujący, bo oławianki prowadziły w pierwszy secie 5:1, a potem 11:8. Po kontrowersyjnych asach serwisowych Martyny Piszcz (po atomowych zagrywkach tej zawodniczki piłka ocierała się o linię dziewiątego metra lub ją mijała, ale sędzia liniowa zawsze widziała ją w boisku) gospodynie doprowadziły do remisu 11:11. Potem było 15:15, ale w końcówce coraz lepiej grały jaworzanki, i ostatecznie wygrały pierwszą partię 25:22.

Druga w wykonaniu oławianek była podobna do tej, jaką rozgrywali równolegle ich koledzy w Wałbrzychu, i zakończyła się niemal identycznie, bo wysokim zwycięstwem miejscowych (pod Chełmcem 25:19, a w Jaworze 25:17).

W trzeciej odsłonie też początkowo dobrze spisywały się podopieczne Jarosława Gębarzewskiego, ale przy ogłuszającym dopingu szczelnie wypełniającej halę jaworskiej publiczności, nie były w stanie skutecznie powalczyć w nerwowej końcówce, z ekipą podopiecznych trenera Radosława Pokrywy. „Sobieski" uległ więc w tej partii „Olimpii" 21:25, a w całym meczu 0:3.

- *Trochę zabrakło moim dziewczynom wiary w końcowy sukces* - komentuje trener Gębarzewski. - *Szczególnie było to widoczne w pierwszym secie, gdy wszystkie kontrowersje sędziowie rozstrzygali na korzyść jaworzanek. To nas wyraźnie podłamało i dlatego łatwo oddaliśmy rywalkom drugi set. A w trzecim był taki kocioł na widowni, że dziewczyny nie tylko nie słyszały moich rad, ale nawet siebie nawzajem. Natomiast miejscowe były lepiej do tego przystosowane i przyzwyczajone.Chyba stąd wzięła się więc ich wygrana w trzeciej odsłonie, a w konsekwencji także w całym meczu...*

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

II liga siatkówki mężczyzn - grupa 4

Wyniki VII kolejki, rozgrywanej 16 listopada 2019

AQUA-ZDRÓJ VT WAŁBRZYCH - MKS OLAVIA OŁAWA	**3:0**
KU AZS UZ ZIELONA GÓRA - MKST ASTRA NOWA SÓL	1:3
MKS ROSIEK SYCÓW - WKS SOBIESKI-ARENA ŻAGAŃ	0:3
BIELAWIANKA BESTER BIELAWA - MKS IKAR LEGNICA	3:0
MUKS ZIEMIA MILICKA MILICZ PAUZOWAŁ	

TABELA

	M	Z	PKT	SETY
1. MKST ASTRA NOWA SÓL	6	15	5	17:06
2. KS BIELAWIANKA BESTER BIELAWA	7	13	4	14:11
3. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	6	12	4	14:07
4. WKS SOBIESKI ARENA ŻAGAŃ	6	11	4	15:11
5. MKS OLAVIA OŁAWA	**7**	**11**	**4**	**15:14**
6. AQUA-ZDRÓJ VT WAŁBRZYCH	6	11	3	13:11
7. MUKS ZM MILICZ	6	7	2	8:12
8. MKS ROSIEK SYCÓW	6	2	1	5:17
9. MKS IKAR LEGNICA	6	2	1	5:17

** W czwartek 21 listopada MKS „Olavia" rozegra awansem mecz rewanżowy z zespołem MKS „Rosiek" Syców. Spotkanie w hali OCKF przy ul. Sportowej 1 w Oławie rozpocznie się o godzinie 19.00. W sobotę 23 listopada będzie natomiast rozegrana VIII kolejka, w której nasza drużyna pauzuje. Kibice oławscy zobaczą siatkarzy „Olavii" ponownie w akcji w sobotę 30 listopada, kiedy to od godziny 16.00 w hali OCKF podejmować będą „Astrę" Nowa Sól.*

(KAT)

WĘDKARSTWO
Finał rywalizacji

Rzemykowski i Mołdawiak najlepsi

Oławskie Koło Miejskie PZW nr 16 przeprowadziło 3 listopada ostatnie tegoroczne zawody feederowe, wstępnie podsumowując nimi całoroczne sportowe zmagania swoich członków

Po raz czwarty w tym roku „gruntówka" była sposobem rywalizacji wędkarzy „Szesnastki". Ta metoda jest szczególnie efektywna w połowie średnich oraz dużych ryb, na większych dystansach i na łowiskach z wodą płynącą. W zawodach gruntowych wędkuje się na feedery lub pickery, z drgającą szczytówką. Nośnikiem zanęty jest koszyczek zanętowy lub sprężyna. Na przynętę stosuje się m.in.: pinkę, białego i czerwonego robaka, dendrobenę, rosówkę i pijawkę, a także kukurydzę, pszenicę, pelet i kulki proteinowe. W ostatnich tegorocznych zawodach feederowych Koła nr 16, rozgrywanych na oławskim kanale żeglownym Odry, rywalizowało 18 wędkarzy. W ciągu czterech godzin złowili 46,4 kg ryb - głównie leszczy, płoci i krąpi. Zwyciężył Piotr Rzemykowski, osiągając wynik 5675 g. Na drugim miejscu uplasował się Tomasz Mołdawiak - 4775 g. Na trzeciej pozycji sklasyfikowano Marka Marciniaka - 4540 g, a na kolejnych: Andrzeja Świętacha - 3660 g, Wiesława Siwkę - 3440 g i Edwarda Bidę - 3115 g.

Pierwsi trzej otrzymali puchary, które wręczał prezes koła - Andrzej Walaszek, w towarzystwie Stanisława Kądziołki i Andrzeja Świętacha. Sędziował Czesław Zawer, w asyście Piotra Niewiadomskiego.

Według wstępnych obliczeń, wędkarzem roku 2019 oławskiego Koła PZW nr 16 w feederze został Tomasz Mołdawiak. Po oficjalnym potwierdzeniu tego rezultatu przez Zarząd Koła, wyróżnienie i uhonorowanie zawodnika nastąpi podczas walnego zebrania „Szesnastki", w początkach roku 2020.

***

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

(GRARO)

Graro

Na razie nieoficjalny „Wędkarz roku 2019" oławskiego Koła PZW nr 16 w feederze - Tomasz Mołdawiak

II liga siatkówki kobiet - grupa 3

Wyniki VI kolejki, rozegranej 16 listopada 2019

KS OLIMPIA JAWOR - MGLKS SOBIESKI OŁAWA	**3:0**
MKS ENERGA II KALISZ - SOKÓŁ RADZIONKÓW	3:2
SMS PZPS II SZCZYRK - CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	3:0
UKS JEDYNKA SIEWIERZ - SILESIA MYSŁOWICE	0:3
PAUZOWAŁA POLONIA ŚWIDNICA	

TABELA

	M	Z	PKT	SETY
1. KS OLIMPIA JAWOR	5	14	5	15:03
2. MKS ENERGA II KALISZ	5	10	4	12:08
3. UKS JEDYNKA SIEWIERZ	5	10	3	11:06
4. MKS SOKÓŁ RADZIONKÓW	6	10	3	13:09
5. MKS CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	5	9	3	10:09
6. MGLKS SOBIESKI OŁAWA	**6**	**9**	**3**	**11:13**
7. SMS PZPS II SZCZYRK	5	6	2	6:09
8. MKS SILESIA VOLLEY MYSŁOWICE	6	4	1	7:15
9. MKS POLONIA ŚWIDNICA	5	0	0	2:15

** W najbliższą sobotę 23 listopada oławska drużyna kobieca podejmować będzie w hali OCKF przy ul. Sportowej 1 w Oławie zespół UKS „Jedynka" Siewierz. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 18.00.* **(KAT)**

eprasa.pl 6e90963dfe

PIŁKA NOŻNA
III liga

Podopieczni trenera Jacka Fojny, po wyrównanym spotkaniu z silnymi w tym sezonie popularnymi „Zdziśkami", wywalczyli na ich terenie tylko jeden, ale za to bardzo wartościowy punkt...

MKS „Ruch" Zdzieszowice - LKS „Foto-Higiena Błyskawica" Gać 0:0

Cenny remis z wiceliderem

ZDZIESZOWICE
16 LISTOPADA 2018. STADION MIEJSKI. WIDZÓW OK. 150.

SĘDZIOWALI
MARCIN CELEJEWSKI Z GORZOWA WLKP. - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ KAMIL ONICHIMOWSKI I DAMIAN SZUTKOWSKI - ASYSTENCI LINIOWI (WS LZPN ZIELONA GÓRA)

ŻÓŁTE KARTKI
PASKAL BURY (W 58 MIN.) I ŁUKASZ DAMRAT (64) - OBAJ ZA FAULE.

MKS „RUCH"
BODYS - NOWAK, KOSTRZYCKI, BACHOR, BURY - SOTOR, DAMRAT, NIEMCZYK, ZYCHOWICZ (68 DĘBSKI) - KILIŃSKI (86 SYPEK), KUBIAK (75 CZAPLIŃSKI).

LKS „FOTO-HIGIENA"
GĄSIOROWSKI (5) - KRZYŚKÓW (1) (20 PIÓRECKI - 3), CZAJKOWSKI (4), KORYTEK (4), ORZECHOWSKI (4) - TYLKI (4), JARCZAK (4) - BARTKOWIAK (4) (75 BUJAKIEWICZ - 2), TARNOW (5), HAWRYŁO (3) (60 PRZYBYLSKI - 2) - GAŁASZEWSKI (3) (60 BURYŁO - 3).

Dominik Czerenda

Pomocnik „Foto-Higieny" Gać Jegor Tarnow (na fot. przy piłce) miał szanse na bramki w meczu z „Ruchem" Zdzieszowice, jednak spotkanie zespołów ze wschodnich rubieży Opolszczyzny i Dolnego Śląska zakończyło się bezbramkowym remisem...

Po wyrównanym początku, pod koniec pierwszego kwadransa inicjatywę przejęli goście.

W 14. minucie zaobserwowaliśmy akcję z udziałem trzech Michałów - z pola karnego na bramkę „Ruchu" strzelali Michał Bartkowiak i Michał Gałaszewski, ale świetnie to obronił golkiper miejscowych - Michał Bodys. Osiem minut później, po dośrodkowaniu z lewego skrzydła, na polu karnym rywali najwyżej wyskoczył do piłki Andrzej Korytek, kierując ją głową tuż poza bramkę.

W rewanżu, po dośrodkowaniu z lewego skrzydła na pole karne „Foto-Higieny", mocno uderzył z dziesięciu metrów Paweł Kubiak, ale kapitalną interwencją popisał się Marcin Gąsiorowski.

W 44. minucie strzał Tobiasza Jarczaka zza pola karnego obronił z problemami bramkarz gospodarzy. Chwilę później w podobnej sytuacji znalazł się Jegor Tarnow, ale i tym razem górą był golkiper „Ruchu".

Po zmianie stron, w 49. minucie Dawid Kiliński uderzył atomowo sprzed pola karnego, ale ponad bramkę „Foto-Higieny". Następne dwie groźne akcje przeprowadzili goście. Najpierw strzał Tarnowa z 20 metrów obronił Bodys, a chwilę później huknął z ostrego kąta Michał Bartkowiak, ale tuż nad poprzeczkę bramki rywali.

W 70. minucie w sytuacji sam na sam z Gąsiorowskim znalazł się Stanisław Dębski, ale przegrał ten pojedynek. Gdyby nawet wygrał, to gola by nie było, bo skrzydłowy „Ruchu" był na spalonym.

Osiem minut później aktywny Dębski zacentrował z prawego skrzydła na pole karne gości, a tam Dawid Czapliński główkował niecelnie.

W 85. minucie gospodarze mieli „piłkę meczową". Po podaniu z lewego skrzydła z dwóch metrów strzelił Czapliński, ale fenomenalną interwencją popisał się Gąsiorowski, ratując tym „Foto-Higienie" remis i bardzo cenny meczowy punkt.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Powiedzieli po meczu

Not. i fot.: (DCz)

Łukasz Ganowicz - trener „Ruchu"

- Spodziewaliśmy się ciężkiego i równego pojedynku z „Foto-Higieną" Gać, która w tym sezonie nadspodziewanie dobrze radzi sobie w trzeciej lidze. Nie zmienia tego fakt, że ostatnio miała trochę gorsze wyniki. Obie drużyny stworzyły sobie dogodne sytuacje, ale dobrze dysponowani byli bramkarze obydwu zespołów. Zaliczyli po kilka świetnych interwencji.

Jak się nie ma tego, co się chce, to należy uszanować to, co się ma, a więc również ten jeden zdobyty dzisiaj po ciężkim boju punkt.

Jacek Fojna - trener „Foto-Higieny"

- Mecz z „Ruchem" był dla nas bardzo trudny pod względem fizycznym. Mimo wysokiego tempa gry i determinacji, zabrakło skuteczności pod bramką rywali. Liczne sytuacje, które sobie stworzyliśmy w tym spotkaniu, powinniśmy wykorzystać i zdobyć z nich bramki. Z drugiej strony patrząc, trzeba dostrzec także to, że „Ruch" uzyskał przewagę pod koniec spotkania i miał też stuprocentowe okazje bramkowe, jednak na nasze szczęście ich nie wykorzystał. Punkt zdobyty w starciu z wiceliderem, i to na jego boisku, trzeba z pewnością potraktować, jako bardzo cenną i ważną dla nas zdobycz...

Klasa „A" seniorów

Wyniki XIII kolejki, z 16 i 17 listopada

Grupa III

SOKÓŁ II - WIDAWA BIERUTÓW 2:1 (GOLE DLA SOKOŁA ZDOBYLI PRZEMYSŁAW GRALIŃSKI I JAKUB RÓG), BURZA - ZENIT 1:5 (HONOROWĄ BRAMKĘ DLA BURZY UZYSKAŁ PAWEŁ PIÓRO), LOTNIK - CZARNI II 6:1 (HONOROWEGO GOLA DLA CZARNYCH II ZDOBYŁ KONRAD WITKOWSKI), MKS SIECHNICE - BŁĘKITNI 2:1 (BRAMKĘ DLA BŁĘKITNYCH STRZELIŁ PRZEMYSŁAW RAKOCZY), WRATISLAVIA - PIAST 2:1, POGOŃ - DŁUGOŁĘKA 2000 2:2. WIDAWA KIEŁCZÓW - DĄB 1:2.

TABELA:

1. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	13	30	35:18
2. DĄB DOBROSZYCE	13	29	35:12
3. LOTNIK TWADOGÓRA	13	29	49:22
4. WRATISLAVIA WROCŁAW	13	27	48:21
5. SOKÓŁ II M-CE	**13**	**26**	**35:21**
6. WIDAWA BIERUTÓW	13	25	43:22
7. PIAST NADOLICE	13	24	32:20
8. BURZA BYSTRZYCA	**13**	**16**	**19:34**
9. CZARNI II DOLOMIT	**13**	**15**	**17:28**
10. DŁUGOŁĘKA 2000	13	11	21:34
11. MKS SIECHNICE	13	11	27:46
12. WIDAWA KIEŁCZÓW	13	11	18:41
13. POGOŃ SYCÓW	13	8	21:45
14. BŁĘKITNI SIEDLCE	**13**	**0**	**7:43**

Grupa IV

KORONA PĘCZ - RAPID 2:1 (BRAMKĘ DLA RAPIDU ZDOBYŁ MARCIN TUROWSKI), KOLEKTYW - BÓR 4:0, POLONIA JAKSONÓW - ŚWITEŹ 2:5, NEFRYT - POLONIA JASZOWICE 1:0, LKS BROŻEC - POLONIA WROCŁAW 2:0, STRZELINIANKA - KS BROCHÓW 4:2, ESTHETIC - POLONIA BIELANY WR. 2:1.

TABELA:

1. KOLEKTYW RADWANICE	13	33	45:13
2. STRZELINIANKA STRZELIN	13	24	25:19
3. LKS BROŻEC	13	20	25:16
4. POLONIA JASZOWICE	13	20	33;30
5. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	13	20	21:25
6. RAPID DOMANIÓW	**13**	**19**	**22:20**
7. POLONIA WROCŁAW	13	19	27:26
8. POLONIA JAKSONÓW	13	18	25:33
9. ŚWITEŹ WIĄZÓW	13	17	27:35
10. KS BROCHÓW	13	16	21:20
11. KORONA PĘCZ	13	16	20;22
12. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	13	14	21:30
13. POLONIA BIELANY WR.	13	12	20;25
14. BÓR ZAODRZE OŁ.	**13**	**6**	**14:32**

*

NASTĘPNA KOLEJKA BĘDZIE ROZEGRANA WIOSNĄ 2020 ROKU.

(DCZ)

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań XVI kolejki, rozgrywanej 16 listopada

Ruch Z. - Foto-Higiena 0:0, Śląsk II - Piast 4:0, Gwarek - Górnik II 0:0, Miedź II - MKS Kluczbork 1:2, Stal - Ślęza 2:1, ROW - Rekord 1:2, Polonia - Zagłębie II 0:0, Lechia - Pniówek 0:0, Ruch Ch. - LZS Starowice 7:2.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. ŚLĄSK II WROCŁAW	10	3	3	33	29:15
2. RUCH ZDZIESZOWICE	8	4	4	28	23:18
3. RUCH CHORZÓW	8	5	3	27	32:18
4. POLONIA BYTOM	8	3	5	27	27:17
5. REKORD BIELSKO-BIAŁA	8	2	6	26	25:27
6. MKS KLUCZBORK	7	3	6	24	28:24
7. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	7	3	6	24	27:24
8. PNIÓWEK PAWŁOWICE ŚLĄSKIE	6	5	5	23	21:10
9. LECHIA ZIELONA GÓRA	7	2	7	23	27:33
10. ŚLĘZA WROCŁAW	6	5	5	23	21:18
11. FOTO-HIGIENA GAĆ	**6**	**5**	**5**	**23**	**21:21**
12. GÓRNIK II ZABRZE	6	3	7	21	29:28
13. ROW 1964 RYBNIK	6	2	8	20	27:30
14. STAL BRZEG	4	7	5	19	21:23
15. MIEDŹ II LEGNICA	4	7	5	19	29:27
16. PIAST ŻMIGRÓD	3	5	8	15	17:25
17. ZAGŁĘBIE II LUBIN	1	10	5	13	16:20
18. LZS STAROWICE	0	4	12	4	6:39

** W XVII kolejce „Foto-Higiena" podejmie w sobotę 23 listopada na stadionie w Gaci drużynę ROW 1964 Rybnik. Początek meczu - o godzinie 13.30.*

(DCZ)

eprasa.pl 6e90963dfe

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Fotogaleria z meczu na: gazeta.olawa.pl

MGKS „Moto-Jelcz" Oława - LKS „Sokół" Wielka Lipa 0:0

BEZ BRAMEK, ale nie BEZ EMOCJI!

Właśnie tak było w pojedynku czołowych zespołów, rywalizujących w grupie wschodniej ligi regionalnej, o miejsce na podium po rundzie jesiennej, przedłużonej o jedno wiosenne spotkanie. Mimo, że gole w tym meczu nie padły, jednak nie brakowało wielu wrażeń, wynikających głównie z dużej zaciętości i determinacji w grze obu drużyn. Bliżsi zwycięstwa byli oławianie, którzy w całym meczu stworzyli znacznie więcej stuprocentowych sytuacji. Remis uratował gościom Łukasz Iwaszków, świetnie spisujący się w ich bramce, zwłaszcza w końcowych minutach spotkania...

Krzysztof Trybulski

Wyróżniającym się zawodnikiem w meczu „Moto-Jelcza" Oława z „Sokołem" Wielka Lipa był Janusz Gancarczyk (na fot. pierwszy z lewej, przy piłce). Napastnik gospodarzy wielokrotnie niepokoił strzałami golkipera gości, ale mimo to nie udało mu się choćby raz pokonać rywala...

OŁAWA

17 LISTOPADA 2019. STADION OCKF. WIDZÓW OK. 150.

SĘDZIOWALI

WOJCIECH KONEFAŁ Z LUBINA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI - ARTUR DĘBOWSKI I PIOTR SZCZYRBATY (WS DZPN WROCŁAW - FILIA W LEGNICY).

ŻÓŁTE KARTKI

JAKUB SKORUPA (W 37 MIN.) - ZA PRZESZKADZANIE BRAMKARZOWI WE WZNOWIENIU GRY, I IGOR WARGIN (46) - ZA FAUL.

„MOTO-JELCZ" OŁAWA

FLORCZYK (5) - DOŁGAN (4), J.SKORUPA (3), WATRAL (3) (60 PETYNIAK - 1), MAZUR (4) - ŻURAWSKI (3) (75 GELLES - 1), WALIŚ (5) - PRUSAK (5) (85 KOHUT - NIESKLASYFIKOWANY), TELATYŃSKI (3) (63 DOBKOWSKI - 1), NIKODEM (4) (70 MAKOWSKI - 2) - J.GANCARCZYK (5).

„SOKÓŁ" WIELKA LIPA

IWASZKÓW - KORYTKOWSKI (50 CZARNECKI), OŻGA, KAPUSZ, WOJTYŁO - KIERAT, SZACIŁO (80 CZUPRY) - WARGIN, DRAGON, ŁAKOMSKI (75 SAWECZKO) - WRÓBEL.

Drużynę z Wielkiej Lipy od wielu lat prowadzi jako trener były bramkarz „Inkopaksu" i „Polaru" Wrocław oraz „Motobi" Kąty Wrocławskie - Marcin Foltyn. Już przed rozpoczęciem poprzedniego sezonu szkoleniowiec „Sokoła" miał trudne zadanie, bo jego drużyna została wówczas praktycznie „rozebrana" i prawie w całości przetransferowana do „Mechanika" Brzezina, bo tam był znacznie lepiej płacący zawodnikom sponsor. Foltyn jednak nie załamał rąk i w porozumieniu z szefostwem klubu, zatrzymał w swoim zespole dwóch kluczowych piłkarzy - Bartłomieja Ożgę i Michała Wróbla, a także pozyskał kilku młodych i obiecujących zawodników, ale już ogranych w innych dobrych drużynach, jak choćby znanego z występów w „Foto-Higienie" Gać Igora Wargina, czy Damiana Szaciłę, który występował dawniej jeszcze jako junior w seniorskim MKS SCA Oława, za czasów trenera Zbigniewa Smółki.

W tym sezonie już lepiej ustabilizowana kadrowo drużyna z gminy Oborniki Śląskie spisuje się bardzo dobrze - w początkowej fazie rozgrywek przez kilka kolejek nawet liderowała. Po sobotniej porażce „Bielawianki" z „Piastem" Żerniki, już przed niedzielnym meczem z „Moto-Jelczem" Oława, zapewniła sobie wicemistrzostwo jesieni. Oławianie mieli jednak zamiar zdystansować rywali, po faktycznym zakończeniu jesiennej części sezonu, przedłużonej o jedną kolejkę wiosenną. Żeby ten cel osiągnąć, musieli wygrać z „Sokołem". Zaatakowali więc od pierwszego gwizdka lubińskiego arbitra i już w 4. minucie stworzyli bramkową sytuację. Krzysztof Telatyński po przechwycie na środku boiska zagrał prostopadle do Karola Nikodema, a ten popędził na bramkę gości i strzelił mocno z 15 metrów, trafiając... w słupek. Zachęceni tym obiecującym początkiem gospodarze nadal mocno nacierali, a goście się bronili najprostszymi metodami - wybijali piłkę na aut lub poza linię końcową. W efekcie miejscowi seryjnie wykonywali w pierwszym kwadransie rzuty rożne, po których kotłowało się pod bramką Łukasza Iwaszkowa. Najgroźniej było po mocnych wrzutkach, a de facto po strzałach Janusza Gancarczyka bezpośrednio z rogu na bramkę rywali. Golkiper „Sokoła" oraz rośli środkowi obrońcy tej drużyny - Bartłomiej Ożga i Michał Kapusz - skutecznie jednak neutralizowali to niebezpieczeństwo.

Od 20. minuty inicjatywę przejęli podopieczni trenera Marcina Foltyna. Bliski pokonania Radosława Florczyka był Artur Kierat, ale w dogodnej sytuacji strzeleckiej został przyblokowany przez Jakuba Skorupę i bramkarza „MJO". Cztery minuty później kapitan „Sokoła" wykonywał rzut wolny, podyktowany blisko pola karnego oławian, za faul Kamila Dołgana na filigranowym, ale szybkim i dobrze dryblującym Adrianie Łakomskim. Kierat uderzył z 18 metrów w mur, ustawiony przez defensorów „MJO".

W 35. minucie goście powinni prowadzić 1:0. Michał Wróbel idealnie zagrał w tempo do Igora Wargina, który wyszedł na czystą pozycję i łapiąc na wykroku wybiegającego z bramki Radosława Florczyka, puścił mu piłkę między nogami. Powoli tocząca się futbolówka prawdopodobnie podskoczyła na nierówności, bo zamiast wpaść do siatki, niespodziewanie odbiła się od słupka i wróciła na pole bramkowe. Wargin próbował tam dobijać, ale dobrym refleksem popisał się popularny „Floro" - rzucił się na piłkę i ofiarnie nakrywką uprzedził skrzydłowego „Sokoła".

Minutę później groźnie było pod bramką przyjezdnych. Z rzutu wolnego uderzył Janusz Gancarczyk, ale Bartosz Ożga odważnie główką wybił piłkę, zmierzającą do siatki, na rzut rożny.

W drugiej części meczu optyczną przewagę uzyskali goście, ale miejscowi niebezpiecznie kontrowali. W 48. minucie, po podaniu od Wróbla, szybki rajd lewym skrzydłem przeprowadził Łakomski, ale spudłował, strzelając z ostrego kąta. W rewanżu, w 51. minucie, atomowo uderzył z 18. metrów Janusz Gancarczyk, ale minimalnie nad poprzeczkę.

Chwilę później oławianie zdobyli gola, kiedy to po wrzutce Marcina Mazura, trafił z bliska do siatki Krzysztof Telatyński. Sędziowie jednak nie uznali tej bramki, dopatrując się spalonego u popularnego „Cinka". Zdaniem obserwujących tę akcję kibiców, nie zadziałała tu komunikacja arbitra głównego z asystentem liniowym, który ponoć wskazywał pozycję spaloną, ale zupełnie innego zawodnika „Moto-Jelcza", który nie dotknął piłki w tym rozegraniu. Sędzia wyjaśnił później, że i tak nie mógłby zaliczyć tego gola, bo przerwał akcję gwizdkiem, zanim futbolówka po strzale Telatyńskiego wpadła do siatki.

W 60. minucie tuż obok spojenia bramki gości posłał piłkę uderzający z rogu pola karnego Mateusz Prusak. Pięć minut później popularny „Mały" - po dośrodkowaniu Mateusza Dobkowskiego - strzelił z półwoleja z około 10 metrów, ale też poza bramkę.

Goście cały czas nacierali, ale nie stwarzali tak klarownych sytuacji strzeleckich jak gospodarze. Próbowali natomiast wygrać mecz mało sportowymi metodami. W 80. minucie dośrodkowujący ze skrzydła Igor Wargin trafił w rękę Kamila Dołgana, a ponieważ działo się to w obrębie „szesnastki", przyjezdni głośno domagali się od arbitra podyktowania rzutu karnego. Sędzia słusznie jednak uznał, że była to klasyczna „ręka nastrzelona". W dodatku zawodnik broniący był obrócony bokiem, więc nie powiększył w istotny sposób obrysu ciała, a uderzenie Wagina to było dośrodkowanie, a nie bezpośredni strzał na bramkę. Z tych właśnie względów sędzia nakazał kontynuowanie gry...

Po tej akcji oławianie skontrowali i byli bliscy rozstrzygnięcia pojedynku na swoją korzyść. Zapobiegł jednak temu fantastycznie interweniujący Łukasz Iwaszków, który wyekspediował piłkę końcami palców na rzut rożny, po atomowym uderzeniu Janusza Gancarczyka z 15 metrów pod poprzeczkę.

W doliczonym czasie gry (arbiter przedłużył spotkanie o 6 minut) oławianie mieli jeszcze co najmniej dwie „piłki meczowe". Najpierw, po podaniu od Adriana Gellesa, indywidualny rajd przeprowadził Mateusz Dobkowski, ale będąc na czystej pozycji, fatalnie przestrzelił. Tuż przed końcem meczu Damian Makowski zagrał na prawe skrzydło do Janusza Gancarczyka, który po serii udanych zwodów doholował piłkę blisko bramki i niemal z linii końcowej podał do Mateusza Dobkowskiego. Skrzydłowy „Moto-Jelcza" źle jednak nabiegł do tego zagrania i musiał strzelać z trzech metrów „zakrętasem", co ułatwiło interwencję Iwaszkowowi i wspierającemu swego golkipera Kapuszowi.

*

Obaj wspomniani wyżej piłkarze „Sokoła", skutecznie blokując w ostatniej akcji spotkania Mateusza Dobkowskiego, nie tylko nie dopuścili do utraty gola. Tym ofiarnym zagraniem uratowali również bardzo cenne dla swojej drużyny „oczko" meczowe. Pojedynek zakończył się bowiem wynikiem bezbramkowym i podziałem punktów. To oczywiście bardziej satysfakcjonowało gości, bo zapewniło im wicemistrzostwo grupy wschodniej IV ligi - również po tej przedłużonej o jedną wiosenną kolejkę rundzie jesiennej. Trzecia w tabeli po piętnastu spotkaniach „Bielawianka" traci bowiem do „Sokoła" Wielka Lipa 4 punkty i w jednym meczu, w którym można przecież zdobyć maksymalnie tylko trzy „oczka", już tego dystansu oczywiście nie odrobi...

KRZYSZTOF A.TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

* Wyniki spotkań XV kolejki, rozgrywanej 16 i 17 listopada:

MGKS „Moto-Jelcz" - „Sokół" Wlk. Lipa 0:0, GKS Mirków - „Sokół" Marcinkowice 1:5 (relacja z tego meczu na str. 34), „Orzeł" Prusice - „Polonia/Stal" 1:1, „Lechia" - „Polonia" Trzebnica 0:1, „Piast" Nowa Ruda - „Pogoń" 3:0, „Piast" Żerniki - „Bielawianka" 1:0, „Orzeł" Ząbkowice Śl. - „Wiwa" 1:2 i LKS Bystrzyca Górna - „Unia" 1:1.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	12	1	2	37	33:08
2. SOKÓŁ WIELKA LIPA	9	4	2	31	28:11
3. BIELAWIANKA BIELAWA	8	3	4	27	33:17
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	7	5	3	26	34:21
5. SOKÓŁ MARCINKOWICE	8	2	5	26	34:23
6. PIAST NOWA RUDA	8	2	5	26	32:25
7. UNIA BARDO	7	3	5	24	29:28
8. PIAST ŻERNIKI WROCŁAW	7	3	5	24	25:29
9. LECHIA DZIERŻONIÓW	7	2	6	23	30:25
10. GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	6	1	8	19	31:34
11. WIWA GOSZCZ	5	4	6	19	25:33
12. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	4	4	7	16	26:34
13. POLONIA TRZEBNICA	3	5	7	14	27:28
14. ORZEŁ PRUSICE	3	2	10	11	27:44
15. POGOŃ PIESZYCE	2	2	11	8	14:33
16. LKS BYSTRZYCA GÓRNA	2	1	12	7	10:45

** W XVI kolejce, która będzie rozegrana awansem z rundy wiosennej 23 i 24 listopada, MGKS „Moto-Jelcz" Oława podejmować będzie „Sokół" Marcinkowice, z którym w pierwszej kolejce przegrał 0:5. Mecz rewanżowy dwóch drużyn z powiatu oławskiego odbędzie się w sobotę 23 listopada, na stadionie OCKF przy ul. Sportowej 1 w Oławie - początek o godz. 13.30.*

** **Zestaw pozostałych par XVI kolejki**: GKS Mirków - „Polonia/Stal" (0:2), LKS Bystrzyca Górna - „Sokół" Wlk. Lipa (0:1)"Piast" Nowa Ruda - „Piast" Żerniki (3:1), „Orzeł" Prusice - „Polonia" Trzebnica (2:2), „Lechia" - „Pogoń" (1:0), „Bielawianka" - „Wiwa" (2:1), „Orzeł" Ząbkowice Śl. - „Unia" (0:0).*

(W nawiasach wyniki spotkań z I kolejki)

(KAT)

eprasa.pl 6e90963dfe

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Fotogaleria z meczu na: gazeta.olawa.pl

GKS Mirków-Długołęka - LKS „Sokół” Marcinkowice 1:5

Zaczęli i skończyli z przytupem

Od mocnego uderzenia rozpoczęli zmagania marcinkowiczanie, na boisku w Mirkowie. I w równie efektownym stylu zakończyli mecz. A jego głównym bohaterem był młody pomocnik „Sokoła” - Krzysztof Bialik, który ustrzelił hat-tricka

0:1 - KRZYSZTOF BIALIK (W 2 MIN.)
1:1 - KAMIL MAZURKIEWICZ (7)
1:2 - KRZYSZTOF BIALIK (31)
1:3 - JACEK JASIŃSKI (51)
1:4 - KRZYSZTOF BIALIK (83)
1:5 - MATEUSZ MAGUSIAK (90)

MIRKÓW

16 LISTOPADA 2019. STADION GMINNY. WIDZÓW OK. 100.

SĘDZIOWALI

ADRIAN DOROCKI Z WAŁBRZYCHA ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - KRZYSZTOF DŁUŻNIAK I JAROSŁAW KRAŻEWSKI (WS DZPN WROCŁAW - FILIA W WAŁBRZYCHU).

ŻÓŁTE KARTKI

JAN LEOŃCZYK (W 49 MIN.) - ZA PRÓBĘ WYMUSZENIA RZUTU KARNEGO, ORAZ JAROSŁAW WEJEROWSKI (79) I DARIUSZ GÓRAL (81) - OBAJ ZA FAULE.

GKS MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA

PALMOWSKI - KRAWCZYK, MAZURKIEWICZ, ŻMINKOWSKI, MAŃKOWSKI - AFTOWICZ - ŻYGADŁO, SZEMIS (46 WAWRZYKOWSKI), BERKOWICZ - SKÓRNICA (57 GOŁDA) - GÓRAL.

LKS „SOKÓŁ”

JANICZAK (5) - LEOŃCZYK (4), KOSIK (5), KULEJ (5) - DUTKA (5), DĘBICZAK (5) (87 ROKICKI - NIESKLASYFIKOWANY) - BIALIK (6) (89 MAGUSIAK - NIESKLASYFIKOWANY), JANIUK (5), POLANOWSKI (4) - POŁOMKA (4) (70 ARAMOWICZ - 2), JASIŃSKI (4) (58 WEJEROWSKI - 1).

Krzysztof Trybulski

Krzysztof Bialik (na fot. pierwszy z lewej) w meczu w Mirkowie zdobył dla „Sokoła” Marcinkowice trzy bramki i walnie przyczynił się do efektownego zwycięstwa swojej drużyny na zespołem z gminy Dlugołęka...

Kibice jeszcze dobrze nie zasiedli na trybunach, a już zobaczyli gola. Jedna z pierwszych ofensywnych akcji podopiecznych trenera Marcina Krzykowskiego zakończyła się powodzeniem. Z prawego skrzydła na przedpole bramki, strzeżonej przez Łukasza Palmowskiego, zacentrował Igor Janiuk. Futbolówka trafiła tam do Krzysztofa Bialika, który zastawiając się przed napierającymi rywalami, ustawił się na siódmym metrze tyłem do bramki, a po chwili sprytną piętką zaskoczył golkipera GKS.

Po szybko straconej bramce miejscowi zerwali się do odrabiania straty i w 5. minucie byli bliscy wyrównania. Strzelający wślizgiem po wrzutce ze skrzydła dobrze u nas znany Dariusz Góral (grał kiedyś w „Foto-Higienie” Gać) jednak nie trafił z bliskiej odległości.

Dwie minuty później zacentrował z rzutu rożnego Grzegorz Żygadło, a w polu karnym „Sokoła” najwyżej wyskoczył rosły obrońca GKS - Kamil Mazurkiewicz i efektowną główką pokonał Patryka Janiczaka. - *Gospodarze mieli przy tej akcji trochę szczęścia, bo silnie wiejący wiatr zmienił trajektorię lotu piłki, która zamiast na mojej lub Konrada Kosika głowie, wylądowała Mazurkiewiczowi na „berecie”, a on to bezwzględnie wykorzystał* - tak tłumaczył już po meczu okoliczności utraty tej bramki przez zespół gości, jeden z trójki obrońców „Sokoła” - Jakub Kulej.

Po wyrównującym golu gra się wyrównała i ponad dobry kwadrans toczyła głównie w środku pola. W 31. minucie prawym skrzydłem zaatakował Mikołaj Połomka i mocno dośrodkował na przedpole bramki gospodarzy. Golkiper miejscowych próbował łapać piłkę, ale zrobił to nieudolnie i w efekcie skierował futbolówkę wprost pod nogi Krzysztofa Bialika, który skwapliwie skorzystał z prezentu. Tak więc goście ponownie objęli prowadzenie i jak się okazało, nie tylko nie oddali swojego prymatu do końca meczu, ale jeszcze znacznie go zwiększyli.

Już po zmianie stron, w 51. minucie, Igor Janiuk posłał długą piłkę na prawe skrzydło, do Krzysztofa Bialika, który po złamaniu akcji do środka, wypuścił w uliczkę wybiegającego na czystą pozycję Jacka Jasińskiego. Popularny „Jasina” znalazł się sam przed bramkarzem GKS i nie zmarnował tej wybornej sytuacji strzeleckiej, pakując futbolówkę do siatki, plasowanym uderzeniem z 10 metrów.

Gospodarze zerwali się do walki i w 72. minucie z rogu pola karnego w okienko bramki przyjezdnych przymierzył Dariusz Góral, ale kapitalną paradą popisał się Patryk Janiczak, ekspediując piłkę końcami palców na rzut rożny.

W końcówce podopieczni byłego piłkarza „Foto-Higieny” Gać Grzegorza Dorobka postawili wszystko na jedną kartę i zaatakowali niemal całym zespołem. Jednak w tym meczu dobrze spisywała się cała defensywa „Sokoła”. Marcinkowiccy obrońcy, skutecznie broniąc dostępu do swojej bramki, inicjowali także groźne kontrataki. Po jednej z takich akcji podwyższył na 4:1 dla gości Krzysztof Bialik, któremu idealnie na głowę z linii końcowej zacentrował Jakub Dębiczak.

Gospodarzy dobił w 90. minucie wprowadzony chwilę wcześniej na murawę rekonwalescent Mateusz Magusiak. Akcję rozpoczął Kamil Aramowicz, który zrehabilitował się w ten sposób za niewykorzystanie sytuacji sam na sam z golkiperem GKS w 83. minucie. Popularny „Aram” zagrał prostopadle do Jarosława Wejerowskiego, którego strzał z 15 metrów zablokował obrońca Mirkowa. Futbolówkę przechwycił jednak popularny „Dzidzia” i strzałem na raty pokonał Palmowskiego, pieczętując wysokie i efektowne zwycięstwo „Sokoła”.

*

Warto dodać, że w tym spotkaniu trener Marcin Krzykowski dyrygował swoimi zawodnikami zza stadionowego płotu. W ubiegłym tygodniu, w meczu z „Orłem” Prusice, szkoleniowiec „Sokoła” został bowiem ukarany przez arbitra czerwoną kartką, za chwilowe przetrzymanie piłki obok nogi przy aucie dla rywali. W efekcie musiał kolejny mecz spędzić poza ławką rezerwowych. Jak widać po końcowym wyniku starcia w Mirkowie, taki niestandardowy sposób prowadzenia drużyny okazał się nad wyraz skuteczny!

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Piłkarskie nadzieje

I liga okręgowa juniorów młodszych

POLONIA WROCŁAW - MOTO-JELCZ 2:7
GOLE DLA OŁAWIAN: MICHAŁ PLUCIŃSKI - 3, SEWERYN MAŁECKI - 2, DAWID PALUSZCZAK I PATRYK ŻURAWSKI.
SILESIA-GAJ WROCŁAW - FORZA WROCŁAW 5:1

TABELA PO XIV KOLEJCE

1. FC WROCŁAW ACADEMY	32	97:06
2. SILESIA-GAJ WROCŁAW	31	103:27
3. POGOŃ OLEŚNICA	28	51:27
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	**24**	**56:27**
5. FORZA WROCŁAW	24	39:23
6. ORZEŁ PRUSICE	10	31:80
7. POLONIA WROCŁAW	7	32:132
8. POGOŃ SYCÓW	3	6:93

III liga okręgowa trampkarzy

MOTO-JELCZ - POLONIA ŚRODA ŚL. 1:0
GOL: ADRIAN BIAŁEK.
BARYCZ SUŁÓW - WKS ŚLĄSK WR. 1:2
AS KIEŁCZÓW - ŚLĘZA WROCŁAW 5:1
FC II W-W ACADEMY - STRZELINIANKA 4:1

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. AS KIEŁCZÓW	31	62:22
2. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	31	38:26
3. POLONIA ŚRODA ŚL.	22	42:34
4. ŚLĘZA WROCŁAW	21	39:27
5. FC II W-W ACADEMY	21	30:19
6. STRZELINIANKA STRZELIN	11	30:44
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	**10**	**10:41**
8. BARYCZ SUŁÓW	6	10:48

III liga okręgowa młodzików

MOTO-JELCZ OŁAWA - PIAST ŻMIGRÓD 0:1
OLYMPIC II WR. - PARASOL II WROCŁAW 1:0
AP BRZEG DOLNY - ŚLĘZA WROCŁAW 0:10
MECZ ZALEGŁY
AP BRZEG DOLNY - WKS ŚLĄSK II WR. 2:1

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. OLYMPIC II WROCŁAW	39	79:14
2. PARASOL II WROCŁAW	31	75:11
3. ŚLĘZA WROCŁAW	29	57:10
4. PIAST ŻMIGRÓD	21	61:33
5. FC II W-W ACADEMY	11	29:25
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	**7**	**10:90**
7. AP BRZEG DOLNY	6	18:102
8. WKS ŚLĄSK II WROCŁAW	5	8:52

IV liga okręgowa młodzików

AP II OLEŚNICA - AP CHAMPIONS OŁAWA 3:4
GOLE DLA OŁAWIAN: GRZEGORZ BŁASZCZYK - 2, JAKUB WINNIK I MAREK CAŁY.
OLYMPIC IV WR. - POLONIA ŚRODA ŚL. 1:2
OLYMPIC III WR. - POLONIA TRZEBNICA 24:0
MECZ ZALEGŁY
POLONIA TRZEBNICA - OLYMPIC IV WR. 0:3

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. OLYMPIC III WR.	28	55:04
2. AP CHAMPIONS OŁ.	**25**	**53:14**
3. FORZA WROCŁAW	18	26:24
4. AP II OLEŚNICA	15	39:37
5. POLONIA ŚRODA ŚL.	13	39:40
6. OLYMPIC IV WR.	13	19:13
7. POLONIA TRZEBNICA	0	4:103

VI liga okręgowa młodzików

FENIKS STRZELIN - SOKÓŁ SMOLEC 1:0
AP FOOTBALL WR. - AP PROFI SPORT DUDA 0:13
MKP WOŁÓW - PARASOL III WROCŁAW 2:10
MECZ ZALEGŁY
SOKÓŁ MARCINKOWICE - MKP WOŁÓW 3:0 (VO)
MECZ ROZEGRANY AWANSEM
SOKÓŁ MARCINKOWICE - FENIKS STRZELIN 0:1

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. PARASOL III WROCŁAW	31	65:09
2. AP PROFI SPORT DUDA	30	74:10
3. SOKÓŁ SMOLEC	17	34:25
4. FENIKS STRZELIN	16	15:31
5. AP FOOTBALL WROCŁAW	13	24:41
6. SOKÓŁ MARCINKOW.	**8**	**14:50**
7. MKP WOŁÓW	1	8:68

VIII liga okręgowa młodzików

Grupa IV

RAPID DOMANIÓW - AP JEDENASTKA 1:3
POLONIA JASZOWICE - STS SOKÓŁ SMOLEC 2:6
GKS KOBIERZYCE - ZACHÓD SOBÓTKA 1:0
MECZ ZALEGŁY
GOKIS KĄTY WR. - OLIMPIA PODGAJ 2:3

TABELA PO XI KOLEJCE

1. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	25	79:10
2. GKS KOBIERZYCE	25	60:10
3. MŁODZIK PRZEWORNO	24	67:14
4. ZACHÓD SOBÓTKA	24	57:17
5. ŚWITEŹ WIĄZÓW	18	44:27
6. STS SOKÓŁ SMOLEC	15	42:40
7. RAPID DOMANIÓW	**8**	**21:27**
8. POLONIA JASZOWICE	7	25:69
9. NEFRYT JORDANÓW	7	16:44
10. OLIMPIA PODGAJ	3	12:84
11. GOKIS KĄTY WR.	0	7:88

Grupa VII

AP CHAMPIONS II - MOTO-JELCZ II 8:0

GOLE: SZYMON SKWAREK I MAREK CAŁY - PO 2, JAKUB ZEGAR, OSKAR ŻYGADŁO, JAKUB BEDNARSKI I BRAMKA SAMOBÓJCZA.

CZARNI J-L - FOTO-HIGIENA GAĆ 12:0

BRAMKI: ARTUR RYTWIŃSKI I DORIAN GAWEK - PO 4, PATRYK DUMAŃSKI - 2, DAWID KIC I JAKUB ZIOŁA.

AP JEDENASTKA II - ACANA-ORZEŁ J-L 6:0

MECZ ZALEGŁY

POLONIA MIŁOSZYCE - AKADEMIA FK II 1:4

TABELA PO XI KOLEJCE

1. AP CHAMPIONS II OŁ.	**30**	**85:10**
2. CZARNI J-L	**24**	**68:07**
3. AP JEDENASTKA II KĄTY WR.	18	36:20
4. MKS SIECHNICE	18	35:22
5. UKS DWÓJKA J-L	16	31:41
6. AKADEMIA FIRST KICK	12	28:29
7. MOTO-JELCZ II OŁAWA	11	19:31
8. ACANA-ORZEŁ J-L	10	35:47
9. FOTO-HIGIENA GAĆ	**9**	**29:49**
10. AKADEMIA FIRST KICK II	6	17:62
11. POLONIA MIŁOSZYCE	**0**	**8:79**

(POL)

Walne w „Olavii”

Zarząd MKS Olavia Oława informuje, że na podstawie paragrafu 14, punkt 2 statutu klubu, zwołuje Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze

Odbędzie się ono w czwartek 28 listopada 2019, w sali konferencyjnej Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej, przy ul. Sportowej 1 w Oławie. Pierwszy termin zebrania wyznaczono na godzinę 17.00, a drugi - na godzinę 17.15. Ma ono charakter zamknięty i dostępne jest tylko dla członków klubu MKS „Olavia”.

eprasa.pl 6e90963dfe

PIŁKA NOŻNA

Klasa „O”

LKS „Barycz” Sułów - MKS „Czarni” Jelcz-Laskowice 3:2

Mocny nurt „Baryczy”

Licznie zgromadzeni kibice na sułowskim stadionie oglądali świetne widowisko. Sytuacja na boisku często się zmieniała, jednak decydujący cios zadali gospodarze...

1:0 - MICHAŁ MUSIOŁ (W 6 MIN.)
1:1 - RADOSŁAW FLOREK (25)
2:1 - ADRIAN PUCHAŁA (45)
2:2 - RADOSŁAW FLOREK (75)
3:2 - ADRIAN PUCHAŁA (87)

SUŁÓW

17 LISTOPADA 2019. STADION MIEJSKI. WIDZÓW OK. 250.

SĘDZIOWALI

IGOR ADAMCZYK Z WROCŁAWIA - ARBITER GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI - MICHAŁ ADAMCZYK I ADRIAN JEŻ (WS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI

RADOSŁAW FLOREK (W 6 MIN.) - ZA KRYTYKĘ ORZECZEŃ ARBITRA; ADRIAN PUCHAŁA (26), TOMASZ TARASEWICZ (32), KAMIL STANISŁAWEK (55), KACPER DUMAŃSKI (81) I KACPER TARKA (83) - WSZYSCY ZA FAULE, ORAZ ADRIAN LIPIEC (90) I KRYSTIAN PASTERNAK (90) - OBAJ ZA NIESPORTOWE ZACHOWANIE.

LKS „BARYCZ” SUŁÓW

KOCZOROWSKI - PRZYBYLSKI, BACHTA, BĄK, PĘKALSKI (90 SIPOWICZ) - NIEDBAŁA, SAMULSKI (75 GRZEJSZCZYK), WIKTOROWICZ (40 KAZANECKI), ZAGÓRSKI (46 PASTERNAK) - MUSIOŁ, PUCHAŁA.

MKS „CZARNI” J-L

LIPIEC - MINIACH (46 OKOŃ), FIŁON, STANISŁAWEK, TARASEWICZ (75 DUMAŃSKI) - ZGODA, KUCHARCZYK - URSYN-SZANTYR (60 GRZELAK), FLOREK, TARKA - SZCZEBELSKI.

Tomasz Neumann

Drużyna „Czarnych” J-L (na fot. w białych koszulkach) mimo ambitnej postawy i zaciętej walki z beniaminkiem, wróciła z wyjazdu do Sułowa bez punktów

Beniaminek z Sycowa spisuje się rewelacyjnie w rundzie jesiennej. Do meczu z „Czarnymi” podopieczni Przemysława Grochowickiego wygrali dziesięć razy, a tylko trzykrotnie przegrali, nie mieli żadnego remisu. Zanosiło się więc, że w starciu z jelczanami, gromiącymi ostatnio rywali, emocji z pewnością nie zabraknie. No i nie zabrakło...

Spotkanie rozgrywano w niedzielę 17 listopada, w słoneczne popołudnie. W drużynie gości nie mógł wystąpić Marek Bartosiewicz, bo jest kontuzjowany. Na pozycji środkowego obrońcy zastąpił go Kamil Stanisławek.

Od początku gra toczyła się w szybkim tempie. W 5. minucie przedarł się lewym skrzydłem Patryk Szczebelski, ale jego dośrodkowanie zablokował ręką obrońca „Baryczy”, w obrębie szesnastki. Wrocławski arbiter Igor Adamczyk jednak nie zareagował. Najgłośniej protestował grający trener „Czarnych” Radosław Florek, za co został ukarany żółtą kartką.

Minutę później miejscowi egzekwowali rzut rożny. Najwyżej wyskoczył Michał Musioł i skierował piłkę do siatki. Przyjezdni odpowiedzieli w 25. minucie. Sponad 30 metrów huknął Piotr Kucharczyk, do odbitej przez bramkarza piłki dobiegł Florek i wyrównał na 1:1.

Później trwała zacięta walka w środku pola, a żadnej drużynie nie udało się stworzyć klarownej sytuacji strzeleckiej.

W 45. minucie sułowianie zdobyli klasycznego „gola do szatni”. Po szybkim kontrataku Adriana Lipca zaskoczył Adrian Puchała, sprytnym strzałem w krótki róg.

W drugiej połowie nie zmienił się obraz gry. W 55. minucie Florek obsłużył Szczebelskiego prostopadłym podaniem, ale Filip Koczorowski nie dał się zaskoczyć. W 75. minucie wyrównał Florek na 2:2, wykorzystując dośrodkowanie Adriana Okonia.

Ostatnie słowo należało jednak do gospodarzy. Dobrze dysponowany w tym dniu Puchała wyprzedził Lipca i efektowną główką podwyższył na 3:2. Mimo usilnych starań przyjezdnych, rezultat już się nie zmienił Spotkanie, stojące na wysokim poziomie sportowym, zakończyło się więc jednobramkowym zwycięstwem gospodarzy.

- *Mamy pecha do sędziego Igora Adamczyka* - komentuje rywalizację w Sułowie Radosław Florek, trener „Czarnych”. - *To już trzeci mecz w tym sezonie, w którym ten arbiter ewidentnie nas skrzywdził. Obecny w Sułowie obserwator z Wrocławskiego Kolegium Sędziów przyznał, że w 5. minucie należała nam się „jedenastka”, za zagranie rywala ręką, na polu karnym. Nie poddajemy się jednak i postaramy się wywalczyć komplet punktów, w kończącym rundę jesienną spotkaniu z „Zachodem” Sobótka, które będzie rozgrywane w sobotę 23 listopada, w Jelczu-Laskowicach.*

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Klasa „O” seniorów

Wyniki XIV kolejki, rozgrywanej 16 i 17 listopada

Barycz - Czarni 3:2 (relacja tego meczu obok na stronie), Orzeł Marszowice - Olimpia 3:1 (gole dla marszowiczan strzelali: Aleksandr Mułyk w 17., Jarosław Wójcik w 33. i Łukasz Kucyniak w 80 min., a dla Olimpii trafił w 67 min. Radosław Grzywniak), Polonia - KS Żórawina 4:1 (honorową bramkę dla żórawinian zdobył Mateusz Królik), Parasol - MKP Wołów 1:3, Pogoń - Mechanik 0:2, Orzeł Pawłowice - Odra 3:0, WKS Wierzbice- GKS 4:1 oraz Zachód - Energetyk 7:0.

TABELA:

1. MKP WOŁÓW	14	37	46:10
2. MECHANIK BRZEZINA	14	37	42:17
3. WKS WIERZBICE	14	35	41:16
4. BARYCZ SUŁÓW	14	33	39:21
5. ORZEŁ PAWŁOWICE	14	27	43:29
6. POGOŃ OLEŚNICA	14	21	30:21
7. POLONIA ŚRODA ŚL.	14	21	39:31
8. CZARNI J-L	**14**	**19**	**41:34**
9. ORZEŁ MARSZOW.	**14**	**19**	**37:35**
10. ZACHÓD SOBÓTKA	14	15	28:36
11. ODRA MALCZYCE	14	14	28:30
12. OLIMPIA PODGAJ	14	13	27:46
13. PARASOL WROCŁAW	14	10	16:32
14. KS ŻÓRAWINA	**14**	**6**	**13:39**
15. GKS KOBIERZYCE	14	6	17:48
16. ENERGETYK SIECHNICE	14	6	15:57

* *W ostatniej kolejce rundy jesiennej, w sobotę 23 listopada, „Czarni” J-L rywalizować będą na miejskim stadionie przy ul. Świętochowskiego w Jelczu-Laskowicach z „Zachodem” Sobótka, „Orzeł” Marszowice powalczy w Malczycach z „Odrą”, zaś KS Żórawina gościć będzie u siebie oleśnicką „Pogoń”. Wszystkie mecze mają się rozpocząć o godzinie 13.30.*

(KAT)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Ostre strzelanie na koniec jesieni

Ponad 80 goli zdobyto w ostatniej kolejce pierwszej rundy mistrzostw. Dla większości drużyn przyszedł czas odpoczynku...

Liderujący w grupie V „Czarni” Chrząstawa, po ubiegłotygodniowej wpadce, jaką była porażka z rezerwą „Wratislavii”, wrócili do wcześniejszej formy, prezentowanej w tym sezonie. Jesień zakończyli efektownym zwycięstwem w Ścinawie Polskiej. Komplet punktów wywalczyły też ekipy goniące lidera. „Polonia” rozprawiła się z rezerwą „Widawy” Bierutów, a MKP II „Wratislavia” pokonała KS Zbytowa. Natomiast pogromem gości zakończył się pojedynek „Skry” Wojnowice z KP 99 Śliwice. Śliwiczanie ułatwili to rywalom, bo grali cały mecz w „ósemkę”. Siedem goli w tym spotkaniu strzelił Sebastian Pioruński.

O dwie pozycje w tabeli awansowało „Zalesie” Wójcice i teraz ma jeden punkt straty do „Widawy” Grędzina, która niespodziewanie zremisowała z „Pogonią” Kopalina, strzelając dwie bramki w samej końcówce.

„Piastowi” Miłocice nie udało się zdobyć ani jednego punktu w rundzie jesiennej. W ostatnim jesiennym meczu remisował bezbramkowo do 53. minuty, ale WKS Wilczyce w końcówce poprawił skuteczność i wygrał ostatecznie 5:0.

W grupie VI najwięcej emocji było w Chwalibożycach, gdzie miejscowa „Burza-Dombud” rywalizowała ze „Zrywem” Chociwel. Gra była ostra, o czym świadczą dwie czerwone kartki. Pierwszą zarobił Marek Pecka ze „Zrywu” w 52. minucie, gdy ten zespół prowadził 3:1. Drugi czerwony kartonik otrzymał Bartłomiej Podemski z ekipy gospodarzy, w 79. minucie, przy stanie 4:4. W doliczonym czasie gry Daniel Skwarek zapewnił wyrównanie podopiecznym Piotra Kwiatkowskiego. Ten remis najbardziej odpowiada liderowi z Sobociska, który dzięki temu powiększył przewagę do ośmiu punktów, nad drugim zespołem w tabeli.

„Rzemieślnik” Oława prowadził do przerwy z „Gromnikiem” 2:0, ale ostatecznie zremisował. Wysokie zwycięstwo odniosło „Ognisko” Przeworno z outsiderem, który przez cały mecz grał w „dziesiątkę”.

Grupa V

„POLONIA” MIŁOSZYCE - „WIDAWA” II SOLNIKI M. 4:1

Strzelcy: Mateusz Siemiątkowski, Piotr Wyrzykowski, Mateusz Kuryś i Dawid Godlewski - dla „Polonii”, a dla „Widawy” - Aleksander Doliński.

„POGOŃ” KOPALINA - „WIDAWA” GRĘDZINA 2:2

Bramki: Robert Kozłowski i samobójcza - dla gospodarzy, a dla gości - Patryk Sopart i Mateusz Pocałujko.

LKS ŚCINAWA P. - „CZARNI” CHRZĄSTAWA 0:3

Gole: Tomasz Kunysz, Sławomir Dziadyk i samobójczy.

„ODRA” KOTOWICE - „ZALESIE” WÓJCICE 1:5

Strzelcy: Daniel Machowski - dla Kotowic, a dla Wójcic - Sebastian Włodek - 2, Mariusz Minicz, Łukasz Budzowski i Marcin Chorzępa.

MKP II „WRATISLAVIA” - KS ZBYTOWA 4:2

Bramki: Jan Ciesielski - 2, Mateusz Zieliński i Kamil Kras - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Paweł Jurkiewicz i Kamil Zdęba.

„PIAST” MIŁOCICE - WKS WILCZYCE 0:5

Gole: Łukasz Kukawski - 3, Kacper Myszakowski i Krzysztof Mandecki.

„SKRA” WOJNOWICE - KP 99 ŚLIWICE 12:2

Strzelcy: Sebastian Pioruński - 7, Radosław Chojka - 2, Michał Maj, Konrad Mądry i Sebastian Martynowicz - dla gospodarzy, a dla gości - Adrian Walkosz i Piotr Kalociński.

*

W niedzielę 24 listopada, godz.15.00, będzie rozgrywane zaległe spotkanie z IX kolejki pomiędzy „Polonią” Miłoszyce a KS Zbytowa.

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. CZARNI CHRZĄSTAWA	36	58:12
2. POLONIA MIŁOSZYCE	30	53:13
3. MKP II WRATISLAVIA	30	49:28
4. SKRA WOJNOWICE	28	59:26
5. WIDAWA GRĘDZINA	23	55:32
6. ZALESIE WÓJCICE	22	37:36
7. KS ZBYTOWA	21	46:25
8. WKS WILCZYCE	19	28:21
9. WIDAWA II SOLNIKI M.	19	36:37
10. LKS ŚCINAWA POLSKA	17	29:29
11. KP 99 ŚLIWICE	9	32:62
12. POGOŃ KOPALINA	5	12:43
13. ODRA KOTOWICE	4	15:60
14. PIAST MIŁOCICE	0	11:96

Grupa VI

„CZARNI” SOBOCISKO - „ZORZA” NIEMIL 4:0

Gole: Marcin Rzepecki, Łukasz Demski, Sławomir Ostropolski i Rafał Chajdziony.

„BURZA-DOMBUD” - „ZRYW” CHOCIWEL 5:5

Strzelcy: Mateusz Kuś - 3, Piotr Kościelny i Daniel Skwarek - dla Chwalibożyc, a dla Chociwela - Tobiasz Kurowski - 4 i Mariusz Kowalczyk.

„GROMNIK” KUROPATNIK - „RZEMIEŚLNIK” 2:2

Bramki: Wiktor Socki i Damian Sobski - dla gospodarzy, a dla gości - Radosław Parossa - 2.

„OGNISKO” PRZEWORNO - „POGOŃ” KOWALÓW 10:0

Gole: Przemysław Góral - 5, Damian Głowaczewski, Tomasz Burzawa, Aleksander Hrycak i Sebastian Bernacki.

KS Kurów - „Jankowianka” Wierzbno 7:3

Strzelcy: Dawid Żygadło i Marcin Bomba - po 2, Damian Wolniczak, Sylwester Teneta i Kamil Chwistek - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Patryk Tomaszewski - 3.

„KWARCYT” JEGŁOWA - „POLONIA” GODZIKOWICE 3:1

Bramki: Michał Malinowski, Artur Meserszmit i Patryk Długosz - dla „Kwarcytu”, a dla „Polonii” - Rafał Bielecki.

PAUZOWAŁ: „ORZEŁ” ŚWIĘTA KATARZYNA

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. CZARNI SOBOCISKO	34	32:05
2. BURZA-DOMBUD	26	55:24
3. ZRYW CHOCIWEL	24	47:29
4. KS KURÓW	22	58:36
5. GROMNIK KUROPATNIK	22	40:22
6. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	20	49:24
7. KWARCYT JEGŁOWA	17	29:26
8. ZORZA NIEMIL	14	24:25
9. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	11	38:41
10. OGNISKO PRZEWORNO	11	25:29
11. JANKOWIANKA WIERZBNO	11	25:34
12. POLONIA GODZIKOWICE	7	18:53
13. POGOŃ KOWALÓW	0	8:100

(POL)

eprasa.pl 6e90963dfe

ZAPRASZAMY NA SEANSE OD 22 LISTOPADA!

GO KINO OŁAWA, UL. NOWY OTOK 11

WWW.GOKINO.PL | +48 (71) 748 35 36

REKLAMA

eprasa.pl 6e90963dfe